DZIŚ SPORTOWY24

WYMARZONY WEEKEND KOSZYKARZY

FATALNY START W PUCHARZE ŚWIATA NASZYCH SKOCZKÓW Str. 19-24

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 272 (23.782) | Nakład: 7.696 | Wydanie 3 | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 23.11.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Co w TV? Krzyżówki do porannej kawy i horoskop - zobacz, co cię czeka Str. 16-17

Grudziądz

Firmy rywalizują o miliony złotych ukryte w naszych śmieciach

Ponad 20 milionów złotych kosztować będzie odbiór śmieci od mieszkańców całego miasta w przyszłym roku. A co z opłatami za śmieci?
Str. 12

Policyjna akcja „Inferno"

Piekło pedofilów. Zatrzymano dziesięć osób w naszym regionie

Doprowadzono je do prokuratury w Bydgoszczy, Inowrocławiu i Toruniu. To m.in. lekarz i nauczyciel
Str. 4

Wojsko

MON potwierdza: Oficerska Szkoła Artylerii wraca do Torunia

Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii zostanie przekształcone w Oficerską Szkołę Artylerii
Str. 6



FOT. CSWRIA/POLSKAPRESS

HANDEL

W grudniu sklepy staną na cztery dni! Czy klienci przetrwają tę próbę?

Agnieszka Domka-Rybka

Rząd nie zgodził się na apel handlowców, żeby w grudniu były nie trzy, a cztery niedziele handlowe. Dlatego sklepy będą zamknięte przez cztery kolejne dni. Takiej sytuacji jeszcze u nas nie było...

- Niektórzy klienci mogą tego nie przeżyć! - śmieje się pani Ewa, kasjerka z supermarketu w Bydgoszczy. - Już widzę te koszyki wypełnione po brzegi! Kolejki! Pretensje! Kłótnie! Zapasy jak na wojnę! Boże! Strach się bać! Rok temu też dostaliśmy w kość, a były tylko trzy dni wolnego po kolei, a teraz cztery bez zakupów? W styczniu czeka mnie chyba psychiatryk.

W 2025 roku sklepy były zamknięte w grudniu przez trzy dni pod rząd, ale 27 grudnia, w sobotę, handel już normalnie pracował. Jak będzie w tym roku?

Grudzień to miesiąc największych zakupów w handlu, milionowych zysków dla branży, ale dla pracowników to najgorszy okres w roku. W tym roku w grudniu przypadają trzy niedziele handlowe - 6., 13. i 20.

I będą też cztery dni wolnego pod rząd, czyli od 24 do 27 grudnia. Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji (POHiD) zwróciła się do parlamentarzystów z apelem o umożliwienie jednorazowego otwarcia sklepów spożywczych w niedzielę, 27 grudnia. Argumentowała to m.in. przeciwdziałaniem marnowaniu żywności.

Gdyby rząd uwzględnił apel handlowców, sprzedawcy pracowaliby w grudniu aż przez cztery niedziele w miesiącu, czyli... wszystkie w tym miesiącu.

W sprawie 27 grudnia rząd rozwiewa jednak wszelkie wątpliwości. Minister pracy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk powiedziała, że ten dzień nie będzie niedzielą handlową. Sklepy staną na cztery dni. Po Wigilii czeka klientów przerwa aż do poniedziałku, 28 grudnia.

Klienci muszą też przygotować się na inną niespodziankę.

20 - 23 grudnia: na te dni, wzmożonego ruchu w sklepach przed Bożym Narodzeniem, planowane są strajki i protesty w sklepach. Ich organizatorzy zwracają uwagę na przeciążenie obowiązkami, poziom wynagrodzeń oraz warunki zatrudnienia: „Mamy świadomość, że klientów czekają poważne utrudnienia, ale nie mamy wyjścia". ©℗
Więcej na str. 3

Okolice Grudziądza

To był hit weekendu! Ruszyło lodowisko nad Rudnikiem



FOT. ALEKSANDRA PASIS

Tłumy miłośników jazdy na łyżwach przyjechały na otwarcie sztucznego lodowiska, które zostało otwarte w sobotę, na plaży w Białym Borze (dawnej „Delfin"). Ślizgawka zapełniła się zarówno początkującymi jak i profesjonalnymi łyżwiarzami! Można było skosztować ciepłych dań serwowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich „Płomienne Rudniczanki" lub zjeść coś słodkiego z food trucka. Było też ognisko, przy którym można było się ogrzać, co bardzo się przydało, bo zimno był przejmujące. W dni powszednie lodowisko czynne jest w g. 12-20, z przerwą w g. 15-16. Bilety po 10 i 15 zł. Więcej na www.pomorska.pl

eprasa.pl 8cf8159fd9

POLECAMY

JUTRO: 28 000 zł na tych stanowiskach to standard ŚRODA: Grypa przychodzi znienacka

23.11.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny: Klemens, Adela, Felicyta, Lukrecja
Telefon alarmowy: 112

GAZETA POMORSKA

Redaktor naczelna Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej Justyna Wojciechowska-Narloch, Lucyna Talaśka-Klich, Jakub Stykowski
Wydawca Małgorzata Stempinska

www.pomorska.pl

Polska Press Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100 gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu Katarzyna Jabłońska
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

KOLEJE

Bydgoska Pesa wyprodukuje pierwsze pociągi wodorowe na polskie tory. Na Śląsk

Agnieszka Domka-Rybka

Za 2,5 roku na Dolnym Śląsku pojedzie pierwszy w Polsce pociąg pasażerski, którego bateria będzie mogła być ładowana ogniwem wodorowym.

- Pierwsze pasażerskie pociągi wodorowe na polskie tory wyprodukuje Pesa Bydgoszcz dla Kolei Dolnośląskich - informuje Maciej Grześkowiak, dyrektor ds. projektów strategicznych i komunikacji PESA Bydgoszcz.

- W 2029 roku po Dolnym Śląsku pojedzie pierwszy w Polsce pojazd pasażerski z napędem wodorowym - mówi też Damian Stawikowski, prezes spółki Koleje Dolnośląskie. - Gdy pociągi przejdą pomyślnie roczne testy, mamy otwartą ścieżkę do zamówienia kolejnych 14 sztuk takich pojazdów.

To pierwsze na polskiej kolei postępowanie w ramach partnerstwa innowacyjnego zakończyło się złożeniem dwóch ofert, zarówno przez Pesa Bydgoszcz, jak i przez czeską Skodę (Škoda Group). Po przeprowadzeniu wymaganych etapów i analizie złożonych ofert, KD wybrały propozycję bydgoskiego producenta, który dostarczy pociągi w ciągu 30 miesięcy. Zakończenie tego etapu rozpocznie kolejny, czyli dwunastomiesięczne testy na dolnośląskich torach. Następnym etapem jest podpisanie umowy z wykonawcą, który będzie miał 30 miesięcy na wybudowanie dwóch sztuk pojazdów. Po ich dostarczeniu zacznie się okres 12 miesięcy testów w ramach partnerstwa technologicznego.

- Baterie czy to napędzane ogniwem wodorowym, czy ładowane z sieci trakcyjnej, to przyszłość kolei. Są bezemisyjne, a pozwalają na obsługę tras bez sieci trakcyjnej - dodaje Damian Stawikowski.

Realizacja tego projektu może stać się ważnym impulsem dla rozwoju nowoczesnych technologii kolejowych w Polsce i umocnić pozycję Pesy na europejskim rynku taboru. ©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Gazetę Pomorską”

tel. 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

POGODA

dziś
3°C/1°C

jutro
4°C/1°C

BIOTECHNOLOGIA

Nowa odmiana chryzantem z PBŚ czeka na imię

Małgorzata Pieczyńska

Naukowczynie z Politechniki Bydgoskiej wyhodowały nową odmianę chryzantem, którą chcą zgłosić do ochrony. Aktualnie szukają dla niej imienia. To prawdziwa piękność o kwiatach w kolorze złocisto-rudym.



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Dr inż. Anita Woźny (z lewej) i dr inż. Natalia Miler wyhodowały nową odmianę chryzantemy

Hodowla chryzantem na Wydziale Rolnictwa i Biotechnologii PBŚ ma już wieloletnią tradycję. Nowe odmiany powstają w Pracowni Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu.

Niedawno uczelnia pochwaliła się jedną z nich, a pracowały nad nią dr inż. Natalia Miler i dr inż. Anita Woźny.

- Udało nam się wyhodować odmianę półpełną mocno wypełnioną kwiatami języczkowatymi - mówi dr inż. Natalia Miler. - Powstała w wyniku krzyżowania odmiany o białym kwiatostanie z odmianą o kwiatach w kolorze ciemnego różu, a nawet wpadającą we fiolet. W efekcie ma ciekawą barwę złocistorudą.

Bukiet chryzantem dla autora zwycięskiej nazwy

Jak podkreśla dr inż. Natalia Miler krzyżowanie odbyło się dwa lata temu.

- Pierwsze kwitnienie jesienią ubiegłego roku nie było obiecujące. Uzyskałyśmy tylko jeden kwiatostan, ale nie poddałyśmy się. Po pierwszym kwitnieniu ta odmiana była namnażana wegetatywnie. No i teraz mamy taką „złocistorudą piękność” - mówi dr inż. Natalia Miler.

Obecnie naukowczynie z Politechniki Bydgoskiej szukają imienia dla nowej odmiany.

- Trochę już tych odmian wyhodowałyśmy, więc powoli pomysły nam się kończą, dlatego poprosiłyśmy mieszkańców o wsparcie i pomoc w wymyśleniu dla niej imienia. Dobrze, gdyby związane było z Bydgoszczą - mówi dr inż. Natalia Miler. - Swoje propozycje można zamieszczać pod postem i filmikiem prezentującym tę odmianę na profilu Politechniki Bydgoskiej. A jeśli zwycięska nazwa pojawi się do końca tygodnia, „matce” lub „ojcu chrzestnemu” obiecujemy... bukiet chryzantem z naszej szklarni.

Pierwsze propozycje już się pojawiły. Pani Magdalena proponuje imię „Rufinia”, z kolei pani Hanna „Zachodzące słońce”.

Aż cztery odmiany czekają na zgłoszenie do ochrony

Przypomnijmy, że dr inż. Natalia Miler i dr inż. Anita Woźny hodowlą chryzantem na PBŚ zajmują się od 14 lat.

- Oczywiście, tradycja hodowli chryzantem na naszej uczelni jest znacznie dłuższa - mówi dr inż. Natalia Miler. - Od 2012 roku, czyli od chwili, gdy my się tym zajmujemy, już 32 odmiany otrzymały prawa ochronne, a kolejne dwie są w trakcie badań.

Jak się dowiedzieliśmy, następne cztery odmiany czekają na zgłoszenie do ochrony. Być może nastąpi to jeszcze w tym roku lub na początku 2027 r. Wśród nich jest właśnie odmiana złocistoruda. Warto wiedzieć, że zgłoszenie odmiany do ochrony wiąże się z koniecznością wybrania dla niej nazwy, która później będzie funkcjonować w Księdze Ochrony oraz w obrocie daną odmianą.

- Pozostałe trzy odmiany, które chcemy zgłosić, to odmiany o kwiatostanach pojedynczych, czyli przypominających kształtem stokrotki. Jedna ma barwę miodowożółtą, druga - jasnoróżową, a trzecia ciemnoróżową z jasnym obrysem - mówi dr inż. Natalia Miler. - Wszystkie cztery odmiany przeznaczone są do uprawy sterowanej w warunkach szklarniowych i, co ciekawe, wszystkie mają wspólnego rodzica: naszą ciemnoróżową, obficie kwitnącą, kompaktową i piękną „Filharmonię”.

Prawa ochronne przyznaje Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych. Po zgłoszeniu, wysyłane są sadzonki odmian do COBORU i tam są testowane. Jeśli nowe odmiany przejdą pomyślnie testy, wówczas hodowca - w tym przypadku PBŚ - otrzymuje prawa ochronne na 20 lat. ©℗

eprasa.pl 8cf8159fd9

HANDEL

Sprzedawcy w święta też chcą mieć święty spokój

Agnieszka Domka-Rybka

- Trzy niedziele w robocie! Ludzie, my też chcemy w święta mieć święty spokój! - denerwuje się pracownik dyskontu w Bydgoszczy. - Kto w ogóle wymyślił, żeby sklepy były czynne na okrągło? Litości! Sprawdzamy, co czeka handel w grudniu.



FOT. ARCHIWUM/POLSKA PRESS

W grudniu będą jednak trzy, a nie cztery niedziele handlowe - 6., 13. i 20. Do tego pracownicy dostaną aż cztery dni wolnego pod rząd

Grudzień to miesiąc największych zakupów w handlu, milionowych zysków dla branży, ale dla pracowników to najgorszy okres w roku. W tym roku w grudniu przypadają trzy niedziele handlowe - 6., 13. i 20. I będą też cztery dni wolnego pod rząd, czyli od 24 do 27 grudnia.

„Wyciskają ludzi do sucha"

Jak pisaliśmy, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji (POHiD) zwróciła się do parlamentarzystów z apelem o umożliwienie jednorazowego otwarcia sklepów spożywczych w niedzielę, 27 grudnia. Pod tym apelem podpisały się następujące sieci: Aldi, Auchan, Biedronka, Carrefour, E.Leclerc, Kaufland, Lidl, Netto i Żabka. POHiD motywowała swój apel, że wyjątkowy grudniowy kalendarz sprawi, iż konsumenci będą mieli ograniczony dostęp do zakupów przez cztery kolejne dni. Jednym z głównych argumentów organizacji było natomiast przeciwdziałanie marnowaniu żywności.

Związkowcom ten pomysł się, oczywiście, nie spodobał.

„Korporacje wyciskają pracowników handlu do sucha, traktując ich jak tanią siłę roboczą!" - skomentowała OPZZ Konfederacja Pracy w Handlu na swoim Facebooku.

Gdyby rząd uwzględnił apel handlowców, sprzedawcy pracowaliby w grudniu aż przez cztery niedziele w miesiącu, czyli... wszystkie w tym miesiącu.

- Trzy niedziele w robocie w grudniu! Ludzie, my też chcemy w święta mieć w święta święty spokój. Kto to w ogóle wymyślił, żeby sklepy były czynne także w czwartą niedzielę, 27 grudnia. Litości! Trudno uwierzyć, że wielkie sieci handlowe nie są przygotowane logistyczne do zabezpieczenia żywności. To są bujdy, chodzi tylko o kasę. Z nami nikt się nie liczy, a powinien. Bo akurat handel detaliczny nie jest tą branżą, którą da się wypchnąć do Indii, musi być na miejscu - komentuje pracownik jednej z bydgoskich Biedronek.

Dodajmy, że pracownicy akurat tej sieci mogą czuć się jeszcze bardziej rozgoryczeni, ponieważ Biedronka planuje w grudniu otwierać sklepy przez całą dobę.

W sprawie 27 grudnia rząd rozwiewa jednak wszelkie wątpliwości. Minister pracy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk powiedziała, że ten dzień nie będzie niedzielą handlową. Sklepy staną na cztery dni. Po Wigilii czeka klientów przerwa aż do poniedziałku, 28 grudnia.

Przypomnijmy, że w niedziele i święta handel jest zakazany (poza wyjątkami). Za złamanie tego zakazu grozi od 1000 zł do 100 tys. zł kara, a przy uporczywym naruszaniu przepisów - ograniczenia wolności.

Tymczasem w grudniu klientów czekać może także inna niespodzianka. 20 - 23 grudnia: na te dni, wzmożonego ruchu w sklepach przed Bożym Narodzeniem, planowane są strajki i protesty.

Dodatkowe wolne za święto w sobotę!

Ich organizatorzy zwracają uwagę na przeciążenie obowiązkami, poziom wynagrodzeń oraz warunki zatrudnienia: „Mamy świadomość, że klientów czekają poważne utrudnienia, ale nie mamy wyjścia" . Mowa o takich sieciach, jak np. Dino, Kaufland, Lidl, Biedronka, Aldi, Carrefour, Netto, Rossmann i Pepco. Handlowi związkowcy proponują, żeby pracownicy założyli czarne wstążki, żeby zwrócić uwagę klientów sklepów, w jakich warunkach muszą codziennie pracować: „Nie jesteśmy maszynami".

I na koniec bardzo dobra informacja dla pracowników. W sobotę, 26 grudnia, przypada drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia. A, gdy święto kalendarz wyznaczył właśnie na sobotę, pracodawca ma obowiązek udzielić pracownikowi dodatkowego dnia wolnego. ©℗

REKLAMA 0011608832

ORLEN

PRZEWODNIK
DLA DOSTAWCÓW
GRUPY ORLEN

Najważniejsze informacje
o współpracy w jednym miejscu

Sprawdź
przewodnik
online

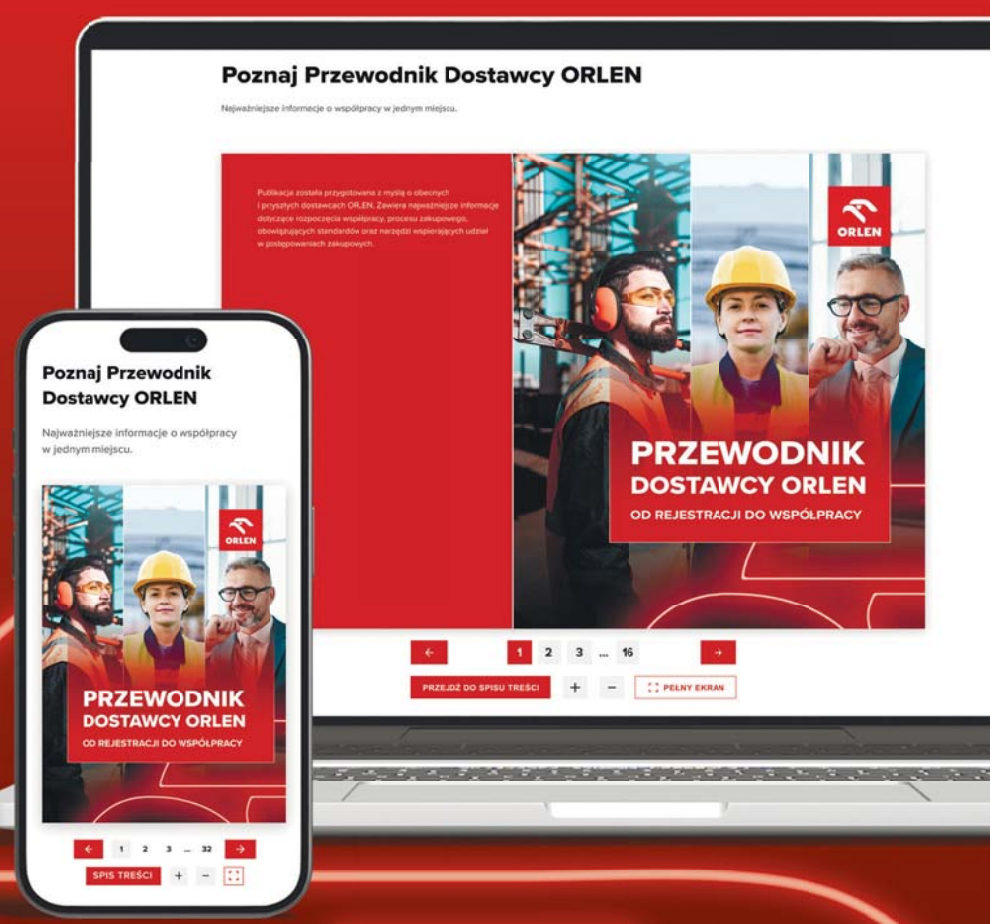

eprasa.pl 8cf8159fd9

POLICYJNA AKCJA „INFERNO"

Piekło pedofilów - zatrzymano 10 osób w regionie

Maciej Czerniak

W ramach ogólnopolskiej akcji Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości zostało wszczętych ponad 100 śledztw. W Kujawsko-Pomorskiem do prokuratur w Bydgoszczy, Inowrocławiu i Toruniu doprowadzono 10 osób. Wśród zatrzymanych lekarz, informatyk i nauczyciel.



FOT. CBZC

W całym kraju zatrzymano osoby mające związek z posiadaniem i rozpowszechnianiem treści pornograficznych z udziałem dzieci

W dniach 2 - 10 listopada na terenie całego kraju funkcjonariusze Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości przeprowadzili kolejne szeroko zakrojone działania wymierzone w przestępczość internetową o charakterze pedofilskim.

Jak informuje Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy, w wyniku ogólnopolskiej akcji, w której wzięło udział 80 prokuratur, wszczęto ponad 100 postępowań przygotowawczych.

- Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, w tym dowodów cyfrowych, funkcjonariusze zatrzymali na obszarze właściwości Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy siedmiu mężczyzn. Czterech z nich doprowadzono do Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz-Południe, dwóch do Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz-Północ, a jednego do Prokuratury Rejonowej w Inowrocławiu - wylicza Agnieszka Adamska-Okońska, rzeczniczka prasowa bydgoskiej prokuratury okręgowej.

Prokuratorzy przedstawili zatrzymanym zarzuty posiadania, na zabezpieczonych komputerach, dyskach, laptopach, plików zawierających treści pornograficzne z udziałem małoletnich, a także plików przedstawiających przetworzone cyfrowo treści związane z seksualnym wykorzystywaniem dzieci oraz plików pornograficznych związanych z posługiwaniem się zwierzęciem. Zarzuty obejmowały także udostępnianie plików innym użytkownikom sieci P2P oraz ich rozpowszechnianie w Internecie.

- Wobec jednego z podejrzanych, z uwagi na grożącą mu surową karę pozbawienia wolności oraz obawę matactwa, prokurator wystąpił o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Sąd uwzględnił wniosek - mówi prok. Adamska-Okońska. - W stosunku do pozostałych podejrzanych prokuratorzy zastosowali wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci dozorów policji, poręczeń majątkowych oraz zakazów opuszczania kraju.

- Podjęte przez funkcjonariuszy działania były efektem prowadzonych przez nich wcześniej czynności operacyjnych i analitycznych, w ramach których wytypowano osoby zaangażowane w tego rodzaju proceder. Zatrzymano trzy osoby - potwierdza prok. Izabela Oliver, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Podczas czynności przeprowadzonych w miejscach zamieszkania podejrzanych w Bydgoszczy, Białych Błotach, Myślęcinku i Inowrocławiu zabezpieczono różnego rodzaju elektroniczne nośniki danych, które zostaną przekazane do dalszej analizy biegłym z dziedziny informatyki śledczej.

Jak zaznaczają śledczy, analiza przestępczości prowadzona pod kątem posiadania i rozpowszechniania treści pornograficznych z udziałem osób małoletnich wskazuje na dużą skalę tego zjawiska, co wymaga od organów ścigania nieustających działań ukierunkowanych na wykrywanie i zwalczanie tego rodzaju aktywności.

Zatrzymani to obywatele Polski oraz dwaj obcokrajowcy z Ukrainy i Białorusi w wieku od 18 do 73 lat. Zatrzymani usłyszeli zarzuty m.in. posiadania, prezentowania, udostępniania i rozpowszechniania treści pornograficznych. W tym 60 osób usłyszało także zarzut produkowania takich treści. Wśród nich były osoby, które wytwarzały materiały przy pomocy sztucznej inteligencji – materiały typu deepfake o charakterze seksualnym.

Wśród zatrzymanych jest nauczyciel, który tłumaczył, że kształci się w kierunku uzyskania kwalifikacji biegłego i gromadzi oraz analizuje zebrane materiały, aby sprawdzić, „czy jego psychika jest w stanie wytrzymać związane z tym obciążenie". Jest też lekarz anestezjolog, u którego ujawniono i zabezpieczono 75 tys. plików z materiałami przedstawiającymi seksualne wykorzystanie małoletnich. Zatrzymano również informatyka, który wykorzystując swoją wiedzę, ukrył niedozwolone treści w specjalnie zabezpieczonych, zaszyfrowanych plikach. ©℗

WYPADEK

Kolejna śmierć na przejeździe kolejowym w Gronówku

Małgorzata Oberlan

Do tragedii na przejeździe kolejowym w Gronówku pod Toruniem doszło 16 listopada. 24-letni kierowca wjechał wprost pod nadjeżdżający pociąg i zginął na miejscu. Jego pasażerowie - małżonkowie w średnim wieku - trafili do szpitala. W ciężkim stanie jest kobieta - przekazuje nam prokuratura.

Tragiczny w skutkach wypadek wydarzył się w Gronówku (gmina Lubicz) pod Toruniem w poniedziałkowe popołudnie na niestrzeżonym przejeździe kolejowym. To tzw. przejazd kategorii D. Jest niestrzeżony, ale właściwie oznakowany: z krzyżem Św. Andrzeja oraz znakiem STOP. Bez sygnalizacji świetlnej. Tory krwią spływają tutaj już kolejny raz...

Wstępne ustalenia podane przez policję są takie, że 24-letni kierowca Seata wjechał wprost pod nadjeżdżający pociąg pasażerski relacji Olsztyn-Toruń. W starciu z rozpędzoną masą nie miał szans - zginął na miejscu. Służby alarm o wypadku dostały kilka minut przed godziną 17. Żadne próby podjętej reanimacji nie były w stanie go uratować.

Jak nam przekazuje nadzorująca śledztwo Prokuratura Rejonowa Toruń Wschód, młody kierowca pochodził z Kurzętnika (powiat nowomiejski, Warmińsko-Mazurskie). Na tory wjechał, jadąc „od strony Bydgoszczy"- tak odnotował dyżurny wówczas prokurator, który był na miejscu. Prawdopodobnie chodzi o to, że jechał od strony zachodniej, od Kamionek. - Na piątek (20 listopada) zaplanowana jest sekcja zwłok 24-letniego kierowcy. Jechali z nim pasażerowie -małżonkowie w średnim wieku, nie będący jednak jego rodzicami (49-letnia kobieta oraz 51-letni mężczyzna - przyp. red.). Oboje zostali ranni i przetransportowani do szpitali. Kobieta jest w ciężkim stanie - mówi nam prokurator rejonowa Joanna Becińska.

Dlaczego młody kierowca wjechał wprost pod pociąg? Wszystko, co możliwe, ustalić ma śledztwo wszczęte w kierunku wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym, tj. o czyn z art. 177 par. 2 Kodeksu karnego. Jeśli okaże się, że jedynym winnym wypadku był 24-letni kierowca, zapewne będzie musiało ostatecznie zostać umorzone - tak dzieje

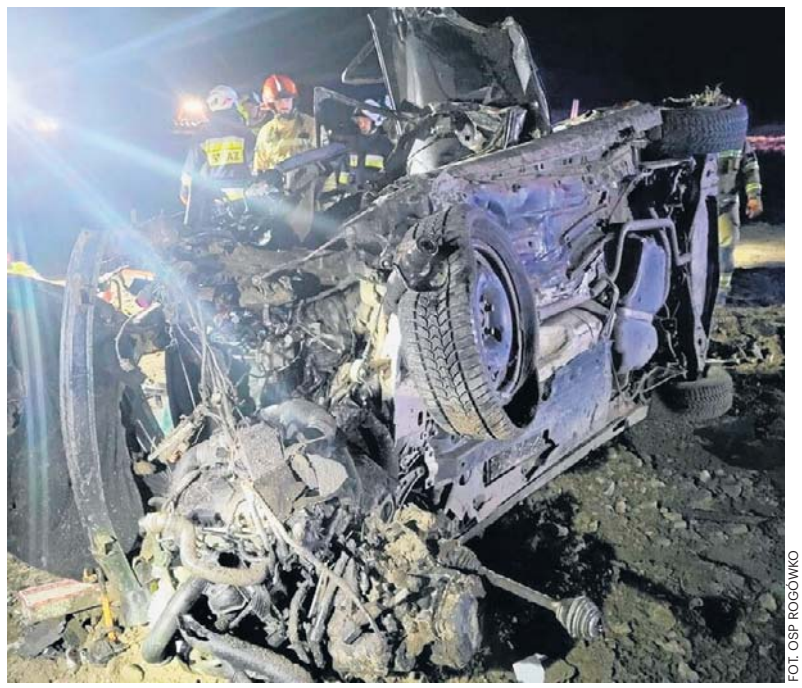
FOT. OSP ROGÓWKO

Wrak samochodu po zderzeniu z pociągiem w Gronówku

się w przypadku, gdy sprawca wypadku ginie.

W śledztwie prokuratura na pewno pozyskać chce zeznania świadków (pasażerów Seata także, ale gdy pozwoli na to stan ich zdrowia), maszynisty prowadzącego pociąg. Jechały nim 42 osoby i ci pasażerowie też mogą wnieść do sprawy cenne informacje. Prokuratura wystąpi też do PKP o udostępnienie jej nagrań z monitoringów - łącznie z tym z lokomotywy.

Nawet jeśli finalnie sprawa zakończy się umorzeniem z uwagi na śmierć sprawcy wypadku, to tematu to nie zamyka. Jak podkreśla prokurator Joanna Becińska, to już kolejny tragiczny wypadek na tym przejeździe w Gronówku - znów polegający na wjechaniu autem wprost pod pociąg.

Poprzedni dramat wydarzył się 17 sierpnia 2025 roku. Wtedy para 67-latków z Rybnika wjechała kamperem pod pociąg Intercity relacji Olsztyn-Bydgoszcz. Skończyli pobyt wypoczynkowy w ośrodku nad jeziorem w Kamionkach i właśnie byli na początku drogi powrotnej w rodzinne strony. Sprawcą tej tragedii był 67-letni kierowca kampera. Nie zachował szczególnej ostrożności przed tym niestrzeżonym przejazdem kolejowym. Kamper został dosłownie zmiażdżony. 67-letnia kobieta zginęła na miejscu. Kierowcę natomiast w ciężkim stanie przetransportowano do szpitala w Grudziądzu. Nie można go było przesłuchać. Jesienią 2025 roku zmarł w szpitalu.

- Teraz kolejny wypadek w Gronówku wskazuje, że ten przejazd jest niebezpieczny. Widoczność musi być jednak ograniczona, skoro dochodzi do takich sytuacji. Rozważamy już wystąpienie do PKP o zmiany w zabezpieczeniach w tym miejscu - podkreśla prokurator Becińska.
©℗

eprasa.pl 8cf8159fd9

MATERIAŁ INFORMACYJNY POLSKICH LINII KOLEJOWYCH S.A. 0011616039

Nowe perony i miejsce na drugi tor.

Tak zmienia się kolej między Maksymilianowem a Wierzchucinem

Maksymilianowo – Kościerzyna
Przyszłość na dobrych torach

Modernizacja linii kolejowej nr 201 nabiera rozpędu. Na stacji kolejowej Maksymilianowo budujemy nowy peron i przejście podziemne. Stale przybywa też nowych torów i rozjazdów. Rozpoczęliśmy także budowę nowych obiektów inżynieryjnych – bezkolizyjnego skrzyżowania linii kolejowych nr 201 i 131 oraz 100-metrowego wiaduktu kolejowego na szlaku do Stronna. W Wudzynie stoją już ścianki nowego peronu, a między Stronnem a Błądzimiem przygotowujemy teren pod nowe tory. Efektem całej inwestycji będzie szybsza, ekologiczna, bardziej dostępna i bezpieczniejsza kolej dla pasażerów oraz sprawniejszy przewóz ładunków w kierunku portu w Gdyni. Projekt jest dofinansowany przez Unię Europejską z programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021 – 2027.



Montaż nowych podkładów i torów na stacji Maksymilianowo



Ruszyła budowa nowych peronów w Stronnie

W Maksymilianowie przebudowujemy stację i zmieniamy układ torów

Na stacji Maksymilianowo postępuje budowa nowego peronu dwukrawędziowego. Docelowo wyposażymy go w nowe wiaty, ławki, oświetlenie oraz czytelną informację pasażerską. To pierwszy z trzech peronów, które powstaną na stacji. Budujemy też przejście podziemne, które zapewni wygodne i bezpieczne dojście do pociągów, w tym osobom o ograniczonych możliwościach poruszania się. Na perony będzie się można dostać windami i schodami. Równolegle układamy nowe tory i rozjazdy. Prace prowadzimy etapami, by w trakcie robót utrzymać ruch kolejowy.

Modernizacja stacji zmieni także sposób, w jaki pociągi przejeżdżają przez Maksymilianowo i jego okolice. Rozpoczęliśmy budowę mostu kolejowego oraz bezkolizyjnego skrzyżowania linii nr 131 i 201. Tory obu linii poprowadzimy na różnych poziomach, dzięki czemu pociągi będą mogły przejeżdżać przez skrzyżowanie jednocześnie.

Ruch na dwóch poziomach umożliwi także wiadukt, którego budowę rozpoczęliśmy na szlaku w stronę Stronna. Jeden tor poprowadzimy po blisko 100-metrowym obiekcie, a dwa kolejne pod nim. W ten sposób rozdzielimy trasy pociągów na samej linii nr 201 i ograniczymy sytuacje, w których jeden skład musi czekać na przejazd drugiego.

Nowe perony i nowy tor

Rozpędu nabierają także prace na około 32 kilometrowym odcinku Maksymilianowo – Wierzchucin. Na przystanku kolejowym Wudzyn rozpoczęliśmy budowę nowych peronów – zamontowaliśmy już betonowe ścianki. W Stronnie, Serocku i Lipienicy prowadzimy prace ziemne, by przygotować miejsce pod nowe perony. W sąsiedztwie przystanku w Lipienicy rozpoczęliśmy również budowę nowego przepustu.

Na szlakach Stronno – Serock i Serock – Błądzim prowadzimy prace ziemne, roboty rozbiórkowe, realizowane są zabezpieczenia istniejącego toru w celu dobudowy nowego przy zapewnieniu ciągłości ruchu, trwa przebudowa infrastruktury będącej kolizji i przygotowujemy podłoże pod nowe tory.

Pierwsze prace od Wierzchucina do Kościerzyny

Rozpoczęliśmy także prace na odcinku Wierzchucin – Lipowa Tucholska. W pierwszej fazie koncentrują się one na usuwaniu kolizji oraz robotach ziemnych. W ramach inwestycji na tym odcinku zmodernizujemy 27 km linii. Nowe lub przebudowane perony powstaną w Wierzchucinie, Zielonce Pomorskiej, Małym Gacnie, Zaroślu, Rosochatce i Lipowej Tucholskiej. Dojście do pociągów ułatwią m.in. przejścia podziemne z windami. Cztery przejazdy zastąpimy skrzyżowaniami bezkolizyjnymi, a na dziewięciu kolejnych zamontujemy rogatki i sygnalizatory. Prace obejmą też 23 obiekty inżynieryjne, urządzenia sterowania ruchem oraz budowę nowego, lokalnego centrum sterowania w Wierzchucinie.

Prace przygotowawcze ruszyły również na ostatnim z odcinków – od Lipowej Tucholskiej do Kościerzyny. Przebudujemy tu ponad 40 km linii. Podróżni zyskają wygodniejsze perony na stacji Szałamaje oraz przystankach Wojtal, Olpuch i Podleś. Powstanie też nowy przystanek Szenajda. Prace obejmą 28 mostów, wiaduktów i przepustów, urządzenia sterowania ruchem oraz nowe zabezpieczenia na 14 przejazdach. Przebudowa uwzględni również przyszłe połączenie linii nr 201 z linią nr 203 w rejonie Czarnej Wody i Łęgu.

Docelowo cała trasa od Maksymilianowa do Kościerzyny będzie dwutorowa i zelektryfikowana. Pociągi jadące w przeciwnych kierunkach będą mogły mijać się także między stacjami, dzięki czemu na trasie zmieści się więcej składów pasażerskich i towarowych. Po elektryfikacji będą mogły tędy kursować pociągi elektryczne, które podczas jazdy nie emitują spalin.

nadobrychtorach.pl **plk-inwestycje.pl** **plk-sa.pl**

Poprawiamy komfort podróży
– modernizujemy infrastrukturę pasażerską

Zwiększamy prędkość
– tworzymy warunki dla szybkich przewozów pasażerskich i towarowych

Sprzyjamy środowisku
– elektryfikujemy linię kolejową, zmniejszamy negatywny wpływ transportu na środowisko

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko

Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską

PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.

eprasa.pl 8cf8159fd9

WOJSKO

Minister potwierdza: OSA wraca do Torunia, a z czasem ma to być wyższa szkoła oficerska

Marek Nienartowicz

W przyszłym roku Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii imienia generała Józefa Bema zostanie przekształcone w Oficerską Szkołę Artylerii.

Decyzje w sprawie uczelni kształcącej w Toruniu oficerów w zakresie artylerii i wojsk rakietowych zapadają bardzo szybko. To oczywiście efekt sytuacji międzynarodowej i zagrożenia ze strony Rosji. To także nawiązanie do ponad stuletniej tradycji tego szkolnictwa w Toruniu.

Przed nieco ponad rokiem, 1 października 2025 roku zaczęło w Toruniu funkcjonować Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii im. gen. Józefa Bema. W tę placówkę, kształcącą oficerów i podoficerów, zostało przekształcone Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia. To kształciło tylko podoficerów. CSAiU działało od 2002 roku, gdy zlikwidowana została w Toruniu Wyższa Szkoła Oficerska, wcześniej funkcjonująca też jako Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Rakietowych i Artylerii. Potocznie te szkoły były nazywane "Osą". To określenie nawiązywało do Szkoły Oficerskiej Artylerii, działającej w Toruniu przed II wojną światową (od 1923 roku) i po niej (do 1965 roku).

Po zaledwie dwóch latach, zmiana czeka CSWRiA. W 2027 roku zostanie przekształcone w Oficerską Szkołę Artylerii. Tę o tej decyzji Ministerstwa Obrony Narodowej poinformował przed kilkoma dniami marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki. Zrobił to na bazie wiadomości pozyskanych z tego resortu.

Po kilku dniach decyzję w tej sprawie ogłosił wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz. - Podjąłem decyzję o utworzeniu w 2027 roku w Toruniu Oficerskiej Szkoły Artylerii, która będzie wyspecjalizowaną strukturą odpowiedzialną za kształcenie oficerów artylerii.



FOT. CSWRIA/POLSKAPRESS

OSA wraca do Torunia. To już oficjalna wiadomość

Powstanie ona na bazie potencjału Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii im. gen. Józefa Bema. To decyzja wynikająca z analizy potrzeb Sił Zbrojnych RP i kierunków transformacji tego rodzaju wojsk. Docelowo powstanie tam Wyższa Szkoła Artylerii oraz Podoficerska Szkoła Wojsk Rakietowych i Artylerii. Nowoczesna artyleria to nie tylko uzbrojenie, ale przede wszystkim ludzie, wiedza i profesjonalne wyszkolenie - napisał wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz w mediach społecznościowych.

O szczegóły transformacji CSWRiA w OSA zapytaliśmy MON. Czekamy na odpowiedź.

Przez ostatnie miesiące było sporo sygnałów o tym, że OSA wróci do Torunia. O takiej możliwości mówił między innymi Szef Zarządu Wojsk Rakietowych i Artylerii Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych generał brygady Andrzej Kupis. To absolwent "Osy", często goszczący w Toruniu. W czasie ostatniej wizyty, 2 października obecnego roku, przy okazji uroczystości nadania sztandaru CSWRiA, wspomniał, że dzień wcześniej w MON przedstawił koncepcję utworzenia tu szkoły oficerskiej.

Zbiegi o powrót tej szkoły do Torunia szły też po linii politycznej. W marcu obecnego roku zostało podpisane porozumienie w tej sprawie, którego inicjatorem był marszałek Piotr Całbecki. Jego stronami był samorząd województwa, będące jego spółką Centrum Naukowo-Technologiczne im. Jana Czochralskiego oraz CSWRiA.

O powrót szkoły oficerskiej do Torunia zabiegali też parlamentarzyści PSL. ©℗

REKLAMA 0011614333



ORGANIZATORZY: EXPRESS BYDGOSKI, GAZETA POMORSKA, NOWOŚCI

PARTNERZY GŁÓWNI: Enea Operator, PGZ, NITROCHEM

PARTNERZY: PLEWA, STALEX, ZPBC w Bydgoszczy, RUN CHŁODNIA, Salon medyczny Feld-med, KROPELKA, CGH Group, Vidrobex, DPV logistic, BELLER PACK&DRUK, BEL-POL, Derred MODA MĘSKA, GIACOMINI, Podmar, MGA, MULTI BHP, GABINETY LEKARSKIE ŚNIADECKICH 2, KORSIL, OPTYK-Michalscy, AMS PERFEKT SERWIS, COBA, SPORT LAB COSMETICS, FENSTER, RIWAPOL, OFTALMIKA

eprasa.pl 8cf8159fd9

REKLAMA

0011611537

Polska może być regionalnym hubem LNG. Infrastruktura, rynek i bezpieczeństwo dają nam przewagę

Infrastruktura gazowa, dywersyfikacja dostaw, rozwój rynku i współpraca z państwami Europy Środkowo-Wschodniej – mogą sprawić, że Polska będzie najważniejszym centrum gazowym w regionie. Ale to nie stanie się tak łatwo. O perspektywach budowy regionalnego hubu gazowego, wyzwaniach rynkowych i bezpieczeństwie infrastruktury dyskutowali przedstawiciele ORLENU, GAZ-SYSTEM, TGE Towarowej Giełdy Energii oraz PGE Polskiej Grupy Energetycznej. Panel był częścią siódmej edycji Partnership for Transatlantic Energy Cooperation (P-TEC).



FOT. POLSKA PRESS

Infrastruktura LNG i dywersyfikacja dostaw

Polska może być centrum dystrybucji gazu w Europie Środkowo-Wschodniej. Nasze przewagi to: infrastruktura LNG, połączenia międzysystemowe i współpraca z innymi państwami regionu. Fundamentem polskiej pozycji są terminale LNG w Świnoujściu i FSRU w Gdańsku. Większe możliwości importowe to bezpieczeństwo dostaw nie tylko w Polsce, lecz także w sąsiednich państwach. Na znaczenie współpracy regionalnej zwraca uwagę **Sławomir Staszak, wiceprezes zarządu ORLEN ds. Energy**.

– Polska ma potencjał, by stać się jednym z głównych centrów LNG w regionie. Rozwijamy współpracę z partnerami ze Słowacji, Węgier i Ukrainy. To naturalne rozszerzenie naszych dotychczasowych relacji, w tym współpracy z Naftogazem. Rozbudowa infrastruktury importowej pozwoli nam zwiększyć skalę działalności i obsługiwać nie tylko rynek krajowy, ale również odbiorców w państwach sąsiednich.

Ważnym elementem jest krajowy system przesyłowy. **Sławomir Hinc, prezes zarządu GAZ-SYSTEM** podkreśla, że Polska nie jest uzależniona od dostaw z jednego kierunku.

– Dzisiaj system jest znacznie lepiej połączony z państwami sąsiednimi. Dzięki temu możemy nie tylko sprowadzać gaz do Polski, lecz także przesyłać go dalej, do odbiorców w regionie.

Rozbudowa infrastruktury wykracza poza krajowe bezpieczeństwo energetyczne. Może stworzyć warunki do rozwoju regionalnego handlu gazem i zwiększyć rolę Polski w europejskim systemie dostaw.

Infrastruktura to jeszcze nie wszystko. Potrzebny jest płynny rynek

Nawet rozbudowana sieć przesyłowa i duże możliwości importowe nie przesądzają jeszcze o powstaniu regionalnego hubu. Trzeba stworzyć gazowy rynek, na którym „gracze" z różnych państw będą mogli swobodnie zawierać transakcje.

– Jeżeli nie zbudujemy odpowiedniej płynności, pozostaniemy z kilkoma oddzielnymi rynkami, które nie będą w stanie stworzyć silnego regionalnego indeksu cenowego. Naszym celem jest rynek, który będzie mógł konkurować z takimi punktami odniesienia jak TTF czy THE. (TTF – benchmark cenowy gazu w Holandii, THE – niemiecki operator rynku). Nie osiągniemy tego samodzielnie – potrzebna jest współpraca z uczestnikami rynku i operatorami systemów w całym regionie – uważa **Piotr Listwoń, prezes TGE Towarowej Giełdy Energii.**

Polska może stać się ważnym centrum handlu, ale regionalny charakter hubu będzie wymagał otwartości na transakcje i fizyczne przepływy gazu między państwami.

Popyt odbiorców musi wyznaczać skalę inwestycji

Rozwój infrastruktury i rynku musi być powiązany z rzeczywistym zapotrzebowaniem na gaz. W przeciwnym razie możliwości importowe będą rosnąć szybciej niż popyt, a koszt inwestycji nie znajdzie uzasadnienia w wykorzystaniu systemu.

Sławomir Staszak podkreśla rolę odbiorcy końcowego. ORLEN jest nie tylko importerem gazu, ale również konsumentem, m.in. w elektrowniach i elektrociepłowniach gazowych.

– Nie możemy koncentrować się wyłącznie na tym, żeby importować jak najwięcej gazu i budować jak największą infrastrukturę. Na końcu tego łańcucha zawsze jest klient. Dlatego rozwój możliwości importowych musi odpowiadać na potrzeby odbiorców i być powiązany z tym, jak będzie zmieniało się zapotrzebowanie na gaz w Polsce oraz w krajach regionu.

Znaczenie gazu w transformacji energetycznej podkreśla **Katarzyna Rozenfeld, wiceprezeska zarządu PGE ds. operacyjnych.**

– Gaz jest bardzo ważny dla PGE. Planujemy rozwój mocy gazowych do poziomu 9,6 GW w 2030 roku. To oznacza, że musimy odpowiednio wcześnie zadbać o dostępność paliwa i możliwości jego dostarczenia. Nasz udział w procesie dotyczącym FSRU i pozyskanie slotów jest konsekwencją tych planów – potrzebujemy gazu w odpowiedniej ilości i we właściwym czasie.

Rozwój infrastruktury LNG nie jest celem samym w sobie. Musi wynikać z planów przedsiębiorstw energetycznych i prognozowanego zapotrzebowania na paliwo.

Dywersyfikacja dostaw i geopolityka

Polska i Europa Środkowo-Wschodnia musi kalkulować dostępność LNG i ryzyko koncentracji dostaw z określonych kierunków.

Sławomir Staszak przypomina, że ORLEN importuje gaz z USA, Norwegii, Kataru, Trynidadu i Tobago oraz Nigerii.

– Nie możemy opierać bezpieczeństwa dostaw na jednym kierunku ani jednym partnerze. Naszym zadaniem jest dywersyfikowanie portfela i stałe monitorowanie sytuacji na rynku. Chcemy być przygotowani na zmiany, tak aby zapewnić dostawy do Polski, a w przyszłości również do odbiorców w całym regionie.

Magazyny i bezpieczeństwo infrastruktury krytycznej

Magazyny gazu zwiększą elastyczność systemu, umożliwią zakupy w różnych okresach i wzmocnią bezpieczeństwo w razie zakłóceń dostaw. Do tego potrzeba jednak, by inwestycje w pojemności magazynowe były uzasadnione ekonomicznie i wspierały konkurencję.

– Wszyscy reprezentujemy infrastrukturę, która ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa kraju. Możemy wiele nauczyć się z doświadczeń Ukrainy, ale potrzebujemy także rzeczywistego planu na poziomie krajowym. Współpraca pozwoli nam porównywać doświadczenia, lepiej koordynować działania i skuteczniej chronić nasze aktywa – wskazuje Sławomir Hinc, prezes zarządu GAZ-SYSTEM .

Regionalny hub to wspólny projekt

Polska ma wszelkie atuty, by odgrywać większą rolę na regionalnym rynku gazu: rozwiniętą infrastrukturę, dostęp do LNG, połączenia z sąsiadami i rosnące możliwości handlowe. Niestety, to nie gwarantuje jeszcze sukcesu.

O powodzeniu projektu zdecydują przede wszystkim: zdolność do przyciągnięcia zagranicznych uczestników rynku, zapewnienie odpowiedniej płynności handlu, rozwój transgranicznych przepływów oraz dostosowanie inwestycji do rzeczywistego zapotrzebowania.

Nie można zapominać o bezpieczeństwie.

– Ochrona infrastruktury krytycznej powinna być jednym z priorytetów całego sektora energetycznego – uważa Katarzyna Rozenfeld, wiceprezeska zarządu PGE ds. operacyjnych.

Miernikiem sukcesu w perspektywie roku 2030 będą: większa liczba klientów zagranicznych, rosnąca konkurencja, większy wolumen transakcji i rozwój handlu transgranicznego.

Warunkiem jest nie tylko realizacja inwestycji infrastrukturalnych, ale również stworzenie atrakcyjnego, płynnego i bezpiecznego rynku, który przyciągnie uczestników z całej Europy Środkowo-Wschodniej.

Partnerem Strategicznym Wydarzenia jest ORLEN.

Partnerzy: PGE Polska Grupa Energetyczna, ENEA, GAZ-SYSTEM

PARTNER STRATEGICZNY WYDARZENIA

PARTNERZY

eprasa.pl 8cf8159fd9

PRAWO

Ruszył proces po tragedii w Dobrzejewicach

Małgorzata Oberlan

Nareszcie! W Sądzie Rejonowym w Toruniu 17 listopada rozpoczął się proces Pawła K., kierowcy pod wpływem narkotyków, który spowodował tragiczny wypadek w Dobrzejewicach pod Toruniem. Wcześniejsze trzy podejścia sądu były nieudane.



FOT. OSP KAWĘCZYN

Do dramatu na drodze w Dobrzejewicach w gminie Obrowo doszło 19 lipca 2023 roku

Tragiczny w skutkach wypadek, spowodowany według ustaleń prokuratury przez kierowcę Pawła K. będącego po narkotykach, wydarzył się 19 lipca 2023 roku w Dobrzejewicach. Pani Agnieszka Krupska w wypadku straciła matkę. Sama była wtedy w ciąży - urodziła chore dziecko.

Oskarżony o spowodowanie dramatu naćpany kierowca Paweł K. 17 listopada wreszcie stanął przed sądem i odczytano mu akt oskarżenia. Mężczyzna przyznał się do spowodowania wypadku, ale zaprzeczał, że kierował po narkotykach. Odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. - Bardzo żałuję tego czynu. Gdybym mógł cofnąć czas, to na pewno nie doszłoby do żadnego tego typu zdarzenia i zrobiłbym wszystko, żeby do tego nie dopuścić. Bardzo przepraszam i bardzo tego żałuję. Chciałbym zadośćuczynić i zrobić wszystko, żeby naprawić tę szkodę - mówił Paweł K. w Sądzie Rejonowym w Toruniu (cytujemy za Radiem PiK).

Co zastanawiające i bulwersujące w tej prawie od początku, podejrzany o tak poważne przestępstwo Paweł K. nigdy nie był tymczasowo aresztowany. Dziś także jest na wolności i odpowiada z wolnej stopy.

- Jestem zła i rozczarowana tym, jak działa system sądownictwa w Polsce. Moja mama nie żyje. Nie wróci już do mnie, do swoich bliskich, a ja do końca życia będę musiała żyć z bólem po jej stracie i traumą po wypadku. Do tego dochodzi stan zdrowia mojej córeczki Róży, o którą każdego dnia się martwię. Ktoś zniszczył nam życie, a my zamiast móc powoli pozbierać się po tragedii, tkwimy w zawieszeniu i czekamy na sprawiedliwość - mówiła nam w październiku pani Agnieszka Krupska z gminy Obrowo pod Toruniem.

Wtedy, 14 października, proces Pawła K. znów się nie rozpoczął. Zabrakło na sali rozpraw oskarżonego, który tuż przed rozprawą miał mieć „wypadek koło domu". Sąd nie był tego w stanie zweryfikować, ale dokonał odroczenia.

W kwietniu br. proces nie ruszył, bo strony zgodziły się na mediacje dotyczące wysokości zadośćuczynienia. - Ale Paweł K. je lekceważył. Do żadnego porozumienia nie doszło; mediator tylko się denerwował - relacjonowała pani Agnieszka.

We wrześniu br. proces znów nie ruszył. Nie doszło do odczytania aktu oskarżenia i dalszego procedowania. Jako obrońca Pawła K. stawiła się w sądzie radca prawna, której mężczyzna nieoczekiwanie wypowiedział pełnomocnictwo (czyli po prostu zrezygnował z jej usług). A ponieważ jego główny adwokat przebywał na urlopie, to sąd uznał, że „oskarżony nie ma w tym momencie zapewnionego prawa do obrony".

Przypomnijmy, że od wypadku w Dobrzejewicach minęły ponad 3 lata. Jadący Mercedesem S 550 wówczas 38-letetni Paweł K. jechał zdecydowanie za szybko, był pod wpływem narkotyków (pochodnej amfetaminy) i doprowadził do czołowego zderzenia z Fiatem Pandą - ustaliła prokuratura.

W tym Fiacie siedziały trzy kobiety. Kierowała krewna (60 plus), a jej pasażerkami były: będąca wtedy w 8. miesiącu ciąży Agnieszka Krupska i jej mama. Ona wypadku nie przeżyła - zmarła w nocy w szpitalu. Ranna pani Agnieszka natomiast trafiła do szpitala. Niedługo po dramacie urodziła chore dziecko, a lekarze nie mieli wątpliwości, że był to skutek wypadku.

Kobieta uważa, że gdyby podejrzany Paweł K. został aresztowany bezpośrednio po wypadku, prawdopodobnie ta sprawa byłaby już dawno zakończona. Podobnego zdania jest jej adwokat. ©℗

WYROK

Więzienie za dwie śmierci po wypadku w Toruniu

Marek Nienartowicz

Na dwa lata i osiem miesięcy więzienia został skazany Bartosz L. W lipcu obecnego roku spowodował na ulicy Poznańskiej w Toruniu wypadek, w którym zginęły dwie osoby. Wyrok nie jest prawomocny.



FOT. PSP

Tak wyglądało miejsce wypadku przy ul. Poznańskiej w Toruniu, do którego doszło 12 lipca br.

Chodzi o wypadek z 12 lipca. Seat Cordoba prowadzony przez 25-letniego Bartosza L. uderzył w drzewo rosnące przy jezdni ulicy Poznańskiej. Wypadku nie przeżyli dwaj pasażerowie samochodu: 40- i 23-letni mężczyźni. Inny pasażer odniósł "średni uszczerbek na zdrowiu".

Bartoszowi L. nic poważniejszego się nie stało. Przyznał się, że zasnął za kierownicą. Badania krwi wykazały, że był pod wpływem narkotyków. Kierowca i pasażerowie Seata wracali przez Toruń z imprezy - jechali do Rypina.

Wyrok niższy niż oczekiwała prokuratura

Prokuratura Rejonowa Toruń - Wschód postawiła Bartoszowi L. przede wszystkim zarzut spowodowania wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym. Grozi za to od sześciu miesięcy do ośmiu lat pozbawienia wolności. Prokuratura domagała się dla Bartosza L. czterech lat więzienia i zakazu prowadzenia pojazdów przez sześć lat.

Wyrok dla Bartosza L. zapadł przed Sądem Rejonowym w Toruniu we wtorek 17 listopada. Sędzia Sławomir Więckowski skazał go na dwa lata i osiem miesięcy więzienia, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych przez pięć lat oraz konieczność zapłaty nawiązki dla rodzin ofiar.

Sprawca na razie przebywa na wolności

Wyrok jest nieprawomocny - niższy od oczekiwanego przez prokuraturę. Ta być może się od niego odwoła.

- Wina oskarżonego nie budzi wątpliwości, przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Sąd miał na względzie postawę pokrzywdzonych. Kara jest adekwatna do stopnia winy sprawcy - mówił sędzia Sławomir Więckowski, cytowany przez Radio PiK.

Wspomnieni pokrzywdzeni to mężczyzna ranny w wypadku oraz rodziny tych, którzy go nie przeżyli. Nie zgłosili oni pretensji do Bartosza L.

Bartosz L. do czasu uprawomocnienia się wyroku przebywa na wolności. Obowiązuje go dozór policji i zakaz opuszczania kraju.

Przypomnijmy, że w sprawie wypadku na ulicy Poznańskiej z 12 lipca toczy się jeszcze jedno postępowanie. Dotyczy narkotyków, które policjanci znaleźli w rozbitym na drzewie Seacie. ©℗

KRÓTKO

Technologie

Najlepsi programiści przyjechali do Bydgoszczy na HackNation

15 zadań - realnych problemów wykrytych w systemach instytucji publicznych, 24 godziny na ich rozwiązanie i 370 tys. zł do wygrania. To właśnie Hackhathon, czyli impreza, na której najzdolniejsi hakerzy mogli pokazać, na co ich stać. Kolejny raz zawody gościła Bydgoszcz. Impreza odbyła się w Bydgoskim Centrum Targowo-Wystawienniczym. Metody wypracowane przez najzdolniejszych „hakerów" w dniach 21-22 listopada mają szansę wejść do użytku w instytucjach publicznych. Np. na 30 tys. zł wyceniono zadanie „zlecone" przez Ministerstwo Finansów - Krajową Administrację Skarbową. Hasło brzmiało: „Osintowy łapacz cyfrowych śladów". Treść zadania: „Krypto to nie czarna skrzynka - to dane, algorytmy i fakty. Rozkoduj z nami świat kryptowalut, rozpraw się z popularnymi mitami i wykorzystaj potencjał nowoczesnych technologii. Wesprzyj naszych analityków. Podejmujesz wyzwanie?". Wydarzenie zorganizowało Ministerstwo Cyfryzacji i Miasto Bydgoszcz.
Pierwsza edycja HackNation, zorganizowana w 2025 roku w Bydgoszczy, zgromadziła 1500 uczestników. **(MC)**

eprasa.pl 8cf8159fd9

REKLAMA

0011611715

Przełomowy moment dla europejskiej energetyki – Konferencja P-TEC w Warszawie

18-19 listopada odbyła się już 7. edycja P-TEC, czyli Partnership for Transatlantic Energy Cooperation. Wydarzenie zostało zorganizowane wspólnie przez Departament Energii USA, polskie Ministerstwo Energii oraz Global Energy Center działające przy think tanku Atlantic Council. W tym roku uczestnicy skupili się na kwestiach budowania bezpiecznego, stabilnego i konkurencyjnego systemu energetycznego w Europie.



FOT. POLSKA PRESS

Konferencja P-TEC skupiła przedstawicieli sektora prywatnego oraz administracji państwowej

P-TEC połączyło dwie perspektywy: biznesową i rządową. Pierwszy dzień konferencji zdominowały rozmowy o inwestycjach, finansowaniu i konkretnych projektach energetycznych. Jako prelegenci w większości występowali liderzy świata biznesu oraz przedstawiciele agencji rządowych blisko współpracujących z sektorem prywatnym. Drugiego zaś dnia głos należał przede wszystkim do ministrów i przedstawicieli najwyższego szczebla administracji państwowej. Eksperckie panele tematyczne zajmowały się najważniejszymi kwestiami dla polskiej i europejskiej energetyki oraz jej partnerstwem z USA. W całości wydarzenia uczestniczyli amerykański Sekretarz Energii Chris Wright i polski Minister Energii Miłosz Motyka. Podczas ceremonii otwarcia, Premier Donald Tusk wygłosił przemówienie, w którym podkreślił znaczenie innowacji oraz współpracy: *„Dywersyfikacja, nowoczesność, innowacyjność, różne źródła energii i współpraca oparta na wzajemnym zaufaniu, na przyjaźni, na poczuciu, że możemy liczyć na siebie nawzajem. To jest przyszłość energii nie tylko w Polsce".*

Obecność dwóch stron, biznesowej i rządowej była szczególnie istotna, ponieważ ich współpraca jest niezbędna do realizacji inwestycji infrastrukturalnych w skali, która czeka Polskę i Europę.

Namiastka pewności w niepewnych czasach. Jak zadbać o odporność energetyki?

Z uwagi na kontekst geopolityczny i toczącą się za wschodnią granicą wojnę, znaczną część uwagi poświęcono inwestycjom w odporną infrastrukturę, która może pomóc w radzeniu sobie z kryzysami. Eksperci zidentyfikowali sieć przesyłową gazu jako kluczową przewagę adaptacyjną europejskich państw, która pozwoliła im przekierować import z Rosji na innych dostawców, takich jak m.in. Stany Zjednoczone. Piotr Kuś, dyrektor ENTSOG, europejskiego stowarzyszenia zrzeszającego operatorów systemów przesyłowych gazu ziemnego, poinformował, że obecnie aż 40 proc. gazu na zimę pochodzi z LNG. Jeszcze dziesięć lat temu było to nie do pomyślenia. Omówiono również najnowsze inwestycje w modernizację i wzmocnienie infrastruktury gazowej w Ukrainie, realizowane przy wsparciu amerykańskiej agencji DFC.

Czy Polska stanie się regionalnym hubem LNG?

Jednym z najważniejszych tematów poruszanych podczas biznesowej części konferencji była koncepcja utworzenia w Polsce hubu gazowego dzięki bałtyckiemu terminalowi LNG. W panelu uczestniczyli **wiceprezes zarządu ORLEN ds. Energy Sławomir Staszak, Katarzyna Rozenfeld, wiceprezeska zarządu PGE ds. operacyjnych, prezes zarządu GAZ-SYSTEM Sławomir Hinc, oraz prezes Towarowej Giełdy Energii (TGE) Piotr Listwoń**, rozmowa była moderowana przez Macieja Filipa Bukowskiego, przewodniczącego działów Energii i Odporności w Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego. Eksperci omówili potencjał Polski do pełnienia tej funkcji oraz możliwości dostępnej infrastruktury. W takim modelu gaz przybywający drogą morską z różnych stron świata byłby transferowany do kolejnych sąsiednich państw. Zidentyfikowano także potencjalne bariery i obszary wymagające poprawy, takie jak dostępność magazynów gazu. Temat był kontynuowany także drugiego dnia konferencji, w dyskusji ministerialnej, w której uczestniczyli m.in. minister energii Miłosz Motyka oraz przedstawiciele rządów Węgier i Grecji.

Przyszłość atomu w Polsce

Gaz nie wyczerpywał tematów warszawskiego spotkania. Ważne miejsce zajęła także energetyka jądrowa. Na świeczniku znalazły się zarówno wielkoskalowe elektrownie, jak i małe reaktory modułowe SMR. Rozmowy dotyczyły doświadczeń z dotychczasowych projektów, możliwości zwiększania skali produkcji oraz warunków potrzebnych do realizacji kolejnych inwestycji. Polskim planom poświęcono wydarzenie Poland Nuclear Showcase. Program Polskiej Energetyki Jądrowej przewiduje budowę dwóch elektrowni o łącznej mocy od 6 do 9 GW. Pierwsza ma powstać na Pomorzu w technologii AP1000, we współpracy z Westinghouse i Bechtel, a rozpoczęcie jej komercyjnej pracy planowane jest na 2036 rok. Równolegle trwa dialog dotyczący wyboru technologii i partnera dla drugiej elektrowni. Nie zabrakło również rozmów o finansowaniu. Amerykańska agencja DFC i Polski Fundusz Rozwoju zadeklarowały współpracę przy analizie możliwości mobilizacji kapitału prywatnego na potrzeby polskiego programu jądrowego.

Konferencja P-TEC była tłem do zawarcia historycznych porozumień w obszarze energetyki

Rozmowy o bezpieczeństwie energetycznym znalazły także wyraz w podpisanych porozumieniach. ORLEN zawarł memoranda ze słowackim SPP i węgierskim MVM ONEnergy dotyczące możliwości współpracy przy dostawach LNG. To krok w stronę szerszego wykorzystania polskiej infrastruktury do zaopatrywania sąsiadów i budowania pozycji Polski jako regionalnego hubu gazowego. Ten kierunek uzupełnia memorandum Grupy ORLEN z amerykańskim funduszem Carlyle dotyczące współpracy energetycznej i inwestycyjnej, m.in. w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej.

Ponadto, operatorzy systemów przesyłowych państw V4 uzgodnili współpracę na rzecz sprawniejszego transportu gazu i lepszego wykorzystania istniejących połączeń. GAZ-SYSTEM, litewski Amber Grid i KN Energies podpisały natomiast memorandum dotyczące ochrony, odporności i cyberbezpieczeństwa infrastruktury gazowej. Nie zabrakło również wątku jądrowego. PEJ, Westinghouse i Bechtel podpisały dokument dotyczący współdziałania przy pierwszej polskiej elektrowni, a Politechnika Gdańska i University of South Carolina memorandum w sprawie kształcenia kadr dla sektora. Reprezentanci Albanii i Czarnogóry podpisali natomiast deklarację dołączenia do amerykańskiej inicjatywy Trump Peace Pipelines Framework, wspierającej rozwój infrastruktury i dostaw gazu z USA.

Ważne komentarze ze strony decydentów

Tegoroczną edycję P-TEC zamknęła wspólna konferencja prasowa z udziałem amerykańskiego Sekretarza Energii Chrisa Wrighta i polskiego Ministra Energii Miłosza Motyki. Sekretarz podkreślił znaczenie Polski jako pioniera w nowej fali budowy elektrowni atomowych: *„Polska jest pionierem jako pierwsze państwo w regionie, który zawarł partnerstwo ze Stanami Zjednoczonymi w obszarze energetyki jądrowej. Prawdopodobnie będzie również uczestniczyć w kolejnych tego typu projektach, kiedy będziemy dostarczać tę technologię do innych europejskich krajów. Rozpoczynamy dzisiaj masywnych rozmiarów współpracę, na której obopólnie skorzystają polskie i amerykańskie firmy".*

To duża szansa dla polskich przedsiębiorstw i podwykonawców, którzy wyrobiwszy kompetencje przy budowie pierwszej elektrowni będą mogli je wdrożyć przy kolejnych tego typu projektach w regionie. Minister Miłosz Motyka podkreślił także znaczenie współpracy w zakresie LNG i infrastruktury przesyłowej gazu nie tylko dla Polski, ale też dla całego regionu.

„Te kontrakty, które zawieramy dzisiaj ze Stanami Zjednoczonymi, są realizowane także we współpracy z naszymi partnerami z regionu. Wystarczy spojrzeć na wolumeny sprzedaży chociażby na Ukrainę. To pokazuje, że dzisiaj nasza infrastruktura jest gotowa, żeby zrealizować tych umów więcej. Mamy na to przygotowane możliwości przesyłowe".

Zaznaczył, że udział we wspólnych projektach energetycznych zależy zawsze od suwerennej decyzji poszczególnych państw, ale Polska zamierza wspierać zawieranie kolejnych umów na partnerskich zasadach. Będą one korzystne zarówno dla państw, jak i dla gospodarstw domowych będących finalnymi konsumentami produktów energetycznych, takich jak gaz ziemny.

Partnerem Strategicznym Wydarzenia jest ORLEN.

Partnerzy: PGE Polska Grupa Energetyczna, ENEA, GAZ-SYSTEM.

PARTNER STRATEGICZNY WYDARZENIA

PARTNERZY WYDARZENIA

eprasa.pl 8cf8159fd9

FOKUS

• **Blisko 84 proc. podróży Polaków** w 2025 r. odbyło się transportem lądowym – podał Eurostat

POLITYKA

Rosyjskie rakiety nad terytorium Polski. Kolejna prowokacja Kremla

Atak nie był przypadkowy. Gdy na wschodzie Polski spadły dwie rosyjskie rakiety i dron, obok ćwiczyła Koalicja Chętnych. Kreml znów próbuje zniechęcić Zachód do wspierania Ukrainy

Dorota Kowalska

W piątek na terenie Polski rozbiły się trzy rosyjskie obiekty wojskowe: dwie rakiety i dron. Spadły w Nowym Lipowcu, Rudniku nad Sanem i Mołodyczu. W Rudniku czasowo wstrzymano ruch pociągów na odcinku Nisko – Rudnik nad Sanem – Łętownia. Szczątki znaleziono poza obszarami zabudowanymi. Jednym z obiektów był rosyjski pocisk manewrujący Ch-101.

Generał Ireneusz Nowak poinformował, że w nocy z czwartku na piątek Rosja przeprowadziła zmasowany atak na Ukrainę. Użyła 26 pocisków Kalibr, 72 rakiet Ch-101 oraz 503 dronów, w tym ponad 200 odrzutowych. Jedenaście obiektów znalazło się w pobliżu polskiej granicy, a trzy ją przekroczyły.

Minister obrony Władysław Kosiniak-Kamysz przekazał, że wojsko reagowało na pierwsze alerty już około godz. 1.40. W powietrzu operowały polskie F-16 oraz szwedzkie Gripeny. Aktywowano systemy Patriot, POPRAD i Pilica Plus, a w działaniach uczestniczyły śmigłowce i brygady Wojsk Obrony Terytorialnej.

Szef MON ocenił, że był to jeden z największych rosyjskich ataków od początku pełnoskalowej wojny. – To świadczy o tym, że Rosja w żaden sposób nie deeskaluje, nie zatrzymuje się, tylko przekracza kolejne granice – oświadczył Kosiniak-Kamysz.



FOT. PAP / PIOTR POLAK

W miejscach, w których spadły rosyjskie rakiety i dron, działania podjęli pirotechnicy, sprawdzili leje oraz okoliczne tereny

W związku z naruszeniem polskiej przestrzeni powietrznej mieszkańcy województw lubelskiego i podkarpackiego kilkukrotnie otrzymali alerty RCB.

Premier Donald Tusk zwołał naradę z udziałem ministrów, przedstawicieli Wojska Polskiego i szefów służb. Poinformował, że jeden z rosyjskich obiektów eksplodował, ale nie było ofiar ani zniszczeń. – (...) pokazuje to wyraźnie – biorąc też pod uwagę skalę ataku Rosji na Ukrainę tej nocy – że te miesiące będą miesiącami dużych wyzwań dla nas wszystkich – powiedział potem premier podczas konferencji prasowej.

Podkreślił, że obiekty pochodziły z Rosji, a całe zdarzenie nie wyglądało na przypadkowe.

– Wydaje się, że mamy do czynienia z intencjonalną prowokacją. Niedaleko tych incydentów odbywają się manewry wojsk Koalicji Chętnych, wspomagane także przez polskich żołnierzy – wskazał.

W czasie kiedy na terenie Polski spadły rosyjskie rakiety i dron, na poligonie w Nowej Dębie odbywały się duże ćwiczenia wojskowe, w których uczestniczyło niemal 5 tys. żołnierzy z 11 krajów – w tym Koalicji Chętnych, czyli państw wspierających Ukrainę. Manewry trwały od 9 listopada, skończyły się wczoraj, 22 listopada.

W sobotę z nieoficjalną wizytą przybył do Polski sekretarz generalny NATO Mark Rutte. Nazwał wydarzenia „niebezpiecznym incydentem" i poinformował, że pozostawał w kontakcie z polskim premierem i prezydentem. Zapowiedział dokładne wyjaśnienie okoliczności oraz ocenę zagrożeń dla systemu odstraszania i obrony Sojuszu.

Rutte pytany, czy taka sytuacja może się powtórzyć, odparł, że nie może tego stwierdzić, ale może zagwarantować, że „NATO będzie bronić każdego centymetra polskiego terytorium".

W związku z naruszeniem polskiej przestrzeni powietrznej ma się odbyć posiedzenie Rady Północnoatlantyckiej. Polska przedstawi na nim propozycje nowych działań dotyczących wojny w Ukrainie i coraz częstszych naruszeń przestrzeni NATO przez Rosję. Kosiniak-Kamysz poinformował, że uzgadniał szczegóły z naczelnym dowódcą Sojuszniczych Sił w Europie, generałem Alexusem Grynkewichem. **PAP**

POLITYKA

Wzywa konkurentów do przeprosin

oprac. Karolina Wrońska

Szef MSWiA Marcin Kierwiński w niedzielę wezwał polityków PiS do przeprosin policjantów za wpisy sugerujące, że zostali oni wyposażeni w broń maszynową, by użyć jej przeciwko obywatelom.

5 listopada policja złożyła zawiadomienie dotyczące publikacji, w których sugerowano, że funkcjonariuszy wyposażono w broń maszynową, aby zabezpieczyć protest pod TK.

Szef MSWiA Marcin Kierwiński wyjaśnił, że decyzja dotyczyła operacji prowadzonej w związku z zagrożeniem dywersją i sabotażem. Policjanci otrzymali pistolety maszynowe i kamizelki kuloodporne, a siły policji, Straży Granicznej, służb specjalnych i wojska skierowano na granicę z obwodem królewieckim. Minister skrytykował wcześniejsze wypowiedzi polityków PiS na temat tej operacji. I dodał: „dziś czas, jeżeli macie resztki honoru, powiedzieć przepraszam". **PAP**

BEZPIECZEŃSTWO

Polska i Litwa wciągane w atak na Rosję

oprac. Karolina Wrońska

Centrum Walki z Dezinformacją monitoruje doniesienia o ukraińskim ataku na obwód królewiecki i ostrzega przed licznymi fałszywymi przekazami Rosji.

Wiceminister cyfryzacji Paweł Olszewski ostrzegł przed fałszywymi informacjami dotyczącymi domniemanego ataku na obwód królewiecki. Według rozpowszechnianych przekazów niemieckie wojska w Polsce miały koordynować ukraińskie działania, a Polska, Litwa i NATO uczestniczyć w uderzeniu na Rosję. Olszewski zaapelował o korzystanie z oficjalnych komunikatów polskich służb.

Szef litewskiego MSZ Kestutis Budrys zaprzeczył udziałowi Litwy w ataku dronów oraz udostępnieniu przestrzeni powietrznej. O eksplozjach w Bałtyjsku informował kanał Exilenova+. Centrum Walki z Dezinformacją ma identyfikować i ujawniać narracje zagrażające bezpieczeństwu Polski. **PAP**

KRÓTKO

Wielkopolskie

Tragiczny bilans nocnego pożaru w Trzciance

Trzy osoby, w tym 12-letnie dziecko, zginęły w nocnym pożarze domu jednorodzinnego w Trzciance (woj. wielkopolskie). Strażacy otrzymali zgłoszenie po godz. 1. Na miejscu zastali w pełni rozwinięty pożar. Z powodu wysokiej temperatury i silnego zadymienia nie mogli od razu wejść do budynku i ewakuować mieszkańców. Akcja trwała ok. 4,5 godziny. W szczytowym momencie brało w niej udział 13 zastępów straży pożarnej, czyli 38 ratowników.

Zakopane

Mężczyzna wypadł z okna, a w domu martwa kobieta

Policja wyjaśnia okoliczności tragedii w budynku przy ul. Weteranów Wojny, w pobliżu Krupówek w Zakopanem. W sobotę wczesnym popołudniem 44-letni mężczyzna prawdopodobnie wypadł z okna. Z poważnymi obrażeniami trafił do szpitala. W mieszkaniu, z którego mógł wypaść, funkcjonariusze znaleźli ciało 76-letniej kobiety. Na miejscu pracują policjanci, prokurator i technicy kryminalistyki. Świadkowie składają zeznania, a śledczy zabezpieczają ślady.

Gdańsk

Strażacy walczyli też z pożarem w porcie

Około 30 zastępów straży pożarnej walczyło z pożarem hałdy złomu, który wybuchł w sobotę około godz. 18.40 na terenie Portu Gdańsk przy ul. Mariana Chodackiego. Kłęby dymu były widoczne z dużej odległości. Ogień udało się opanować. W niedzielę strażacy przerzucali złom i polewali go wodą, by dogasić ukryte zarzewia ognia i zapobiec ponownemu rozniecaniu pożaru.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Nie mamy systemu prezydenckiego w Polsce. Pan prezydent dopiero skonstruował komisję konstytucyjną dobraną tak, żeby ona opowiedziała się za systemem prezydenckim.

RADOSŁAW SIKORSKI
minister spraw zagranicznych

eprasa.pl 8cf8159fd9

KIJÓW

Zełenski dziękuje ponownie Melanii Trump i proponuje kolejne ewakuacje

oprac. Anna Nagel

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski wskazał 15 miejscowości w okupowanych częściach obwodów chersońskiego i zaporoskiego, gdzie proponuje misje humanitarne na wzór ewakuacji cywilów z Ołeszek.

„Po raz kolejny dziękujemy pierwszej damie USA za Ołeszki, za odblokowanie miejscowości i ewakuację naszych ludzi, obywateli Ukrainy. Omówiliśmy tę kwestię z naczelnym dowódcą Sił Zbrojnych Ukrainy Mychajłem Drapatym i dzisiaj ponownie zatwierdziliśmy listę. Szczegółowo rozmawialiśmy o tych misjach humanitarnych, liczbie osób, które możemy ewakuować, oraz o dotychczasowych przygotowaniach" – poinformował Zełenski w rozmowie z dziennikarzami w komunikatorze WhatsApp.

Prezydent dodał, że zaktualizowaną listę miejscowości przekazano już ukraińskiemu rzecznikowi praw człowieka Dmytrowi Łubincowi oraz stronie amerykańskiej.

W obwodzie chersońskim na południu Ukrainy na liście znalazły się miejscowości: Radeńsk, Kostohryzowe, Hoła Prystań, Stara Zburjiwka, Nowa Zburjiwka, Hładkiwka, Wełyki Kopani, Kardaszynka i Wełyka Kardaszynka. W obwodzie zaporoskim są to natomiast: Majaczka, Złatopil, Dniprorudne, Kamjanske, Werchnia Krynyca i Wasylówka.

Według prezydenta lista będzie nadal aktualizowana po ustaleniu liczby osób przebywających w miejscowościach na okupowanych terytoriach oraz ich stanu zdrowia.

Na początku listopada rzecznik praw człowieka Dmytro Łubinec poinformował, że w Ukrainie przygotowywane są możliwości zorganizowania dodatkowej bezpiecznej ewakuacji ludności cywilnej z okupowanych przez Rosję Ołeszek i sąsiednich miejscowości.

Zawieszenie broni w Ołeszkach trwało od 27 października do 1 listopada. Umożliwiono ewakuację prawie 800 osób.



FOT. AUTOR

Melania Trump została odznaczona przez Zełenskiego Orderem Księżnej Olgi I klasy

OBWÓD KIJOWSKI

Rosyjski dron uderzył w blok. Kilkanaście osób pod gruzami

Grzegorz Kuczyński

Rosyjski dron uderzył w blok w Dymerze pod Kijowem. Pod gruzami mogło utknąć 14 osób.

Wcześnie rano w niedzielę 22 listopada rosyjskie siły zaatakowały miejscowość Dymer w obwodzie kijowskim.

W wyniku uderzenia drona w czteropiętrowym budynku mieszkalnym zniszczono mieszkania od parteru do ostatniego piętra.

Dwie osoby odniosły obrażenia. 16-latek odniósł liczne rany ręki i został hospitalizowany. 22-letnia dziewczyna ma rany cięte stopy. Dziewięciu mieszkańców ewakuowano. Po uderzeniu w budynku wybuchł pożar, a fala uderzeniowa uszkodziła również znajdujące się w pobliżu przedszkole. Ratownicy poszukują ludzi pod gruzami, na miejscu pracują kynolodzy i pirotechnicy.

Zełenski poinformował, że pod gruzami w Dymerze może być 14 osób. Powiadomił również, że rosyjskie wojska zaatakowały kierowanymi bombami lotniczymi budynki mieszkalne w Zaporożu na południu kraju. Ranne zostało tam dziecko.

Ukraiński przywódca poinformował, że w ciągu minionego tygodnia siły wroga ostrzelały 20 regionów Ukrainy, wykorzystując w tym celu około 2,7 tys. dronów, niemal 1460 bomb lotniczych i 165 pocisków rakietowych różnego typu.

Szef państwa zaapelował do Stanów Zjednoczonych o wyrażenie zgody na przekazanie Ukrainie pocisków do systemów rakietowych Patriot, za które partnerzy Kijowa zapłacili już w ramach NATO-wskiego programu PURL.

TEHERAN

Gospodarcza katastrofa w Iranie. Brakuje prądu i chleba

Grzegorz Kuczyński

Iran ogłosił, że wprowadza racjonowanie energii elektrycznej, kilka dni po tym, jak władze uruchomiły procedury „zarządzania zakupami" w celu zaradzenia niedoborom chleba. Przerwy w dostawach prądu rozpoczęły się 22 listopada.

– Atak na infrastrukturę gazową kraju pogorszył sytuację, dlatego tej zimy powinniśmy spodziewać się trudności – zacytowała słowa Pezeszkiana państwowa agencja informacyjna ISNA.



FOT. AA/ABACA/ABACA/EAST NEWS

Nawet przez 2 godziny na dobę będą wstrzymywane dostawy prądu. Ataki USA i Izraela pogłębiły problemy energetyczne przed zimą

Ograniczenia dostaw prądu

Mohammad Allahdad, szef irańskiego państwowego przedsiębiorstwa energetycznego, powiedział w telewizji państwowej, że przerwy w dostawach prądu będą trwały do dwóch godzin dziennie, w zależności od lokalizacji.

– Biorąc pod uwagę stan zaopatrzenia kraju w paliwo, sektor energetyczny będzie zmuszony wprowadzić ograniczenia w dystrybucji energii od niedzieli – powiedział w sobotę, 21 listopada.

Pomimo posiadania jednych z największych na świecie zasobów ropy i gazu Iran od dawna boryka się z problemami w zaspokajaniu krajowego zapotrzebowania na energię. Starzejąca się sieć energetyczna od lat cierpi z powodu niedoinwestowania, a także przez sankcje zachodnie.

„Chlebowy kryzys" w części Iranu

Tymczasem irańskie władze zaczęły ograniczać ilość subsydiowanego chleba, jaką gospodarstwa domowe mogą kupić w co najmniej trzech prowincjach. Po wyczerpaniu miesięcznego limitu nabywcy płacą ponad pięciokrotność ceny. Urzędnicy przedstawiają sprzeczne wyjaśnienia dotyczące obecnej sytuacji, a posunięcie to spotkało się z krytyką ze strony ekonomistów, a nawet mediów o twardym stanowisku.

Program Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, nazwany „zarządzaniem zakupem chleba", został uruchomiony za pośrednictwem czytników kart w piekarniach w prowincjach Markazi, Chuzestan i Zandżan. Nie ogłoszono tego publicznie, a ani piekarze, ani klienci nie zostali o tym poinformowani – poinformowały irańskie media 18 listopada. Nawet zwolennicy twardej linii kręcą nosem, gdy Iran „po cichu" ogranicza dotowany chleb.

Nikt nie wie, co zrobi Trump

Tymczasem prezydent USA Donald Trump powiedział 21 listopada stacji Fox News, że chce zawrzeć z Teheranem „stałe" porozumienie, które uniemożliwiłoby przyszłym prezydentom unieważnienie takiej umowy. Osobno Trump powiedział izraelskiej stacji News 12 w wywiadzie telefonicznym, że „nie spieszy się z podejmowaniem jakichkolwiek decyzji w sprawie Iranu".

Tydzień wcześniej Trump stwierdził, że przeprowadzenie nowych ataków na Iran jest „całkiem mało prawdopodobne", dopóki trwają rozmowy, ale wiele serwisów informacyjnych, powołując się na źródła, podało, że prezydent może ponownie rozważyć tę kwestię. CBS News podało, że Izrael i Stany Zjednoczone rozważają przeprowadzenie nowych ataków na Iran, ponieważ trwające od miesięcy rozmowy, w których pośredniczyły Katar i Oman, nie przyniosły żadnych postępów.

RIMINI

Rimini usuwa ze straganów faszystowskie pamiątki

oprac. Anna Nagel

Rimini chce zakazać sprzedaży pamiątek propagujących totalitaryzm i mowę nienawiści, w tym gadżetów związanych z Mussolinim i Hitlerem.

Popiersia urodzonego w tym regionie Emilia-Romania Duce czy wino z etykietką z jego wizerunkiem lub portretem Hitlera czy Stalina można spotkać w tamtejszych sklepach, również w ich witrynach i na straganach, także tych z pamiątkami dla milionów turystów odwiedzających wybrzeże Adriatyku.

Zgodnie z uchwałą rady miejskiej ich sprzedaż zostanie zakazana na targowiskach i w miejscach publicznych. Ponieważ gmina nie może wprowadzić całkowitego zakazu w prywatnych lokalach, towary nie będą mogły być eksponowane w witrynach ani miejscach widocznych z ulicy.

Wyjątek obejmie przedmioty o udokumentowanej wartości historycznej i dzieła satyryczne. Kary będą stopniowane: od upomnienia i usunięcia towaru, przez grzywny, po odebranie zezwolenia na handel.

Radny Marco Tonti podkreślił, że turyści od lat skarżą się na sprzedaż popiersi Duce, kubków z Hitlerem i pamiątek związanych z faszystowską Republiką Salò. „Nie uderzamy w historię, lecz w tych, którzy zamieniają ją w tandetę na sprzedaż" – podkreślił radny. Przypomniał także o szkolnych Podróżach Pamięci do Auschwitz. „Rimini przegnało nazizm i faszyzm we wrześniu 1944 roku i nie pozwolimy, aby wrócił przez witrynę sklepową" – oświadczył.

eprasa.pl 8cf8159fd9

Grudziądz

• **Dyżur reportera**
tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

GOSPODARKA KOMUNALNA

Firmy rywalizują o miliony zł ukryte w naszych śmieciach

Daniel Dreyer

Na finiszu jest przetarg na wywóz śmieci z Grudziądza w przyszłym roku. O kontrakty rywalizują trzy firmy. Wszystko wskazuje, że podwyżka opłat na nowy rok nam nie grozi.

Do przetargu na wywóz odpadów z Grudziądza w 2027 r. stanęły trzy firmy: Miejskie Wodociągi i Oczyszczalnia, Alba Przedsiębiorstwo Usług Miejskich (w marcu wchłonęła grudziądzki PUM) oraz Zakład Usług Komunalnych ze Świecia.

Cena jest głównym kryterium wyboru

Firmy składały osobne oferty na wywóz odpadów z każdego z pięciu sektorów, na które podzielone jest miasto. Oferty na wszystkich pięć sektorów złożyła jedynie Alba PUM, pozostałe firmy starają się o zlecenia tylko w wybranych częściach miasta.

- O sektor I (Mniszek i Rządz) ubiegają się Alba PUM z ofertą na 2,076 mln zł oraz MWiO z ceną 2,180 mln złotych.
- Te dwie firmy złożyły też oferty na obsługę sektora II (os. Kawalerii Polskiej i os. Lotnisko). Tym razem tańsza jest propozycja MWiO: 3,674 mln zł, a Alba PUM żąda 4,199 mln zł.
- O śmieci z sektora III (Strzemięcin, Kopernika) rywalizują Alba PUM z ofertą na 3,196 mln zł oraz ZUK Świecie z ceną 3,610 mln zł.
- Także te dwie firmy złożyły oferty na sektor IV (centrum miasta i Tarpno). Tym razem Alba PUM życzy sobie 5,476 mln zł, a ZUK Świecie 6,188 mln zł.
- Z sektora V (Kunterszyn i Owczarki) śmieci wywozić chce tylko Alba PUM. Oferta tej spółki opiewa na 4,372 mln zł.

Cena nie jest jedynym, ale głównym kryterium oceny ofert. Teraz złożone oferty urzędnicy analizują pod względem formalnym.

Na rozstrzygnięcie przetargu czekamy, ale wszystko wskazuje na to, że uda się wyłonić wykonawców usługi tak, aby zmieścić się w założonej przez miasto na nowy rok kwocie 20,856 mln zł brutto.

Co to oznacza dla wysokości opłat za wywóz odpadów? Przypomnijmy, że aktualna, obowiązująca od początku roku stawka to 42 zł od osoby miesięcznie.



FOT. PIOTR BILSKI

Spółka Alba PUM jako jedyna jest gotowa wywozić śmieci z całego Grudziądza

- Wspólnie z prezydentem podjęliśmy decyzję, że nie planujemy podwyżek za śmieci na rok 2027 - mówi Tomasz Smolarek, wiceprezydent Grudziądza.

W projekcie budżetu na przyszły rok nie wpisano dopłaty miasta do kosztów funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami.

- Wierzę w to, że uda się nam zbilansować ten system - mówi wiceprezydent Smolarek.

Około 400 osób więcej płaci za śmieci

Największym problemem grudziądzkiego systemu gospodarki odpadami jest to, że tysiące osób mieszkających w Grudziądzu za śmieci po prostu nie płaci - a przypomnijmy, że opłata naliczana jest od osoby.

- Od miesięcy skupiamy się na uszczelnianiu systemu, próbujemy wyłapać te osoby, które nie płacąc za śmieci oszukują swoich sąsiadów, znajomych, rodzinę. Działania, które podejmujemy - a podkreślam: mamy bardzo ograniczony zasób możliwości kontroli - przynoszą wymierny skutek, bo udało się nam zatrzymać radykalny spadek liczby osób w systemie - w ostatnim czasie powróciło do niego około 400 osób - podkreśla Tomasz Smolarek.

Dzięki „odzyskaniu" tych płatników, a także wprowadzeniu wraz z początkiem bieżącego roku podwyżki opłat (do 42 zł miesięcznie od osoby), system gospodarki odpadami w Grudziądzu powinien się zbilansować już w tym roku. To oznacza, że wysokość wpłat mieszkańców powinna pokryć w całości koszty, a samorząd nie będzie musiał do tego dokładać.

Odwołanie do KIO i zmiany w przetargu

Kończący się przetarg na wywóz odpadów wcale nie szedł jak „po maśle". Przeciwnie, po jego ogłoszeniu, odwołanie do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej skierowała Alba PUM. Spółka ta sformułowała aż 20 zarzutów do treści oraz dokumentacji przetargu przygotowanego w ratuszu.

KIO decyzji w tej sprawie nie wydało, bo miasto uwzględniło znaczną część argumentów, zmieniło dokumenty przetargu, po czym Alba PUM swoje odwołanie wycofała.

©℗

REKLAMA 0011614840

GRUDZIĄDZ miasto otwarte

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami
(Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)

Prezydent Grudziądza

podaje do publicznej wiadomości informację,

że zostały sporządzone wykazy nieruchomości stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz, przeznaczonych do zbycia w drodze przetargów ustnych nieograniczonych, na których umieszczono:

- **lokal mieszkalny nr 8** mieszczący się w budynku położonym w Grudziądzu przy **ul. Zamkowej 15**, wraz z udziałem wynoszącym 6532/41954 części w prawie własności nieruchomości gruntowej, oznaczonej jako działki nr 21/1 i nr 21/2 w obr. 41,
- **nieruchomość niezabudowaną** położoną w Grudziądzu przy **ul. Szosa Toruńska**, oznaczoną jako działka nr 8/172 w ob. 137 o pow. 2155 m² z przeznaczeniem pod funkcje produkcyjną, usługową, w tym stację paliw.

Wykazy zostały podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1 oraz zamieszczenie na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje" →„gospodarka nieruchomościami" oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów" → „gospodarka nieruchomościami" → „wykaz nieruchomości – sprzedaż".

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 56 45 10 274.

REKLAMA 0011615249

GRUDZIĄDZ miasto otwarte

**Wyciąg z ogłoszenia Prezydenta Grudziądza
o trzecim przetargu ustnym nieograniczonym
organizowanym w dniu 11 stycznia 2027 r.
na sprzedaż odrębnych własności lokali niemieszkalnych
stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz, położonych w Grudziądzu:**

Lp.	Położenie nieruchomości w Grudziądzu	Oznaczenie księgi wieczystej	Powierzchnia nieruchomości gruntowej	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza	Wysokość wadium
1.	ul. Kościuszki 36 Lokal niemieszkalny nr 1 Lokal niemieszkalny nr 3	Nieruchomość gruntowa TO1U/00020954/9 Nieruchomość lokalowa nr 1 TO1U/00027962/7 Nieruchomość lokalowa nr 3 TO1U/00027961/0	obręb 39 działki nr 13 nr 14 nr 15 nr 17/2 o łącznej powierzchni 0.1483 ha (nieruchomość wspólna)	Lokal niemieszkalny nr 1 o pow. użytkowej 39,40 m² położony na parterze, składający się z 1 pomieszczenia oraz w.c., wraz z udziałem wynoszącym 3940/323597 części we współwłasności części budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku kupujących oraz w prawie własności nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działki nr 13, 14, 15, 17/2 w obr. 39. Lokal niemieszkalny nr 3 o pow. użytkowej 34,30 m² położony w piwnicy, wraz z udziałem wynoszącym 3430/323597 części we współwłasności części budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku kupujących oraz w prawie własności nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działki nr 13, 14, 15, 17/2 w obr. 39.	170.100,00 złotych	17.000,00 złotych

Przetarg na sprzedaż nieruchomości odbędzie się w **dniu 11 stycznia 2027 r. o godz. 9.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – pokój nr 310.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje" → „sprzedaż nieruchomości" oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów" → „nieruchomości miejskie na sprzedaż".

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami pok. 314, II piętro, tel. (56) 45-10-274.

KRÓTKO

Bezpieczeństwo

Wybrano powiatowe władze OSP

Podczas piątkowego zjazdu wybrano nowe władze powiatowe Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Funkcję prezesa nadal pełni Sławomir Chyła. Wiceprezesami są: Adam Olejnik, Marcin Dziadzio, Adam Frankiewicz, skarbnikiem Grzegorz Marszałek, a sekretarzem Hanna Szumotalska. Pozostali członkowie zarządu to: Waldemar Kurowski, Rafał Kowalski, Marcin Strużyński, Marek Duszyński, Michał Żmijewski, Zbigniew Olech, Miłosz Kądziela, Andrzej Rodziewicz, Bartosz Kalinowski. Członkowie prezydiumto: Michał Zakrzewski, Marek Rusoń, Błażej Dwojacki, Robert Gutowski.
Kadencja trwać będzie do 2031 r. **(DX)**

eprasa.pl 8cf8159fd9

GOLUB-DOBRZYŃ

Ci małżonkowie mogą być dla nas wzorem! Obchodzą Diamentowe i Złote Gody

Karolina Rokitnicka

Medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie" odebrało 11 par z Golubia-Dobrzynia. Dwa małżeństwa obchodziły Diamentowe, a dziewięć Złote Gody.

Uroczystość wręczenia medali odbyła się w Urzędzie Miasta Golubia-Dobrzynia, w czwartek, 19 listopada.

Oto wyjątkowi jubilaci

Medale z okazji 60-lecia małżeństwa, czyli Diamentowych Godów otrzymali.

- Henryk i Teresa Jabłońscy,
- oraz Ryszard i Urszula Makowscy.

Złote Gody, czyli jubileusz 50-lecia małżeństwa, świętowali:

- Kazimierz i Hanna Blokowscy,
- Wojciech i Urszula Kopaczowie,
- Tadeusz i Maria Kwiatkowscy,
- Władysław i Longina Przybyszowie,
- Piotr i Barbara Rokitniccy,
- Marian i Teresa Rutkowscy,
- Józef i Grażyna Słowikowie,
- Ryszard i Maria Strzałkowscy,
- Jan i Jadwiga Złotowscy.

Jubilaci zostali uhonorowani Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, które nadał Prezydent RP. Odznaczenia wręczyła burmistrz Golubia-Dobrzynia Dominika Piotrowska, a jubilatom gratulowali wiceburmistrz Piotr Kowalczyk i kierownik USC Katarzyna Kukielska.

- Jesteście państwo dla nas wzorem. Bardzo się cieszę, że mogę spotkać się z mieszkańcami przy tak wyjątkowej okoliczności i mam okazję, żeby poznać receptę na to, by przez tyle lat być razem - mówiła burmistrz Dominika Piotrowska.



FOT. KAROLINA ROKITNICKA

Jubilaci z medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie"

Urzędnicy przekazali też życzenia. Ponadto główni bohaterowie uroczystości otrzymali listy gratulacyjne i drobne upominki.

Podczas uroczystości były też pamiątkowe fotografie. Jubilatom towarzyszyli najbliżsi. Wszyscy goście zostali zaproszeni na poczęstunek.

Wystąpił zespół Wesoła Harmonia. Jeden z jubilatów „porwał" panią burmistrz do tańca. Dominika Piotrowska od rodzin jubilatów otrzymała podziękowania za zorganizowanie uroczystości.

Spotkanie było okazją do wspomnień i rozmów.

Tak można zgłosić małżeński jubileusz

- Zapraszamy pary małżeńskie, które obchodzą Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego, do zgłaszania się do Urzędu Stanu Cywilnego w Golubiu-Dobrzyniu. Jedną z możliwości zainicjowania procedury nadania mieszkańcom miasta medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie" jest zawiadomienie Burmistrza Miasta Golubia-Dobrzynia za pośrednictwem Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Zgłoszenia mogą dokonać jubilaci oraz członkowie ich rodzin (dzieci, wnuki, rodzeństwo) za zgodą jubilatów - zachęca magistrat.

©℗

POWIAT ŚWIECKI



FOT. STRAŻ POŻARNA ŚWIECIE

90-latka zginęła, a trzy osoby trafiły do szpitala po tym jak - według wstępnych ustaleń policji - osobowy Hyundai uderzył w schody kombajnu mijanego na drodze w Ernestowie. Do wypadku doszło w czwartek, ok. g. 17.30.

REKLAMA 0011614407

BURMISTRZ MIASTA I GMINY JABŁONOWO POMORSKIE
informuje,
że zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026, poz. 399 z późn. zm.)
został sporządzony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.
Wykaz został wywieszony w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jabłonowo Pomorskie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.jablonowopomorskie.pl na okres 21 dni.
Jabłonowo Pomorskie, dnia 23.11.2026 r.

REKLAMA 0011614604

Państwowe Gospodarstwo Wodne
Wody Polskie

Ogłoszenie o konsultacjach społecznych projektu Programu wieloletniego pn. „Ochrona Przeciwpowodziowa Żuław Wiślanych" oraz Prognozy oddziaływania na środowisko sporządzonej dla projektu Programu

Na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2-5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670 ze zm.) podaje się do publicznej wiadomości informację o rozpoczęciu procedury udziału społeczeństwa w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu Programu wieloletniego pn. „Ochrona Przeciwpowodziowa Żuław Wiślanych" (dalej: OpŻW lub Program) wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko.

Celem głównym Programu jest „Zwiększenie skuteczności ochrony przeciwpowodziowej stymulującej wzrost potencjału dla zrównoważonego rozwoju Żuław w obliczu zmian klimatycznych", natomiast jako cel szczegółowy Programu określono zapewnienie ciągłości utrzymania oraz prowadzenia inwestycji wraz z osiągnięciem korzystnego bilansu wodnego na terenie Żuław.

Wszyscy zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski, w ramach konsultacji społecznych, w okresie od dnia 02.12.2026 r. do dnia 23.12.2026 r.

Podczas konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z treścią dokumentów oraz składania uwag i wniosków do projektu Programu oraz Prognozy oddziaływania na środowisko projektu OpŻW.

Uwagi i wnioski do ww. dokumentów mogą być wnoszone:
- drogą elektroniczną poprzez wypełnienie formularza uwag dostępnego na stronie: https://www.gov.pl/wody-polskie-gdansk;
- wypełniając formularz dostępny na stronie internetowej: https://www.gov.pl/wody-polskie-gdansk i kolejno przesłanie wypełnionego formularza na adres: konsultacje_opzw@pectore-eco.pl;
- pisemnie na adres: PGW Wody Polskie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gdańsku, ul. Jana z Kolna 11, 80-864 Gdańsk (sugerowane wypełnienie formularza uwag dostępnego w wersji Word), z dopiskiem „Konsultacje SOOS projektu OpŻW";
- ustnie do protokołu w siedzibie Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku pod adresem: ul. Jana z Kolna 11, 80-864 Gdańsk, pokój nr 3.19 (III piętro).

Uwagi i wnioski zgłoszone po 23 grudnia 2026 r. nie będą rozpatrywane. W przypadku przesłania uwag pocztą, o zachowaniu ww. terminu decyduje data stempla pocztowego.

Projekt OpŻW wraz z prognozą oddziaływania na środowisko jest dostępny na stronie internetowej:
https://www.gov.pl/wody-polskie-gdansk
Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku.

Jednocześnie informujemy, że w ramach procesu konsultacji społecznych planowana jest organizacja dwóch spotkań konsultacyjnych w dniach: 08.12.2026 r. w Gdańsku oraz 15.12.2026 r. w Elblągu.

Zainteresowane osoby prosimy o dokonanie zgłoszenia udziału poprzez wysłanie wiadomości na adres: konsultacje_opzw@pectore-eco.pl ze wskazaniem daty wybranego spotkania.

Szczegółowe informacje nt. planowanych spotkań zostaną podane w terminie późniejszym na wskazanej stronie internetowej.

eprasa.pl 8cf8159fd9

EDUKACJA

Dzieci wciąż dźwigają w swoich plecakach ciężary

Małgorzata Oberlan

W listopadzie Sanepid znów ważył szkolne plecaki w kraju i regionie. W Toruniu uczeń rekordzista, z podstawówki, dźwigał ponad 10 kilogramów! Zbyt wielkie ciężary nosi na plecach przynajmniej 13 proc. uczniów. Kto jest temu winien: rodzice czy szkoły?



FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Szkolne plecaki wielu uczniów wciąż są za ciężkie

Specjaliści alarmują: przeciążony plecak i jego nieprawidłowe noszenie prowadzą do problemów ze zdrowiem i wad postawy! Przypomnijmy, że według zaleceń Głównego Inspektoratu Sanitarnego plecak nie powinien ważyć więcej niż 10-15 procent masy ciała ucznia. A jak to wygląda w praktyce?

- Plecak o wadze 10 kg 06 dkg to prawdziwy worek treningowy, a nie szkolna torba! - podkreślają pracownicy sanepidu, którzy tym razem taki rekord odkryli w jednej ze szkół w Toruniu. Dźwigający go uczeń chodzi do szkoły podstawowej i można założyć, że to 25 procent jego masy ciała. Na drugim biegunie natomiast znalazł się w Toruniu plecak o wadze 2 kg 48 dkg.

-Da się? Da! Tyle właśnie ważył plecak spakowany minimalistycznie. Zawierał tylko to, co naprawdę było niezbędne na dany dzień w szkole - podkreśla Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Toruniu.

Toruń nie jest żadnym wyjątkiem. Problem wagi ciężkiej z uczniowskimi plecaki znają także Bydgoszcz i inne miejscowości regionu. Ba, zna go praktycznie każdy rejon kraju! I to od wielu lat.

W Bydgoszczy ważący 10 kg uczniowski plecak sanepid w marcu br. odkrył podczas ważenia w Szkole Podstawowej nr 31. Cóż z tego, że szkoła -podobnie jak wiele innych - zapewnia dzieciom szafki.

- Dzieci każdą sekundę chcą wyrwać sobie, więc pójście do szafki czasami za dużo czasu im zabiera, ale co do zasady, obciąża dzieci. Zostawiają rzeczy, torby treningowe w szafkach. Noszą tylko plecaki bądź odwrotnie - mówiła Aleksandra Kuś, dyrektor SP nr 31 w Bydgoszczy dziennikarzom regionalnej TVP.

W skali kraju problem waży już całe tony. Minimum 13 procent polskich uczniów dźwiga na plecach ciężary ponad normę. Nierzadko stanowią wręcz jedną czwartą tego, co sami ważą.

- Oczekiwania nauczycieli są takie, że syn jednego dnia musiał mieć w plecaku m.in. podręczniki, ćwiczenia, atlas i makietę na zajęcia plastyczne. Buty i strój sportowy na szczęście miał w szafce szkolnej. Ale już to, co wtedy musiał dźwigać, ważyło grubo ponad 5 kg. I co miałam zrobić? Wysłać syna bez tego i narazić na konsekwencje? - mówi pani Natalia, mama ucznia jednej z podstawówek na wielkim osiedlu w Toruniu.

Szkolni wychowawcy tymczasem zwracają uwagę na brak dopilnowania uczniów (szczególnie tych młodszych) przez rodziców właśnie. Podczas pakowania plecaka nie muszą dziecku codziennie asystować, ale sprawdzać, co w nim danego dnia będzie nosić i czy jest to potrzebne - tak!

- Tymczasem przekonaliśmy się już wielokrotnie, że niektórzy rodzice całymi tygodniami potrafią nie zajrzeć np. dziewięciolatkowi do plecaka! To potem nosi w nim od poniedziałku do piątku „cały świat", łącznie ze spleśniałą kanapką. Ba, osobiście miałam w klasie chłopca, któremu rodzice wręcz polecili, by „na wszelki wypadek nosił codziennie książki na wszystkie przedmioty", bo podobno ciągle mylił plan lekcji - opowiada nam pani Agata, ucząca w jednej ze szkół w centrum Torunia.

Teoretycznie przynajmniej problem istnieć nie powinien. Jak podaje sanepid, dokładnie 99,3 proc. szkół w kraju zapewnia uczniom miejsca do przechowywania. Prawie połowa - ponad 47 proc. ma indywidualne szafki dla dzieci, a ponad 41 proc. - szafki klasowe. Nieco ponad 16 proc. tylko typowych szafek nie ma, ale zapewnia uczniom inne miejsca, np. wykorzystując parapety - podaje PSSE.

©℗

REKLAMA

0011601370

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85.

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

Gniewkowo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Gniewkowo, ul. Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Kruszwica Kolegiacka 12F, Inowrocław Św. Ducha 53, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG, USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

eprasa.pl 8cf8159fd9

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI

Zobaczcie te uśmiechy, minki i dziecięcy urok

Ich szczere uśmiechy, roześmiane oczy i pełne uroku fotografie sprawiają, że na sam ich widok robi się cieplej na sercu. Zapraszamy do obejrzenia kolejnych zdjęć dzieci biorących udział w plebiscycie Świąteczne Gwiazdeczki 2026.

Za nami niemal trzy tygodnie akcji Świąteczne Gwiazdeczki 2026, która tradycyjnie przynosi mnóstwo radości, wzruszeń i pozytywnych emocji. A wszystko za sprawą najmłodszych uczestników naszego świątecznego plebiscytu. Ich roześmiane buzie, ciekawe spojrzenia i radosne minki potrafią poprawić humor nawet w szary listopadowy dzień. - Dziś zapraszamy do obejrzenia kolejnych zdjęć dzieci, które biorą udział w Świątecznych Gwiazdeczkach 2026 - mówi Katarzyna Adamczyk, opiekująca się akcją od strony redakcyjnej. Jak sami nam mówicie, udział w akcji jest także piękną okazją do wspólnego trzymania kciuków. Rodzice, dziadkowie, ciocie, wujkowie i przyjaciele wspólnie przeżywają emocje związane z udziałem najmłodszych w naszej akcji. Jest w tym wiele radości, dumy i wzruszeń, bo przecież dla najbliższych każda z tych małych gwiazdeczek jest kimś wyjątkowym. Wśród małych bohaterów akcji są zarówno maluszki, które dopiero odkrywają świat, jak i nieco starsze dzieci. Jedne z szerokim uśmiechem pozują do zdjęcia, inne rozczulają dziecięcą beztroską. Wszystkie - i od święta, i na co dzień - są najważniejszymi na świecie gwiazdeczkami w życiu swoich najbliższych. A dziś swoim urokiem mogą rozjaśnić dzień także naszym Czytelnikom.

Więcej o naszej akcji na: pomorska.pl/gwiazdeczki

MALUSZKI do lat 2



Filip Błażejczyk, powiat toruński



Jan Kossakowski, powiat lipnowski



Adam Krasiński, Włocławek



Marcel Pieczkowski, powiat włocławski



Nikodem Krajewski, powiat aleksandrowski



Alex Pietryszek, Bydgoszcz



Larysa Strauchman, powiat inowrocławski



Dominik Jaszczyszyn, powiat mogileński



Zosia Cieślak, powiat chełmiński



Maja Modrzejewska, Toruń

DZIEWCZYNKI i CHŁOPCY od lat 2



Aleksander Lubowicz, powiat toruński



Antoni Matusiak, powiat aleksandrowski



Laura Grochowska, powiat brodnicki



Stanisław Radecki, powiat nakielski



Maciej Zalewski, powiat lipnowski



Franciszek Góralski, Włocławek



Borys Zbigniew Sztamler, Bydgoszcz



Konrad Kufel, powiat sępoleński



Maja Retkowska, powiat chełmiński



Nikodem Deuter, Grudziądz i powiat grudziądzki

eprasa.pl 8cf8159fd9

PROGRAMOWO

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Po wielkiej imprezie, jest jeszcze większy kac i nawet zguby. Ignacy po hucznym świętowaniu nagrody budzi się z lukami w pamięci i zagubionym laurem zwycięstwa. Przy okazji odkrywa, że noc mógł spędzić z Madzią.

Tymczasem Broda podejrzewa Anię o podrywanie nowego kuriera Michała, który po Restobarze wpada także z wizytą do kancelarii Natalii. Z kolei Weronika żyje pracą redakcyjną, podczas gdy przebywająca w szpitalu matka Błażeja obawia się, że to przez nią „młodzi" wciąż się kłócą. Kornel nachodzi Ewę w szkole, żądając, by została w „Szoku". Wściekły po odejściu kolejnego pracownika Modrzycki robi partnerce wymówki, ale ostatecznie sytuacja podąża w dziwnym kierunku.

G. 20:30

Słoneczna. Poza ciszą

TVP 1

Lena Majewska odzyskuje przytomność w szpitalu. Mimo własnego stanu zdrowia po wypadku najbardziej niepokoi się o Dawida Sokołowskiego, który trafia na salę operacyjną. W szpitalu pojawia się też rodzina Sokołowskich, próbująca odnaleźć się w tej trudnej sytuacji.

Nowy serial TVP porusza bardzo ważne tematy w dzisiejszym świecie. Produkcja opowiada o mieszkańcach niewielkiego miasteczka, gdzie rozmowa o zdrowiu psychicznym wciąż budzi lęk, nieufność i obawy przed oceną. To pełna emocji historia o odwadze, empatii oraz sile wspólnoty, pokazująca, że proszenie o pomoc może stać się początkiem prawdziwej zmiany.



G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Maciek nie umie powiedzieć bratu prawdy, więc po prostu pokazuje mu swoje nagranie. Jest skruszony i załamany tym, co zrobił. Janek z Tomkiem wspierają go ramię w ramię. Przekonują też jednak, że musi powiedzieć prawdę Julce. Maciek idzie do niej z ciężkim sercem, przekonany, że po tej rozmowie straci ją na zawsze. Tymczasem z wyjazdu wraca Kinga...

Radek staje przed Kochańskim, żeby usłyszeć decyzję w swojej sprawie. Od tego werdyktu zależy jego przyszłość w zawodzie. Kochański odczytuje uzasadnienie powoli, celebrując każde słowo. Zarówno finalna decyzja, jak i słowa wypowiedziane przez Kochańskiego, pozostawiają Radka w kompletnym osłupieniu... Mężczyzna w kapturze prawie dopada Elizę – na szczęście, w ostatniej chwili płoszą go przypadkowi przechodnie.



G. 20:50

M JAK MIŁOŚĆ

TVP 2



Olek gubi się w domysłach dotyczących feralnej nocy, kiedy pod wpływem alkoholu kazał się zawieźć taksówkarzowi pod dom Sowińskiego. Zaczyna się poważnie zastanawiać, czy jednak mógł zabić dyrektora i później o tym zapomnieć wskutek amnezji dysocjacyjnej. Niebawem w klinice zjawia się nagle policja i Chodakowski zostaje oficjalnie zatrzymany, co wywołuje przerażenie i rozpacz Anety.

Tymczasem Kasia nadal ukrywa się z córką przed Mariuszem, który jest gotów na wszystko, byle tylko żonę odnaleźć. Domańska cały czas sprytnie manipuluje Marcinem oraz Kamą i zaprasza nawet „przyjaciół" do swojego domu na wieczornego drinka. Chodakowscy poznają dzięki temu jej męża Artura. Po aresztowaniu męża Aneta jest na skraju załamania. Kama rozmawia z Lilką, która oskarżyła ją o błąd w sztuce. Lilka chce wycofać się ze zmowy z Domańską, lecz Elżbieta nie zamierza do tego dopuścić. Kasia pisze list do Jakuba.



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Weronika nie pamięta Kalskiego ani tego, że niemal ją zabił. Pamięta za to Ewelinę i wciąż chce jej pomagać, jednak neurolog zabrania Roztockiej pracy – mózg musi się regenerować. Kalska uspokaja Weronikę, że daje sobie radę – ma pracę!

Jarek boi się zdrady ale... wciąż kocha Elizę?! Eliza w niepewności po wczorajszym zbliżeniu z Jarkiem – nie wie, co to znaczy dla ich związku. Berg pozbawia ją złudzeń – prosi, by zapomniała o tym, co wydarzyło się wczoraj. Widząc jej ogromny zawód tłumaczy, że po jej zdradzie nie potrafi jej zaufać... Eliza jest załamana. Jakiś czas później oboje spotykają się w miejscu, gdzie kiedyś umawiali się na randki. Czy jest dla nich jeszcze jakaś szansa? Cieślikowie słyszą od aspiranta Kluska, że pani Zylm została bezprawnie wyrzucona z mieszkania – nie zostało ono sprzedane.

eprasa.pl 8cf8159fd9

KRZYŻÓWKA NR 180

Poziomo:

3) miasto w Kalifornii w Dolinie krzemowej,
10) ... życia, na wewnętrznej stronie dłoni,
11) szlachetny produkt z muszli małża,
12) wieloryb z rodziny narwali,
14) słodki owoc egzotyczny z włóknistym miąższem,
15) element służący do tłoczenia wzoru na monetach i medalach,
16) kurtka z materiału gorszego gatunku,
19) dawny pojazd konny, rodzaj faetonu,
23) pułapka zastawiona na wroga,
27) pudełko przy pasie Japończyka,
28) zwarte zarośla, chaszcze,
29) zastąpiony przez koc elektryczny,
30) personel sklepu, obsługa,
33) w środku węgierki lub wiśni,
37) stolica Wielkopolski nad Wartą,
38) podwyższenie dla mówcy lub artysty,
39) powieść dla dzieci Edmonda De Amicisa,
40) morska głębia, topiel,
41) zapis fali skurczów serca.

Pionowo:

1) ozdobna, metalowa część pasa,
2) bogini losu i przeznaczenia,
3) chodaki wykonane z drewna,
4) sąsiadka Polki i Holenderki,
5) uprzywilejowany kolor w kartach,
6) największy stan USA,
7) miejsce realizacji recept,
8) drążek cyrkowego akrobaty,
9) potrawa hiszpańska z ryżu, mięsa, ryb i jarzyn,
13) tytuł dawnych władców Bułgarii,
17) żużlowy klub z Leszna,
18) główny składnik powietrza,
20) aromatyczna przyprawa kuchenna,
21) tango z piosenki Wojciecha Młynarskiego,
22) ruchowa gra podwórkowa,
24) między piętrami wieżowca,
25) miętowy cukierek w ruloniku,
26) wieżyczka okrętu podwodnego,
30) zmagania atletów na macie,
31) święty z Bretanii, wskrzeszony przez Chrystusa,
32) muzyk z kapeli ulicznej,
34) dawny nadzorca prac rolnych,
35) wybitne osiągnięcie, sukces,
36) działo oparte na lawecie.

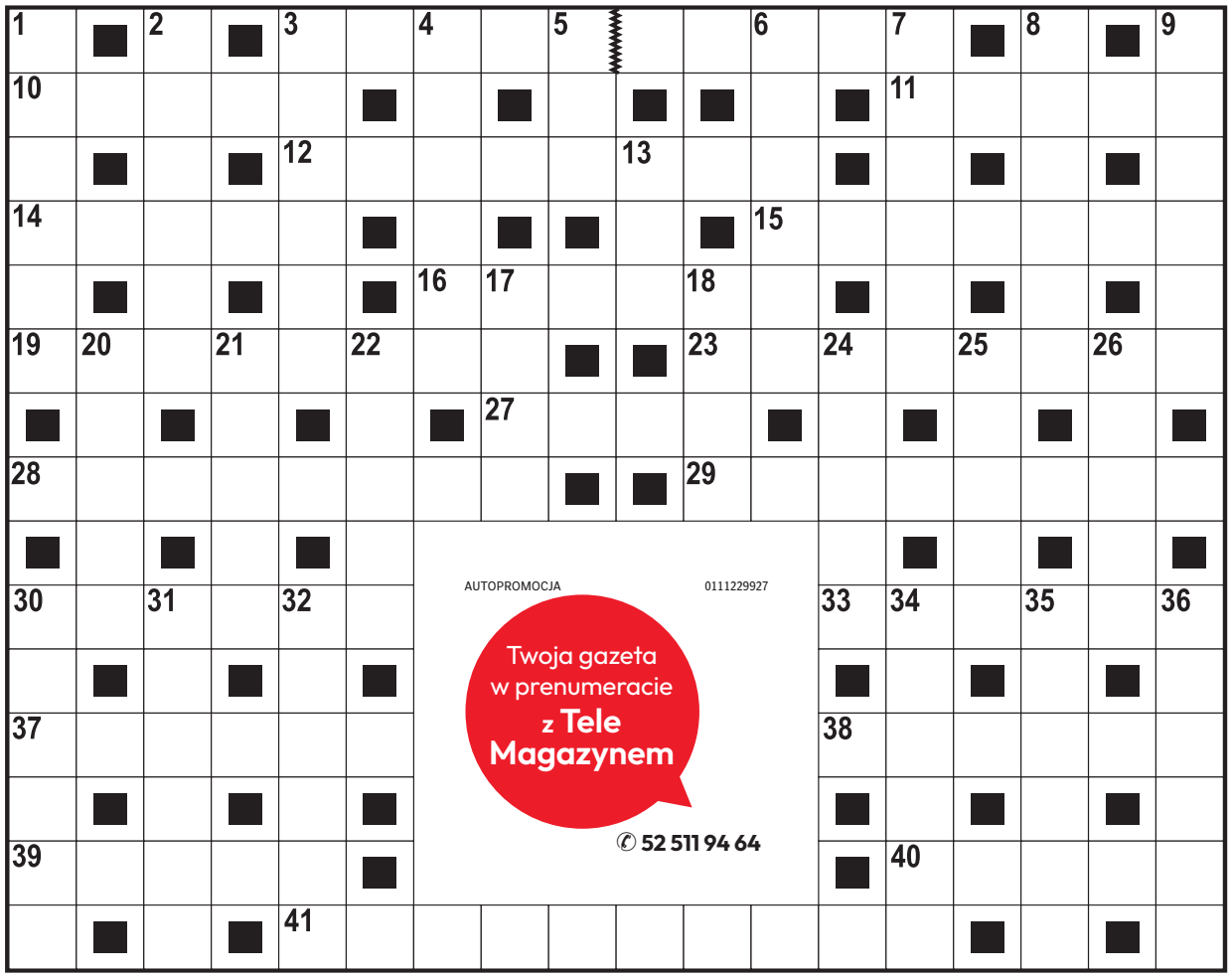

AUTOPROMOCJA 0111229927
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 52 511 94 64

ROZWIĄZANIE NR 179

P	R	Z	Y	T	Y	K	■	K	■	L	A	L	K	A	R	K	A
O	■	O	■	R	■	W	A	L	I	A	■	I	■	K	■	A	■
P	A	R	C	E	L	A	■	O	■	P	A	S	Z	T	U	N	I
A	■	B	■	N	■	D	O	N	A	T	■	Z	■	Y	■	I	■
S	T	A	N	D	A	R	D	■	M	O	S	T	O	W	I	A	K
■	R	■	A	■	■	A	L	E	P	P	O	■	L	■	N	■	A
J	A	R	Z	Ą	B	■	O	■	E	■	D	Z	I	A	D	E	K
■	K	■	C	■	I	N	T	E	R	N	A	■	W	■	R	■	T
S	T	R	A	W	A								K	A	K	A	D	U
Z	■	A	■	■	Ł								O	■	A	■	■	S
P	O	B	O	R	Y								M	A	S	Z	T	Y
A	■	U	■	■	W								P	■	Z	■	W	■
G	E	N	E	W	A								L	U	T	N	I	K
A	■	E	■	■	L								E	■	E	■	S	■
T	A	K	T	■	C	A	B	E	R	N	E	T	■	L	I	T	R

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

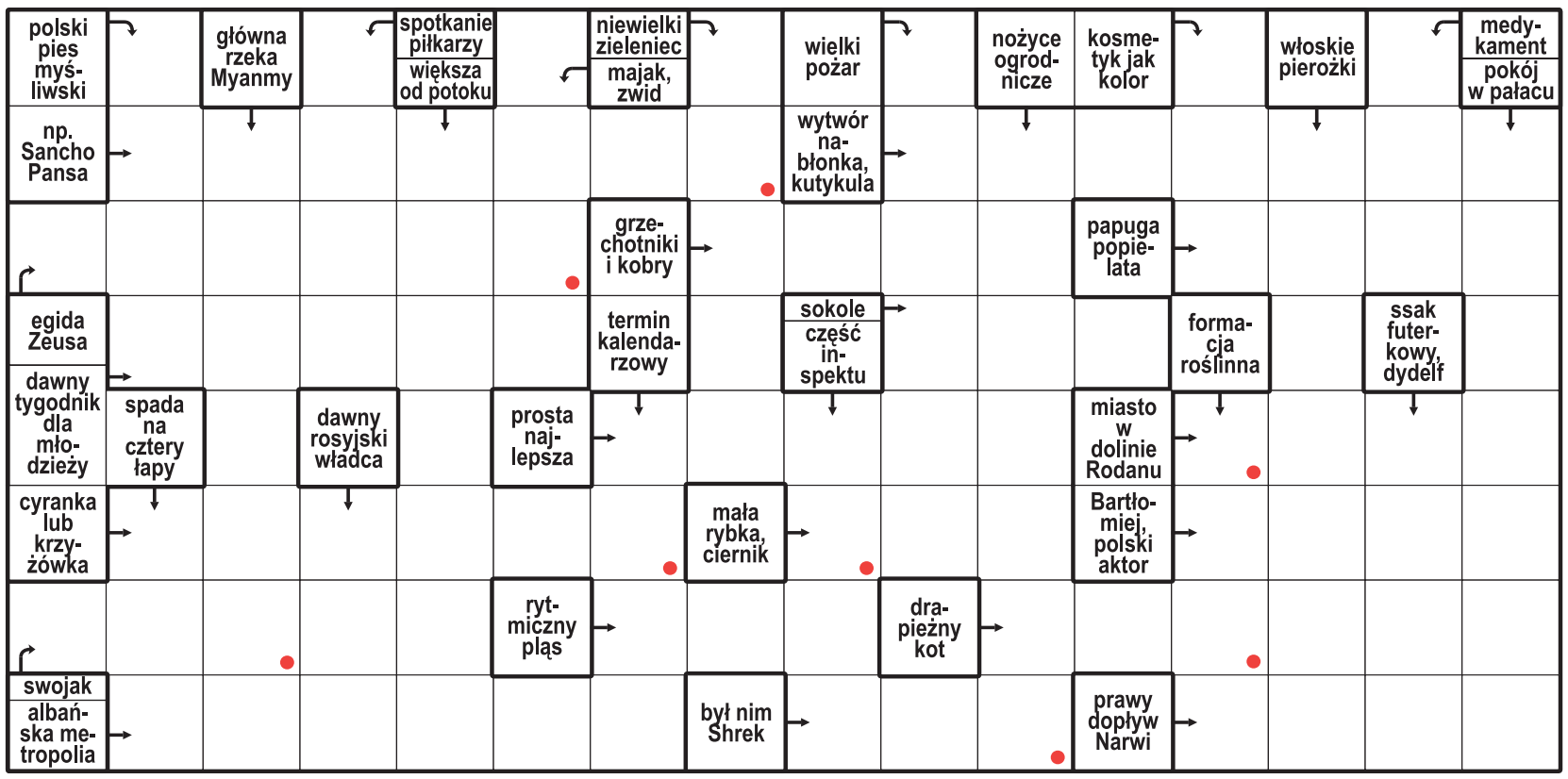

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KASKADER.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Tajemniczy znak wskaże kierunek. Horoskop dzienny radzi nie zdradzać wszystkich planów.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cichy zbieg okoliczności odsłoni sekret. Horoskop na dziś sugeruje ufać intuicji i unikać pochopnych ocen.

Baran (21.03 - 19.04)
Wiadomość otworzy drzwi. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że rozmowa przyniesie wskazówkę

Byk (20.04 - 20.05)
Księżyc sprzyja refleksji. Horoskop dzienny mówi, że odpowiedź znajdziesz tam, gdzie cisza trwa najdłużej.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Czyjaś uwaga rozświetli dzień. Horoskop na dziś wróży, że pewność siebie pomoże osiągnąć ważny cel.

Rak (22.06 - 22.07)
Porządek da przewagę. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że szczegół okaże się kluczem do zmian.

Lew (23.07 - 22.08)
Równowaga wróci szybciej niż myślisz. Horoskop dzienny zapowiada, że ktoś okaże Ci wsparcie.

Panna (23.08 - 22.09)
Niewypowiedziane emocje dadzą znak. Horoskop na dziś radzi patrzeć uważnie. Wiecej dzięki temu zobaczysz.

Waga (23.09 - 22.10)
Przygoda zacznie się od drobiazgu. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi nie lekceważyć żadnych znaków.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość odsłoni efekty starań. Horoskop dzienny wróży, że cierpliwość okaże się twoim atutem.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nowy pomysł połączy ludzi wokół ciebie. Horoskop na dziś mówi, że odwaga pomoże przekroczyć granice.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Sny podpowiedzą więcej niż fakty. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi odczytać znaki.

eprasa.pl 8cf8159fd9

PROFILAKTYKA

Nieleczona cukrzyca sieje spustoszenie w całym organizmie chorego

Monika Żurawska

Cukrzycę uznaje się za chorobę cywilizacyjną, czyli rozwijającą się pod wpływem współczesnego stylu życia. W Polsce choruje na nią około 3 milionów osób.



FOT. 123RF

Cukrzyca dotyka w sumie około 6 procent populacji

Cukrzyca jest chorobą metaboliczną, której przyczyną jest zaburzenie wydzielania lub działania insuliny, tj. hormonu produkowanego przez trzustkę. Najczęstsze objawy cukrzycy to zbyt wysoki poziom glukozy we krwi, wzmożone pragnienie, nadwaga i trudno gojące się rany. Pierwsze objawy cukrzycy nie są charakterystyczne. Dlatego wiele osób dowiaduje się o chorobie dopiero, kiedy poważnie zaczyna szwankować zdrowie. Cukrzyca to choroba wyniszczająca – jeśli nie kontroluje się poziomu glukozy we krwi, cukier ten sieje spustoszenie w organizmie. Mechanizm uszkodzeń polega na reakcjach glikacji, czyli przyłączania się glukozy do budujących białka aminokwasów albo kwasów tłuszczowych w lipidach. Powstające wtedy struktury powodują degenerację w obrębie komórek i tkanek, a powstałe szkody są nieodwracalne. Cukier niszczy białka podtrzymujące strukturę skóry, co powoduje szybsze starzenie się i wiotczenie skóry.

Najważniejsze dwa rodzaje choroby to cukrzyca typu 1, zwana również dziecięcą 1, i cukrzyca typu 2, która dotyka osoby starsze i jest ściśle związana z niewłaściwie prowadzonym stylem życia.

Cukrzyca typu 1

Ten rodzaj cukrzycy dotyka głównie ludzi przed 35. rokiem życia, w tym także dzieci. Przyczyna tej choroby to upośledzone działanie układu immunologicznego (odpornościowego), który wytwarza przeciwciała względem prawidłowych komórek beta trzustki. Te regulują odpowiedni poziom insuliny w organizmie.

Niestety, człowiek nie jest w stanie zapobiec wystąpieniu tego typu cukrzycy. Może jednak walczyć z chorobą, stosując, np. dietę niskowęglowodanową, prowadząc aktywny tryb życia, angażujący do wysiłku partie ciała, w które w danym czasie nie otrzymuje zastrzyków z insuliną, zewnętrzne przyjmowanie insuliny i innych leków wspomagających.

Cukrzyca typu 2

Dla odmiany ten typ cukrzycy nazywany jest potocznie „cukrzycą starczą", ponieważ najczęściej występuje u osób między 45. a 60. rokiem życia, a także w podeszłym wieku. Jednak obecnie ze względu na siedzący tryb życia oraz nieprawidłową dietę diagnozowana jest coraz częściej u młodych osób, a nawet dzieci. Na cukrzycę typu 2 może składać się jeden z dwóch czynników.

Pierwszym, zależnym od nas samych, jest otyłość (zwłaszcza otyłość brzuszna), która wpływa na insulinooporność. Ta zapasowa tkanka w jamie brzusznej, nazywana tłuszczem trzewnym, jest najbardziej niebezpieczna, ponieważ stale wytwarza związki o działaniu prozapalnym.

Dodatkowo takie „zapasy" w organizmie oznaczają, że trzustka jest przeciążona. Musi produkować często przez wiele lat ponadprzeciętne ilości insuliny, aby zachować odpowiednie stężenie glukozy we krwi. Po długim czasie komórki beta trzustki odpowiedzialne za ten proces ulegają wyczerpaniu i osobie chorej pozostaje jedynie sztuczne ingerowanie w poziom glukozy w organizmie.

Drugi czynnik, niezależny od stylu życia, to genetyczne uwarunkowanie zaburzenia produkcji lub wydzielania insuliny. W tym przypadku dziedziczy się skłonność do zachorowania na cukrzycę i wszelkie zewnętrzne ingerencję nie pomogą całkowicie temu zapobiec. ©℗

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA Eko-Tech zatrudni pracowników fizycznych do budowy sieci wodociągowych i kanalizacyjnych z umiejętnością obsługi niwelatora. Praca na terenie Torunia. Kontakt telefoniczny - 602 366 169

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI,, 668-571-329

Rolnicze

PŁODY ROLNE

KUPUJĘ ZBOŻA tel. 602 114 212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

KURY nioski dowóz 600539790

Towarzyskie

ASIA, Inowrocław, tel. 728-717-098.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. www.memoria.pl

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, Gniewkowo Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

REKLAMA 0011615565

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o I przetargu ustnym nieograniczonym
na dzierżawę nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy:

Lp.	Położenie	Oznaczenie nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości	Stawka wywoławcza za 1 m² w zł /netto/	Wysokość wadium
1.	ul. Park Kazimierza Wielkiego	Działka nr 26/27 w obrębie 0130, zapisana w KW nr BY1B/00216159/3 (Przetarg dotyczy części nieruchomości o powierzchni 14,36 m²)	Nieruchomość przeznaczona pod pawilon handlowy do sprzedaży kwiatów oraz wystawkę kwiatową	54,35 zł/m²* dla terenu przeznaczonego pod pawilon handlowy do sprzedaży kwiatów 31,04 zł/m²* dla terenu przeznaczonego pod wystawkę kwiatową	859,63 zł Termin wpłaty wadium: 18.12.2026 r.

*Stawka wywoławcza za 1 m² nieruchomości nie obejmuje należności podatkowych. Do stawki ustalonej w przetargu doliczony zostanie należny podatek VAT, zgodnie z ustawą z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2026 r. poz. 1263 ze zm.).

- **Termin i miejsce przetargu: 29.12.2026 r. o godz. 10.00** w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek A, parter, pokój nr 8.
- **Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:**
  - tablica ogłoszeń: Urząd Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15,
  - strony internetowe:
  http://www.bydgoszcz.pl (w zakładce Miejskie działki)
  http://bip.um.bydgoszcz.pl (w zakładce Nieruchomości miejskie)
  http://bip.bydgoszcz.uw.gov.pl (w zakładce Ogłoszenia)
- **Szczegółowe informacje o przetargu** można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek A, parter, pokój nr 4, w godzinach 8^{00} - 16^{00} (pon., śr., czw.); 8^{00} - 18^{00} (wt.); 8^{00} - 14^{00} (pt.), tel. 52 58 59 604.

REKLAMA 0011614890

PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.),

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek C, piętro I), na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bip.um.bydgoszcz.pl w sekcji „Nieruchomości miejskie", zamieszczono wykaz zawierający lokal mieszkalny nr 2 położony w budynku przy ul. Krakowskiej 18 w Bydgoszczy przeznaczony do sprzedaży wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej, w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.

Wykaz zostaje zamieszczony na okres od dnia 23.11.2026 r. do dnia 14.12.2026 r.

0011616257

Z głębokim żalem zawiadamiam,
że dnia 18 listopada 2026 r. odeszła
Moja Kochana Żona

Mgr inż.

Lidia Świetlińska

lat 82

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
we wtorek 24.11.2026 roku o godz. 13.00
na Cmentarzu przy ulicy Wiślanej w Bydgoszczy.

Pogrążony w smutku
Mąż

0011616268

Pani

Magdalenie Radwańskiej

szczere wyrazy współczucia, wsparcia i słowa otuchy
po śmierci

Mamy

składają

Współpracownicy
ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Inowrocławiu

eprasa.pl 8cf8159fd9

sportowy24.pl

sport

TENIS

Włocławek szczęśliwy dla Polek. Tenisistki pokonały Szwedki w Pucharze Billie Jean King
str. 20

SKOKI



FOT. JACEK KOZIOŁ

Duże rozczarowanie w Norwegii. Nie tak wyobrażaliśmy sobie start Pucharu Świata
str. 20

PIŁKA NOŻNA

Cztery gole i trzy punkty Olimpii Grudziądz. W III lidze wygrała tylko Elana Toruń, po punkcie dla Chemika i Wdy
str. 22

Jordan Ogundiran poprowadził Enea Łaciate Astorię do piątego zwycięstwa w tym sezonie



FOT. TETSUJI NOGUCHI/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Wymarzony weekend pod koszami! Enea Łaciate Astoria gromi, Twarde Pierniki zdobywają Lublin, a Anwil zaskoczył wszystkich w Szczecinie
str. 24

eprasa.pl 8cf8159fd9

SPORTY ZIMOWE

Świetne panczeny, fatalne skoki w Lillehammer

Wiktoria Dąbrowska znowu w czołówce Pucharu Świata panczenistek. - Nie wyśniłabym takiego scenariusza - mówi 20-letnia Polka. Dwa pierwsze konkursy Pucharu Świata w skokach mocno rozczarowały polskich kibiców.

Paweł Wiśniewski, Artur Bogacki



FOT. ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Wiktoria Dąbrowska to największa polska nadzieja w sportach zimowych

Za nami drugi weekend z Pucharem Świata sezonu 2026/2027 w łyżwiarstwie szybkim. Tym razem panczeniści przenieśli się do Japonii, a gospodarzem rywalizacji było Obihiro, położone w południowej części wyspy Hokkaido.

W Japonii nasza wschodząca gwiazda, 20-letnia Wiktoria Dąbrowska, powtórzyła osiągnięcie z inaugurującej Puchar Świata imprezy w Pekinie. W stolicy Chin debiutująca w tym cyklu Dąbrowska była również czwarta na 500 metrów.

W Obihiro uzyskała 1:14.80, co jest jej rekordem życiowym na 1000 metrów. Polka przegrała tylko z Holenderkami - Angel Daleman (1:13.70) oraz Isabel Grevelt (1:14.66).

Dąbrowska - mistrzyni Polski na 500 i 1000 metrów, po dwóch startach jest druga pucharowej klasyfikacji tego dłuższego dystansu, zdobywając 144 punktów.

Prowadzi Daleman, która dwukrotnie zwyciężyła i ma 180 punktów.

- Chyba nie wyśniłabym takiego scenariusza - wyjaśnia panczenistka MKS Korona Wilanów. - Po prostu liczyłam na miejsca w TOP 10. Czuję się znakomicie i cieszę się, że po raz kolejny mogłam pokazać, że jestem w dobrej formie. Już po wynikach par, które startowały przed nami, widać było, że w Japonii jeździ się szybciej niż w Pekinie. Ja chciałam po prostu przejechać swoje i zobaczyć, na ile to wystarczy. Uważam, że zaprezentowałam się lepiej niż w Chinach, ale też możliwe, że lód był lepszy. Czy czuję się mocniejsza z zawodów na zawody? Nie wiem, ale na pewno mam coraz więcej pewności siebie.

Władimir Semirunnij uzyskał wynik 6:09.04, ale dwóch zawodników przed nim było poza konkurencją. Raz jeszcze z bardzo dobrej strony pokazał się 20-letni Metoděj Jílek - wicemistrz olimpijski w tej konkurencji. Czech przejechał dystans w czasie 6.00.27, co jest nie tylko rekordem toru (poprzedni należał do Holendra Patricka Roesta - 6:10.99), ale też jego najlepszym wynikiem w karierze.

Skoki? Do zapomnienia!

Już pierwszego dnia nowego cyklu, w piątek, skoczkowie i skoczkinie mieli solidną dawkę rywalizacji. Najpierw były kwalifikacje, w których obiecujący rezultat zanotował Kacper Tomasiak, plasując się na 4. pozycji, tuż za rewelacyjnymi Norwegami. Przepustkę z miejsc na przełomie czwartej i piątej dziesiątki wywalczyli Jakub Wolny, Maciej Kot i Dawid Kubacki. Wśród kobiet awansowała Anna Twardosz, nie udało się to Kamili Karpiel.

W rozgrywanym tego samego dnia konkursie mikstów trudno było się spodziewać, że Polacy odegrają większą rolę. Nie odegrali. Dość szczęśliwie awansowali czołowej ósemki, bo swoje ostatnie skoki w czwartej grupie zepsuli zawodnicy z Chin i Włoch, przepuszczając do drugiej serii Biało-Czerwonych. Ostatecznie nasza ekipa - Twardosz, Kot, Karpiel i Tomasiak - zajęła 7. miejsce (wygrali Norwegowie).

Więcej oczekiwaliśmy po sobotnich konkursach indywidualnych. Także od Twardosz, która przecież była w „10" i w Pucharze Świata, i na igrzyskach olimpijskich. W Lillehammer zajęła 18. miejsce, co jest dobrym wynikiem na otwarcie. Zwłaszcza jeśli spojrzeć, co pokazali później panowie.

W konkursie mężczyzn szybko stało się jasne, że Kot (ostatecznie 32.), Kubacki (33.) czy Wolny (47.) będą postaciami drugoplanowymi. Pozostało liczyć na Tomasiaka. Ten też wypadł słabo (46.), ale przegrał nie tyle z rywalami, co z warunkami pogodowymi, w których nakazano mu skakać. Polakiem zachwiało po wyjściu z progu, lądował na 105 metrze. Widać było, że nie miał szans na lepszą próbę. W dodatku miał jeszcze... odjęte punkty za niby korzystny wiatr.

Tomasiak nie rozdzierał szat po nieudanej próbie. - Warunki są nieprzewidywalne. Zanim się dojedzie do progu, to może się w każdą stronę zmienić - mówił w rozmowie z Eurosportem.

Tym sposobem nie mieliśmy w drugiej serii ani jednego zawodnika. A taki przypadek ostatnio odnotowaliśmy w grudniu 2014 r., w PŚ w Niżnym Tagile. Z tym, że wówczas w głąb Rosji nie posłano najmocniejszego wówczas składu...

W sobotę błyszczeli Austriacy. Po pierwszej serii zajmowali całe podium, ostatecznie przedzielił ich Norweg Halvor Egner Granerud. Wygrał Stephan Embacher (prowadził na półmetku).

Konkurs mikstów (piątek): 1. Norwegia 1012,4, 2. Japonia 951,3, 3. Austria 839,5... 7. Polska 676,6 (Anna Twardosz 162,4, Maciej Kot 182,2, Kamila Karpiel 104, Kacper Tomasiak 228).

Konkurs indywidualny mężczyzn (sobota): 1. Stephan Embacher (Austria) 278 (141 i 140,5 m), 2. Halvor Egner Granerud (Norwegia) 265,9 (127 i 139 m), 3. Raffael Zimmermann (Austria) 259,6 (138 i 130,5 m), 4. Daniel Tschofenig (Austria) 250,2 (132,5 i 137,5 m), 5. Kristoffer Eriksen Sundal (Norwegia) 248,3 (128,5 i 134,5 m)... 32. Maciej Kot (Polska) 94,4 (117,5 m), 33. Dawid Kubacki (Polska) 92,6 (111 m), 46. Kacper Tomasiak (Polska) 66,8 (105 m), 47. Jakub Wolny (Polska) 66,2 (105 m).

TENIS

Morderczy bój Polek we Włocławku. Biało-Czerwone pokonały Szwecję

Zbigniew Czyż

Reprezentacja Polski kobiet w tenisie zagra w kwietniu 2027 roku o awans do turnieju finałowego Billie Jean King Cup. W meczu kwalifikacyjnym we Włocławku Biało-Czerwone pokonały Szwecję 3:2.

W piątek Gina Feistel uległa Kajsie Rinaldo Persson 4:6, 2:6, a Martyna Kubka pokonała Caijsę Hennemann 7:5, 6:1. Po dwóch pierwszych meczach singla było więc 1:1. Sobota zaczęła się od wygranej polskiej pary deblowej. Weronika Falkowska i Martyna Kubka pokonały rywalki Caijsę Hennemann oraz Lisę Zaar 5:7, 6:1, 6:1. Biało-Czerwone prowadziły 2:1 i były o krok od wygranej w całym spotkaniu.

W pierwszym meczu singlowym tego dnia Kubka przegrała jednak z Lisą Zaar 6:3, 1:6, 6:7 (4-7). Po czterech pojedynkach polskie tenisistki remisowały ze Szwedkami 2:2.

W decydującym o awansie pojedynku Linda Klimovicova zmierzyła się z Hennemann. Mecz miał niezwykle wyrównany przebieg. Po morderczej walce wygrała nasza reprezentantka 4:6, 6:4, 6:3. Spotkanie trwało aż dwie godziny i 47 minut. Dzięki tej wygranej podopieczne trenera Dawida Celta zwyciężyły w całym meczu 3:2 i to one zagrają w kwietniu w przyszłorocznych kwalifikacjach do turnieju finałowego Billie Jean King Cup.

Sukces jest tym cenniejszy, że poza składem reprezentacji Polski na konfrontację z reprezentacją Szwecji we Włocławku - z różnych przyczyn - znalazło się aż pięć najwyżej notowanych tenisistek: Iga Świątek, Maja Chwalińska, Magda Linette, Magdalena Fręch i Katarzyna Kawa. Wszystkie, po zakończonym sezonie wyjechały na wakacje, przekazując w mediach społecznościowych, że potrzebowały czasu na regenerację przed rozpoczynającym się za nieco ponad miesiąc nowym sezonem.



FOT. PAP

Linda Klimovicova wygrała decydujące o awansie Polek spotkanie. Biało-Czerwone wystąpiły we Włocławku mocno osłabione

Ich dużo niżej notowane koleżanki z reprezentacji stanęły jednak na wysokości zadania, dzięki czemu - mamy nadzieję już w dużo mocniejszym składzie - Biało-Czerwone zagrają w kwietniu w kwalifikacjach do turnieju finałowego Billie Jean King Cup 2027.

Młodsze koleżanki dopingowali m.in. Magdalena Mróz (mama Giny Feistel), Katarzyna Nowak, Henryk Hoffmann, Łukasz Kubot i Alicja Rosolska, a drużynie na ławce towarzyszyła Katarzyna Kawa.

Polki kolejne rywalki poznają prawdopodobnie w styczniu. Dokładna data losowania turnieju Finals BJKC 2027 nie jest jeszcze znana.

eprasa.pl 8cf8159fd9

PIŁKA NOŻNA

Bednarek ratuje Porto w 1/16 finału Pucharu Portugalii. Gole Kędziory i Puchacza na Wschodzie

Jacek Kmiecik

Reprezentanci Polski w minionym tygodniu zaznaczyli swoją obecność w klubach zagranicznych. W Pucharze Portugalii zagrało dwóch Biało-Czerwonych, a na Wschodzie gole zdobyli Tomasz Kędziora i Tymoteusz Puchacz.

W meczu 1/16 finału Pucharu Portugalii FC Porto z trzecioligowym Parades (1:1, karne 3-1) wystąpiło dwóch reprezentantów Polski. Po przerwie Oskar Pietuszewski zastąpił brazylijskiego napastnika Pepe, a w 70. minucie Jan Bednarek zmienił pechowego strzelca samobója Francisco Mourę. W serii rzutów karnych Pietuszewski przestrzelił „jedenastkę", ale Bednarek na szczęście naprawił błąd młodego rodaka i trafił na 2-1, przyczyniając się do awansu „Smoków".

Tomasz Kędziora błysnął w niedzielne wczesne popołudnie w 13. kolejce ukraińskiej Premier Lihy. Reprezentant Polski już na samym początku derbowego meczu Dynama Kijów z Obołoń Kijów popisał się efektownym golem, który dał prowadzenie jego drużynie. W 3. minucie po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Kędziora sprytnym uderzeniem piętą przelobował bramkarza rywali i otworzył wynik meczu.

Kędziora latem bieżącego roku wrócił do Dynama Kijów po dwuletnim pobycie w greckim PAOK Saloniki i z miejsca został podstawowym obrońcą czołowego ukraińskiego klubu prowadzonego przez polskiego trenera Macieja Kędziorka.

Dynamo pokonało Obołoń 4:2i goni Szachtar Donieck w walce o mistrzostwo kraju.

Tymoteusz Puchacz strzelił gola dla obrońcy tytułu i lidera Sabahu Baku w wygranym 5:1 wyjazdowym meczu 12. kolejki azerskiej Premier Ligi. Lewy obrońca zdobył gola nietypowego, bo nazywanego fachowo tak zwanym centrostrzałem. Puchacz podwyższył po przerwie na 3:1 i cieszył się w dość nietypowym stylu. Kręcił głową, bo plan był inny - chciał dośrodkować. Wyszło jednak jeszcze lepiej, bo dzięki centrostrzałowi padła efektowna bramka. Po uderzeniu z lewej nogi bramkarz nie miał nic do powiedzenia.

To pierwszy gol Puchacza w tym sezonie. Czekał na niego do 23. występu. W dorobku ma też siedem asyst z czego jedną w Lidze Mistrzów w przegranym 1:2 meczu z Borussią Dortmund.

Teraz myśli skupia już wyłącznie na FC Barcelonie! W środę jego zespół podejmie bowiem słynnego rywala w Lidze Mistrzów. Puchacz mocno nastawia się na pojedynki z Laminem Yamalem. - Będę go „gryzł" okrutnie - zapowiedział w mediach.

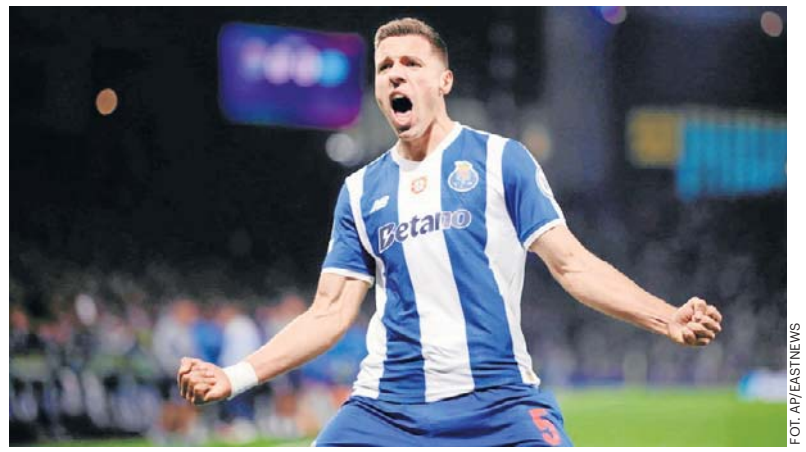

FOT. AP/EASTNEWS

Jan Bednarek w 70. minucie meczu 1/16 finału Pucharu Portugalii zmienił strzelca samobója i w serii rzutów karnych dał FC Porto awans

BUNDESLIGA. 10. kolejka: Bayern Monachium - !. FC Koeln 1:1, Elversberg - SC Freiburg 0:1, Borussia Moenchengladbach - Borussia Dortmund 0:1, Union Berlin - RB Lipsk 1:5, Eintracht Frankfurt - TSG Hoffenheim 1:0, Bayer Leverkusen - Paderborn 4:0, Schalke Gelsenkirchen - VfB Stuttgart 0:0.

LIGUE 1. 11. kolejka: Troyes - Le Havre 3:1, OGC Nice - PSG 2:3, Racing Strasbourg - Brest 0:1, AS Monaco - Auxerre 1:1, Lille - Olympique Lyon 0:1, Lens - Toulouse 1:1.

LA LIGA. 13. kolejka: Athletic Bilbao - Espanyol Barcelona 0:1, Deportivo Alaves - Deportivo La Coruna 3:1, Rayo Vallecano - Valencia 0:1, Sevilla - Betis Sewilla 1:1, Real Madryt - Celta Vigo 2:1.

PREMIER LEAGUE. 11. kolejka: Manchester City - Fulham 1:1, Tottenham Hotspur - Ipswich Town 2:0, Coventry City - Crystal Palace 3:2, Chelsea Londyn - Leeds United 1:4, Aston Villa Birmingham - Sunderland 0:0, Bournemouth - Nottingham Forest 2:0, Newcastle United - Arsenal Londyn 2:2.

SERIE A. 12. kolejka: Lazio Rzym - Lecce 3:0, Como - Cagliari 2:0, Parma - AS Roma 1:5, Napoli - Torino 1:0, Juventus Turyn - Venezia 4:0.

PIŁKA NOŻNA

Będą spektakle! A już w fazie grupowej Ligi Narodów nie brakowało widowisk...

Jaromir Kruk

Holandia - Portugalia, Hiszpania - Francja, Belgia - Niemcy, Norwegia - Anglia - taki zestaw ćwierćfinałowych par Ligi Narodów 2026/27 to gwarancja świetnych widowisk.

Powołanie Ligi Narodów w 2018 roku nie wszystkim w środowisku piłkarskim przypadło do gustu. Oczywiście, najbardziej narzekały kluby, które wcześniej sprzeciwiały się zbyt wielu terminom na mecze towarzyskie reprezentacji. Liga Narodów podzieliła drużyny narodowe na dywizje, dała możliwość rywalizacje o stawki - trofea, utrzymania, awanse. I także z tego powodu szybko przybywało i przybywa jej zwolenników, także w gronie piłkarzy i kibiców. Zarabia na niej każdy, duże i małe federacje - dla nich to istotne źródło budżetu, a takie konfrontacje jak Andora - Gibraltar przynoszą korzyści dla obu zainteresowanych stron.

- Z Ligi Narodów cieszą się najsilniejsi, bo grają ze sobą, a także, z tego samego powodu, najsłabsi. Można awansować, by grać z silniejszymi przeciwnikami, kwestie sportowe pozostają decydujące - mówi Grzegorz Bronowicki, były reprezentant Polski, baczny obserwator Ligi Narodów, którą kolejno wygrywały zespoły Portugalii, Francji, Hiszpanii i Portugalii.



FOT. GRZEGORZ WAJDA

W Lidze Narodów - w atmosferze skandalu - zakończyła się we wrześniu reprezentacyjna kariera wielkiego Cristiano Ronaldo

W Lidze Narodów w atmosferze skandalu zakończyła się we wrześniu reprezentacyjna kariera Cristiano Ronaldo, który nie mógł się dogadać z Jorge Jesusem. CR7 strzelił focha, bo nie dostał szansy we wrześniowym meczu z Norwegią w Oslo, ale z drugiej strony został potraktowany przez selekcjonera bez klasy. Ostatecznie sam zrezygnował z występów w drużynie narodowej, co na pewno wpłynęło na finanse i wizerunek portugalskiej kadry. Na drugi plan zeszły wyniki sportowe, kibice Selecao bez większej radości przyjęli triumf w grupie dywizji A, a cień na ten sukces rzuca domowa przegrana z Danią w Bradze 1:4.

Na najwyższym szczeblu nie było zresztą ekipy, która przeszła przez zmagania suchą stopą, potknęła się nawet Hiszpania, jej serię 43 meczów bez porażki w Madrycie przerwali Anglicy mający niesamowity apetyt na zwycięstwo w piątej edycji.

Z drużyną narodową rozstał się nie tylko Cristiano Ronaldo - również Romelu Lukaku, któremu nie wiedzie się w Fenerbahce, a w Belgii nie mógł znieść siedzenia na ławce u Marca van Bommela. Za to rekordy śrubuje Harry Kane. - Chciałbym grać dla Anglii najdłużej, jak to będzie możliwe - mówi genialny napastnik Bayernu, który uzbierał w drużynie narodowej 127 spotkań i 93 gole, z czego aż 8 trafień w tej edycji Ligi Narodów. Teraz jego i kolegów czekają boje z Norwegią z Erlingiem Haalandem, rekordzistą rozgrywek (25 trafień) pod względem liczby strzelonych bramek.

Wikingowie marzą o rewanżu za ćwierćfinał mundialu 2026, kiedy w głównej roli u Anglików wystąpił Jude Bellingham z Realu Madryt.

- Anglia jest w stanie wygrać tę Ligę Narodów, faworytem pozostają jednak Hiszpanie, ale potyczki z Francją Zinedine Zidane'a nie będą dla nich łatwe. Coraz ciekawiej prezentują się Niemcy Juergena Kloppa, interesująco wygląda Belgia Marca van Bommela, w Portugalii Jorge Jesus pragnie udowodnić, że można wygrywać bez Cristiano, Holandii Xavi Hernandeza też nie można skreślać. Na pewno dzięki Lidze Narodów ożywił się futbol reprezentacyjny - przekonuje Bronowicki.

- Liga Narodów daje nam wiele możliwości - mówi Vladimir Weiss senior, selekcjoner Słowaków, którzy awansowali do dywizji B, nie notując przegranej, ale jeszcze lepszym bilansem mogli się pochwalić na tym szczeblu Czarnogórcy i Islandczycy. Baraże o awans do dywizji B czekają niesamowite Wyspy Owcze (1-5-0), które stały się bardzo niewygodne dla każdego. - Mamy najlepszą kadrę w historii - zapewnia Andrias Edmundsson, obrońca Hellas Verona, były zawodnik Chojniczanki i Wisły Płock.

W barażach wystąpią także Estończycy (3-3-0), gdzie największą gwiazdą jest regularnie broniący w Bundeslidze, w Werderze Karl Hein. - Trzeba korzystać z Ligi Narodów - dodaje dobrze znany w Polsce Konstantin Vassiljev, rekordzista pod względem występów w reprezentacji Estonii (159 meczów). Szkoda tylko, że Polacy nie umieją korzystać na tyle, ile można, ale to już inna, przykra dla nas bajka...

eprasa.pl 8cf8159fd9

PIŁKA NOŻNA

Świetny mecz Olimpii Grudziądz na powitanie Iławy

W 17. kolejce rozgrywek Betclic 2. Ligi biało-zieloni - po znakomitej drugiej połowie - z bagażem czterech goli odprawili do domu spadkowicza z Łęcznej. To było pierwsze zwycięstwo grudziądzkiej drużyny od 24 października.

Marcin Kozłowski

OLIMPIA GRUDZIĄDZ - GÓRNIK ŁĘCZNA 4:2 (1:2)
Bramki: Wojciech Szafranek (10, 77), Bartosz Zbiciak (65), Dawid Bałdyga (90+3) - Samuel Quainoo (14), Bartłomiej Korbecki (28)
Olimia: Jerke - Stolc, Zbiciak, Abramowicz - Brzęk, Frelek, Fietz, Tsiupa - Jasiak (90+1 Kolasa) - Wilak (59. Bałdyga), Szafranek (78. Stec)
Górnik: Matysek - Quainoo, Kobryń, Jaroszyński, Rogala, Myszor - Niewiarowski (78. Deja), Walski, Tkacz (87. Radkowski), Korbecki (71. Ahmedov) - Antkowiak (71. Novotny)
Sędziował: Paweł Maćkowiak (Szczecin)


FOT. MARCIN RADZIMOWSKI

Olimpia Grudziądz odniosła siódme zwycięstwo w sezonie 2026/2027 i awansowała na 5. miejsce w tabeli Betclic 2. Ligi

Olimpia zakończyła objazd Polski i w trzech ostatnich meczach w 2026 roku zagra - jako gospodarz - w oddalonej o 65 kilometrów Iławie. Pierwszym rywalem był Górnik Łeczna.

Na początku meczu rywale postraszyli się strzałami z dystansu, a za chwilę padły już gole. W 10. min. na prowadzenie gospodarzy wyprowadził Wojciech Szafranek, ale odpowiedź gości była natychmiastowa. Samuel Quainoo wbiegł między grudziądzkich obrońców i nie dał szans Michałowi Jerke. Spadkowicz z Betclic 1. Ligi poszedł za ciosem i po niespełna kwadransie po szybkiej kontrze już wygrywał.

Po zmianie stron pierwsza groźnie zaatakowała ekipa z Łęcznej, ale Olimpia dążyła do wyrównania. Po 20 minutach gry jej starania zostały nagrodzone, a gola zdobył Bartosz Zbiciak. Drużynie trenera Dawida Pędziałka wciąż jednak było mało. W 77. min. drugą bramkę strzelił Szafranek i Grudziądzanie ponownie objęli prowadzenie. Górnik ruszył do ataków, ale w bramce gospodarzy dobrze spisywał się Jerke. W doliczonym czasie gry Łecznian dobił Dawid Bałdyga i siódme w sezonie zwycięstwo biało-zielonych stało się faktem.

W następnej kolejce Olimpia podejmować będzie - ponownie w Iławie - Avię Świdnik, z którą na inaugurację rozgrywek przegrała 1:4.

Mecz Zawisza Bydgoszcz - Podhale Nowy Targ zakończył się w niedzielę wieczorem po zamknięciu wydania. Relacja na naszym portalu internetowym.

Pozostałe wyniki i strzelcy 17. kolejki: Świt Szczecin - Stal Stalowa Wola 1:2 (Kacper Wojdak 45-karny - Maksymilian Hebel 34, Anthony Rogalski 66); **Lechia Zielona Góra - Chojniczanka Chojnice 1:1** (Przemysław Bargiel 27 - Mateusz Bąkowicz 81-karny); **Rekord Bielsko-Biała - Śląsk II Wrocław 2:1** (Gabriel Kasprowicz 17, Daniel Ściślak 63 - Szymon Rygiel 64); **Sokół Kleczew - GKS Tychy 1:3** (Paweł Olkowski 29-samobójczy - Mateusz Lewandowski 64, Dawid Kasprzyk 88, Damian Kądzior 90+3); **Avia Świdnik - Legia II Warszawa 8:2** (Dave Djalme Assuncao 38, Kacper Wełniak 42, Andrij Remeniuk 61, 64, 85, 89, Paweł Uliczny 69, Dawid Łącki 90+2 - Przemysław Mizera 20, 59-karny); **Sandecja Nowy Sącz - Znicz Pruszków 0:0**; **Hutnik Kraków - Resovia Rzeszów 1:1** (Oskar Kordykiewicz 88 - Kornel Rębisz 38). ©℗

1.	Znicz Pruszków	17	35	31-19
2.	GKS Tychy	16	33	24-10
3.	Górnik Łęczna	17	32	36-19
4.	Lechia Zielona Góra	17	26	26-27
5.	Olimpia Grudziądz	17	26	23-24
6.	Zawisza Bydgoszcz	15	25	28-20
7.	Podhale Nowy Targ	16	25	27-24
8.	Chojniczanka Chojnice	17	25	27-27
9.	Sandecja Nowy Sącz	16	23	23-20
10.	Avia Świdnik	17	23	26-25
11.	Stal Stalowa Wola	17	23	26-29
12.	Hutnik Kraków	17	22	25-24
13.	Legia II Warszawa	16	22	32-33
14.	Rekord Bielsko-Biała	17	21	22-21
15.	Sokół Kleczew	17	19	24-35
16.	Świt Szczecin	16	13	20-34
17.	Śląsk II Wrocław	17	10	23-36
18.	Resovia Rzeszów	16	7	10-26

PIŁKA NOŻNA

Zwycięstwo Elany, cenny remis Chemika, Wda nie strzeliła gola

Marcin Kozłowski

Zespoły Betclic 3. Ligi (grupa 2) rozpoczęły już rundę rewanżową. W 18. kolejce ekipy z Pomorza i Kujaw zdobyły 5 punktów.

LIPNO STĘSZEW - ELANA TORUŃ 0:2 (0:1)
Bramki: Miłosz Raniszewski (3), Kamil Woroniecki (53-karny)
Elana: Idasiak - Raniszewski (80. Cabański), Kurzydłowski, Ćwikliński, Korpalski, K. Kowalski, Skibicki (60. Knera), Woroniecki, Karbownik (80. Hashidate), Stolc (85. Gajewski), Orzeł (60. Rożnowski)


FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Elana odniosła szóste zwycięstwo w sezonie, a Chemik wywiózł cenny remis ze Stargardu

Spotkanie znakomicie rozpoczęło się dla Elany, która już w 3. min. objęła prowadzenie po trafieniu Miłosza Raniszewskiego. Do przerwy wynik nie zmienił się, a kilka minut po zmianie stron toruński zespół zadał gospodarzom drugi cios. Sędzia podyktował rzut karny dla podopiecznych trenera Mateusza Główczewskiego, który na gola zamienił Kamil Woroniecki. Później żółto-niebiescy kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku i odnieśli szóste zwycięstwo w sezonie.

Kolejnym rywalem Elany będzie na wyjeździe Gedania Gdańsk.

KLUCZEVIA STARGARD - CHEMIK BYDGOSZCZ 1:1 (0:0)
Bramki: Karol Maszało (76) - Wiktor Bednarek (50)
Chemik: Klon - Tomaszewski, Wędzelewski, Jaskuła, Ozga, Rysiewski, Zagórski (90+4 Karbowski), Jarosz (68. Wierzbicki), Bednarek (63. Kulig), Prałat (63. Oczkowski), Grzelak (68. Trojanowski)

Do przerwy gole nie padły. W 50. min. Chemik przeprowadził szybką akcję lewą stroną - do piłki dopadł Wiktor Bednarek i precyzyjnym uderzeniem pokonał Stanisława Brodzińskiego. Niespełna kwadrans później powinno być 2:0 dla beniaminka z Glinek, ale strzał Damiana Zagórskiego z rzutu karnego obronił bramkarz ekipy ze Stargardu. Gola za to zdobyła Kluczevia, a na listę strzelców wpisał się Karol Maszało, który sfinalizował kontrę zespołu. Więcej goli już nie padło i Bydgoszczanie zdobyli cenny punkt na terenie wicelidera przedłużając do czterech serię spotkań bez porażki.

W sobotę Chemik gościć będzie Lecha II Poznań.

WDA ŚWIECIE - BŁĘKITNI STARGARD 0:0
Wda: Zapała - Słaby, Nawrocki, Iwanicki (72. Kozłowski), Wojciechowski (72. Bonikowski), Dawid (85. Woźny), Souza, Kotras, Cieślik, Wenerski, Kolbus)

Świecianie przystępowali do spotkania po trzech remisach i chcieli - przed długą, zimową przerwą - pożegnać się ze swoimi kibicami zwycięstwem.

Tymczasem spotkanie rozczarowało i fani nie zobaczyli nawet gola, choć na boisku nie brakowało walki i zaangażowania z obu stron.

Drużyna trenera Szymona Kmiecika już po raz siódmy w rozgrywkach podzieliła się punktami z rywalem.

W następnej kolejce Wda zagra na wyjeździe z Lipnem Stęszew.

Pozostałe wyniki i strzelcy 18. kolejki: Wikęd Luzino - Kotwica Kórnik 4:1 (Sebastian Weremko 25, Michał Karlikowski 64, Szymon Skurat 76, Jan Marosi 78 - Kamil Chiliński 12); **Lech II Poznań - Victoria Września 5:0** (Wojciech Szymczak 12, 34, Sierafim Bochno 20, Maksymilian Dziuba 42-karny, Oliwier Latosi 73); **Unia Swarzędz - Grom Nowy Staw 2:2** (Jakub Piotrowski 55, Gracjan Goździk 58 - Fabian Urbański 37, Artur Radomski 43); **Noteć Czarnków - Gedania Gdańsk 2:4** (Michał Kuskowski 46, Szymon Piekarski 53 - Oskar Śliwowski 21, Marek Niewiadomski 24, Maciej Gorwa 35, 40); **Polonia Środa Wielkopolska - Bałtyk Koszalin 4:2** (Jakub Kledecki 31, Bartosz Bartkowiak 38, Jakub Wilczyński 74, Patryk Mikita 90+2 - Maciej Pałaszewski 11, Mariusz Bedliński 72); **KKS Kalisz - Flota Świnoujście 0:2** (Olaf Nowak 6, Dominik Kobus 61).

1.	Polonia Środa Wielkopolska	18	43	50-24
2.	Wikęd Luzino	18	32	46-29
3.	Kluczevia Stargard	18	32	31-27
4.	Wda Świecie	18	31	27-23
5.	Lech II Poznań	17	30	48-32
6.	Unia Swarzędz	18	26	32-27
7.	Błękitni Stargard	17	25	35-26
8.	Noteć Czarnków	18	24	26-27
9.	Flota Świnoujście	18	24	23-33
10.	Elana Toruń	17	23	26-27
11.	KKS Kalisz	18	23	20-23
12.	Gedania Gdańsk	18	22	38-37
13.	Bałtyk Koszalin	17	21	24-24
14.	Grom Nowy Staw	18	20	36-38
15.	Chemik Bydgoszcz	18	20	28-33
16.	Victoria Września	18	15	16-33
17.	Lipno Stęszew	18	14	20-36
18.	Kotwica Kórnik	18	11	23-50

eprasa.pl 8cf8159fd9

PIŁKA NOŻNA

Lech ucieka stawce, Widzew zleciał do strefy spadkowej

Marcin Kozłowski

Po przerwie na reprezentację zespoły PKO BP Ekstraklasy rozegrały 15. kolejkę spotkań.

W najciekawszym meczu Zagłębie Lubin bez straty gola pokonało wicemistrzów Polski z Zabrza. Dzięki cennej wygranej „Miedziowi" wskoczyli na podium rozgrywek.

Komplet punktów straciła niespodziewanie u siebie Pogoń Szczecin. Mimo prowadzenia „Portowcy" ulegli będącemu w strefie spadkowej Śląskowi Wrocław, beniaminkowi rozgrywek.

Wpadki rywali z czołówki wykorzystał Lech Poznań. Mistrzowie Polski zwyciężyli w Katowicach GKS i mają już 4 „oczka" więcej od Górnika i zaległe spotkanie.

Po porażce w Częstochowie do strefy spadkowej zleciał zbudowany za grube miliony euro Widzew.

Wyniki i strzelcy 15. kolejki: Piast Gliwice - Korona Kielce 2:0 (Andreas Katsantonis 38-karny, 59); **Pogoń Szczecin - Śląsk Wrocław 1:2** (Jordi Sanchez 59 - Marko Dijakovic 67, Adam Ciućka 81); **Cracovia Kraków - Jagiellonia Białystok 3:1** (Lasse Nordas 18, Karol Knap 38, Dominik Piła 56 - Nik Prelec 60); **Zagłębie Lubin - Górnik Zabrze 2:0** (Jakub Kolan 45, Szymon Łyczko 69); **Radomiak Radom - Wisła Kraków 0:0**; **Raków Częstochowa - Widzew Łódź 3:1** (Oskar Repka 17, Bogdan Racovițan 82, Patryk Makuch 89-karny - Juljan Shehu 52); **GKS Katowice - Lech Poznań 0:1** (Yannick Agnero 58). Mecz **Wisła Płock - Legia Warszawa** zakończył się po zamknięciu wydania. Spotkanie **Wieczysta Kraków - Motor Lublin** (poniedziałek, godz. 19, Canal+ Sport 3). ©℗

1.	Lech Poznań	14	35	35-13
2.	Górnik Zabrze	15	31	23-14
3.	Zagłębie Lubin	15	26	20-17
4.	Piast Gliwice	15	25	26-20
5.	Wisła Kraków	15	25	22-19
6.	Legia Warszawa	14	24	25-15
7.	Pogoń Szczecin	14	24	21-17
8.	GKS Katowice	15	21	25-21
9.	Jagiellonia Białystok	14	21	19-21
10.	Motor Lublin	14	19	22-24
11.	Korona Kielce	15	18	14-23
12.	Cracovia Kraków	15	15	19-24
13.	Raków Częstochowa	15	15	26-32
14.	Wisła Płock	13	15	14-21
15.	Radomiak Radom	15	15	17-29
16.	Widzew Łódź	15	14	21-22
17.	Śląsk Wrocław	15	13	19-26
18.	Wieczysta Kraków	14	8	18-28

PIŁKA NOŻNA

Remisy w meczach drużyn z czołówki na koniec jesieni

MK, MG

Zespoły 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej rozegrały 17. kolejkę spotkań i mają wolne do marca 2027 roku.

Najciekawsze spotkania za zakończenie rundy jesiennej odbyły się w Dobrzyniu nad Wisłą i Wąbrzeźnie. W pierwszym meczu trzecia Wisła gościła wicelidera z Tłuchowa. Kibice nie nie narzekali na nudę i zobaczyli aż 6 goli. Prowadzenie objęli goście, potem wygrywali gospodarze, ale ostatecznie padł remis. Bramek zabrakło z kolei w meczu dwóch Unii i ekipa z Solca Kujawskiego na zimową przerwę uda się przewagą 4 punktów nad Tłuchowią.

Zwycięstwo odniosła natomiast Pogoń Mogilno, kolejny zespół ze ścisłej czołówki tabeli

Wyniki i strzelcy 17. kolejki 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej: Mustang Ostaszewo - Łokietek Brześć Kujawski 4:1 (Wojciech Goralski 20, 40, Kacper Wielewiecki 55, Adrian Wróblewski 70 - Dawid Marciniak 17); **Cuiavia Inowrocław - Skrwa Skrwilno 1:1** (Ariel Jastrzembski 19 - Jakub Dombrowski 43); **Orlęta Aleksandrów Kujawski - Rawys Raciąż 3:4** (Łukasz Witucki 14-karny, 47-karny, Bartosz Wiwatowski 19 - Mateusz Materac 44, Hubert Stenwak 65, Damian Rybacki 70, Patryk Drewek 73); **Kujawiak Kowal - Lech Rypin 0:0**; **Wisła Dobrzyń nad Wisłą - Tłuchowia Tłuchowo 3:3** (Kievin Chinedu Durueke 38-karny, Alan Czerwiński 60, Kamil Kuropatwiński 65 - Kamil Perzyński 33, Odilon Ngonda Ndilu 43, Kamil Czerwiński 70); **Noteć Gębice - Pogoń Mogilno 1:3** (Krzysztof Chojnacki 78 - Igor Sobieralski 25, Przemysław Kędziora 66, Wiktor Mrówczyński 80); **Victoria Czernikowo - Pomorzanin Toruń 2:4** (Dima Khrapach 8, Jakub Budzisz 67 - Jakub Zieliński 40, Adrian Studziński 55, Krzysztof Starybrat 73, 84); **Sparta Brodnica - Start Pruszcz 2:0** (Brendon Pereira 19, Moustafa Hamed 23); **Unia Wąbrzeźno - Unia Solec Kujawski 0:0**. ©℗

1.	Unia Solec Kujawski	17	43	56-13
2.	Tłuchowia Tłuchowo	17	39	51-21
3.	Wisła Dobrzyń nad Wisłą	17	36	49-28
4.	Pogoń Mogilno	17	36	48-22
5.	Unia Wąbrzeźno	17	32	38-26
6.	Pomorzanin Toruń	17	29	31-26
7.	Sparta Brodnica	17	25	35-24
8.	Start Pruszcz	17	25	32-28
9.	Mustang Ostaszewo	17	24	33-32
10.	Kujawiak Kowal	17	23	29-31
11.	Lech Rypin	17	23	26-28
12.	Rawys Raciąż	17	22	39-48
13.	Skrwa Skrwilno	17	17	32-43
14.	Łokietek Brześć Kujawski	17	14	26-46
15.	Victoria Czernikowo	17	11	20-48
16.	Cuiavia Inowrocław	17	11	17-37
17.	Noteć Gębice	17	11	23-48
18.	Orlęta Aleksandrów Kujawski	17	6	14-50

SIATKÓWKA

Sokół wreszcie zwycięski. Pałac podjął walkę z ŁKS tylko w dwóch partiach

MK, DK

W 8. kolejce Tauron Ligi Kobiet - po raz pierwszy w sezonie - Mogilnianki okazałe się lepsze Bydgoszczanek.

#VOLLEY WROCŁAW - SOKÓŁ & HAGRIC MOGILNO 2:3 (19:25, 25:21, 25:23, 19:25, 6:15)
#Volley: Malczewska 5, Hochołowska 2, Kaplanska 4, Dróżdż 8, Bjelica 25, Strautz 20, Mazur (libero) - Garncarz 4
Sokół: Stachowicz 2, Drużkowska 29, Cygan 12, Durul 11, Świętoń 19, Ejsmont 9, Pajdak (libero), Kubas (libero) - Grochowska 2, Zakościelna 2, Martinez 1

Spotkanie było bardzo zacięte, a rywalki zaprezentowały się bardzo zmiennie. Sokolanki pewnie wygrały pierwszego i czwartego seta. W drugiej i trzeciej partii toczyły w miarę wyrównaną walkę z Wrocławiankami, ale były mniej skuteczne w końcówkach. Tie break to jednak popis siatkarek z Mogilna, które zdominowały przeciwniczki i po blisko dwóch i pół godziny walki mogły się cieszyć z pierwszego zwycięstwa w sezonie!

Warto dodać, że zespół gości był skuteczniejszy w ataku (63-50), miał więcej asów (10-7) i bloków (14-11), ale popełnił więcej błędów (26-21).

W następnej kolejce Sokół & Hagric zagra u siebie z Budowlanymi Łódź.

METALKAS PAŁAC BYDGOSZCZ - ŁKS ŁÓDŹ 0:3 (27:29, 21:25, 9:25)
Pałac: Pol 5, Łyczakowska 5, Makarewicz 13, Dębowska 4, Bartkowska-Kluza 8, Pinczewska 5, Jagła (libero) - Wróbel 2, Hewelt 0



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Siatkarki Metalkas Pałacu po dwóch zwycięstwach nie zdobyły punktu

ŁKS: Antunović 0, Kokkonen 16, Jurczyk 9, Dambrink 13, Milenko 13, Obiała 7, Pawłowska (libero) - Szymańska 1, Bidias 0, Sobalska 0, Ziółkowska (libero) 2

W pierwszym secie od pierwszej piłki wygrywał ŁKS, który przez długi czas utrzymywał przewagę 5-6 pkt. Pałacanki nie zamierzały jednak rezygnować i najpierw doprowadziły do remisu 20:20, a potem wyszły na prowadzenie - 23:21 i 24:22. Łodzianki nie odpuściły i doszło do gry na przewagi, którą na swoją korzyść rozstrzygnęły przyjezdne. W drugiej partii aż do stanu 18:20 żadnej z ekip nie udało się odskoczyć na więcej niż 2 pkt. ŁKS zdobył dwa kolejne „oczka" i nie dał już sobie wydrzeć zwycięstwa. W trzecim secie z Metalkas Pałacu zeszło powietrze. Dominacja Łodzianek od początku nie podlegała dyskusji - 6:1, 10:4. Ostatecznie podopieczne Adriana Chylińskiego rozbiły Bydgoszczanki 25:9. Kolejnym rywalem pałacanek będzie DevelopRes Rzeszów.

Inne wyniki 8. kolejki: DevelopRes Rzeszów - UNI Opole 3:1, Budowlani Łódź - BKS Bielsko-Biała 3:0. Mecz MKS Kalisz - Radomka Radom zakończył się po zamknięciu wydania. Spotkanie Chemik Police - Stal Mielec (poniedziałek, godz. 17.30, Polsat Sport 1).

1.	DevelopRes Rzeszów	8	23	24-6
2.	ŁKS Łódź	8	21	23-9
3.	Budowalni Łódź	8	18	20-7
4.	Chemik Police	7	14	15-11
5.	Radomka Radom	7	12	15-12
6.	Uni Opole	8	12	17-15
7.	Metalkas Pałac Bydgoszcz	8	12	14-14
8.	BKS Bielsko-Biała	8	8	11-18
9.	MKS Kalisz	7	7	9-15
10.	Stal Mielec	7	4	8-19
11.	#Volley Wrocław	8	4	10-24
12.	Sokół & Hagric Mogilno	8	3	7-23

SIATKÓWKA

Tylko jeden set BKS Bydgoszcz w zmienionej Łuczniczce. Kibice odliczają dni do derbów

Dariusz Knopik

BKS Bydgoszcz tym razem bez punktów w swojej hali.

BKS BYDGOSZCZ - BBTS BIELSKO-BIAŁA 1:3 (21:25, 25:22, 23:25, 17:25)
BKS: Sternik 2, Kopij 9, Rajsner 10, Sobański 5, Mendel 11, Borris 9, Blicharz (libero), Kitowski (libero) - Hassine 19, Falkowski 2, Dydzik 0
BBTS: Siek 9, Janouch 1, Dębski 7, Zawalski 11, Romać 16, Pastrnak 15, Biniek (libero), Chmielewski (libero) - Potok 0, Lesiuk 0, Jarosiński 8

Spotkanie miało swój trenerski podtekst. Serhij Kapelus, aktualnie prowadzący BKS, przez wiele lat był związany z BBTS, najpierw jako siatkarz, a potem jako trenerem. Dodajmy, że jest też mieszkańcem Bielska-Białej. Sportowo oba zespoły dzieliły dwa miejsca w tabeli i trzy punkty na korzyść bydgoskiej drużyny. To zwiastowało duże emocje.

Jeszcze przed meczem kibice mogli poczuć się nieco dziwnie, bo spotkanie rozgrywano w nowej scenerii. Boisko zostało przybliżone do trybun, rozbudowano także strefę małego kibica oraz zmieniono strefę VIP dla sponsorów i partnerów klubu.

Pierwszy set nie układał się od początku po myśli bydgoskich zawodników, którzy przegrywali nawet pięcioma punktami. Druga partia to dużo lepsza gra siatkarzy BKS, którzy mieli wydarzenia boiskowe pod kontrolą i doprowadzili do remisu. Kluczowy był set numer trzy, który gospodarze przegrali po nieudanej pogoni.

W następnej kolejce BKS czeka wyjazdowy mecz z CUK Aniołami Toruń. Mecz lidera z FORT Poznań zakończył się w niedzielę po zamknięciu tego wydania.

Inne wyniki: KPS Siedlce - MKS Będzin 3:2, KPS Płock - Lechia Tomaszów Mazowiecki 2:3.

1.	CUK Anioły Toruń	9	22	25:11
2.	MKS Będzin	11	22	25:16
3.	Avia Świdnik	10	21	27:16
4.	FORT Poznań	9	19	24:16
5.	Stal Nysa	7	17	19:5
6.	Mickiewicz Kluczbork	10	16	20:18
7.	Lechia Tomaszów Maz.	11	16	24:22
8.	Avia Sędziszów Mał.	10	14	19:20
9.	BBTS Bielsko-Biała	9	14	17:16
10.	Czarni Radom	9	14	19:19
11.	KPS Siedlce	10	13	16:19
12.	BKS Bydgoszcz	10	13	19:22
13.	MCKiS Jaworzno	10	11	16:24
14.	Sparta Grodzisk Maz.	9	7	12:22
15.	SMS PZPS Spała	8	4	8:22
16.	KPS Płock	10	5	9:29

eprasa.pl 8cf8159fd9

KOSZYKÓWKA

Wymarzony weekend koszykarzy. Trzy zwycięstwa!

Anwil Włocławek wbrew wszelkim prognozom rozbił na wyjeździe jedną z najlepszych drużyn PLK. Arriva Lotto Toruń w końcówce wyrwała zwycięstwo w Lublinie, a Enea Łaciate Astoria zmiotła z parkietu Czarnych Słupsk.

Joachim Przybył

START LUBLIN - ARRIVA LOTTO TORUŃ 94:101 (27:27, 25:25, 23:22, 19:27)

Start: Starks 22 (1), Williamson 18 (3), Lottie 14 (2), Tass 12 (1), Miśka 5 oraz Put 9 (1), Joessar 9, Pelczar 5 (1), Ciechociński 0.

Arriva Lotto: Sakota 23 (5), Gaddefors 18 (1), Vander Plas 14 (4), 7 zb., Kulig 13 (1), 7 zb., Cousins 9 oraz Kilps 20 (4), Cowels 4, Sowiński 0, Lipiński 0.

Torunianie w Lublinie wygrali pierwszy mecz wyjazdowy w tym sezonie. O wszystkim zadecydowały ostatnie minuty, wcześniej 8-punktową przewagę. Kapitalnie zagrali wtedy Kristaps Kilps, którego seria 8 punktów zapewniła bezpieczną przewagę gościom i Luka Sakota, który rzutami wolnymi ją obronił.

- Po przerwie zagraliśmy z większą agresywnością w obronie, trafialiśmy ważne rzuty w końcówce. To zasługa ciężkiej pracy całej drużyny. Kluczem było utrzymanie odpowiedniej koncentracji, zwłaszcza w drugiej połowie - powiedział rozgrywający Twardych Pierników.

Srdjan Subotić, trener Arrivy Lotto: - Po przerwie udało nam się zatrzymać rzuty z łatwych pozycji rywali, których w 1. połowie było za dużo. Myślę, że możemy być zadowoleni z naszej obecnej pozycji. Może oczekiwania były nieco większe, ale mierzyliśmy się z kilkoma problemami, mieliśmy trudny terminarz.

Taka ciekawostka: liderem Startu teraz jest TJ Starks, który był też na liście graczy, którym interesowali się torunianie. Arriva Lotto szuka wciąż wzmocnień z jeszcze wyższej półki. - Cały czas szukamy graczy, którzy poprawią jakość całej drużyny, ale to trudny czas na rynku, te rozmowy są naprawdę trudne - przyznaje Subotić.

Kolejny y mecz Arriva Lotto rozegra 4 grudnia w Wałbrzychu.



Jayden Taylor był ponownie liderem Asty

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI



Lennard Freeman zatrzymuje Mikołaja Witlińskiego

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

ENEA ŁACIATE ASTORIA BYDGOSZCZ - CZARNI SŁUPSK 95:58 (20:17, 28:18, 25:11, 22:12)

Astoria: Taylor 21 (1), 7 zb., Thomas 13 (1), Ogundiran 12 (3), 10 as., Brembly 10 (1), Andersson 6 oraz Kimbrough 12 (4), Wińkowski 8, Kamiński 5 (1), Ptak 4, Toom 4, Nowakowski 0.

Czarni: Cheese 11 (1), Madsen 10 (2), Robinson 5, Dimitrijević 5, Grudziński 5 (1) oraz Veinot 7 (1), Pluta 6, Carpenter 6, Borowski 3, Kornacki 0.

Od początku do końca mecz Asta rozgrywała pod swoje dyktando. Przewaga była tak duża, że po meczu Kacper Borowski z Czarnych Słupsk wyznał: - Jako kapitan uważam, że powinniśmy być ukarani za to. Nie może być tak, że mamy plan, a my go nie wykonujemy.

Bydgoszczanie mieli przewagę w każdym elemencie: świetnie rzucali z dystansu (52 procent), zebrali o 15 piłek więcej z tablic , dobrze pracowali w defensywie (goście mieli 31 procent z gry). Przyczepić można się jedynie do 16 strat.

- Zagraliśmy w naszym stylu, dokładanie tak, jak tego oczekiwałem. Od początku sezonu staraliśmy się grać trochę inaczej, w wyższym tempie od rywali. Musimy się uczyć czuć komfortowo z tym kontrolowanym chaosem na parkiecie - ocenił trener Anders Sommer.

Kolejny mecz 4 grudnia w Warszawie z mistrzem Polski Legią.

KING SZCZECIN - ANWIL WŁOCŁAWEK 80:97 (20:32, 18:25, 22:25, 20:15)

King: Porter 26 (3), 7 zb., Witliński 15, Sehnal 12 (2), 6 as., Żołnierewicz 2, Gielo 0 oraz Chassang 14, Reynolds 11 (1), Mccaffery 0.

Anwil: Lecomte 31 (1), 13 as., Hines 19, Edwin 13 (3), Freeman 11, Słupiński 5 (1) oraz Wójcik 13 (2), Szlachetka 3 (1), Brenk 2, Łazarski 0.

Na taką grę Anwilu kibice drużyny czekali od początku sezonu. Pierwsza połowa była po prostu doskonała: 57 procent z gry, 22:15 w zbiórkach, tylko 4 straty. Po przerwie przewaga momentami sięgała 26 punktów.

- Byliśmy świetnie przygotowani do tego meczu, bo wiedzieliśmy z jak dobrym rywalem zagramy. Energia, plan gry wszystko było znakomite. To był nasz najlepszy mecz w tym sezonie, każdy zawodnik dawał nam coś pozytywnego, dzięki temu jako zespół byliśmy pewni tego, co robimy - powiedział Manu Lecomte, który ustanowił rekord sezonu w eval: 11/18 z gry, 13 asyst i tylko 3 straty w ciągu 38 minut na parkiecie.

- Moi zawodnicy pokazali wielki charakter. W ostatnim czasie straciliśmy graczy, mamy krótką rotacją, ale bardzo mi zaimponowało, jak każdy z nich wywiązał się ze swojej roli, jak Manu liderował drużynie na parkiecie, dzięki jego grze inni zawodnicy czuli się pewniej na parkiecie. Wspaniały mecz dla nas - podsumował trener Vedran Bosnić.

W kolejnym meczu Anwil 3 grudnia zagra ze Śląskiem Wrocław w Hali Mistrzów. Na pewno już z Jackiem Forrestem w składzie, który wraca do treningów z zespołem, a zapewne także z nowym skrzydłowym w miejsce Hansa Vanwijna.

Inne wyniki: Górnik Wałbrzych - GTK Gliwice 70:52, Zastal Zielona Góra - Dziki Warszawa 83:96

1. Dziki Warszawa	7	13	+115
2. Arka Gdynia	7	12	+60
3. MKS Dąbrowa Górnicza	6	12	+53
4. Śląsk Wrocław	7	12	+17
5. Zastal Zielona Góra	8	12	-14
6. Enea Łaciate Astoria	7	11	-13
7. King Szczecin	6	11	+51
8. GTK Gliwice	7	10	-6
9. Arriva Lotto Toruń	7	10	+11
10. Anwil Włocławek	7	10	-32
11. Górnik Wałbrzych	7	10	+4
12. Start Lublin	7	9	-49
13. Legia Warszawa	6	9	-25
14. Stal Ostrów	6	8	-24
15. Trefl Sopot	7	7	-109
16. Czarni Słupsk	6	6	-39

KOSZYKÓWKA

Nieudany powrót koszykarek. Porażki Artego Bydgoszcz i Energi Toruń

Joachim Przybył

Reprezentacyjna przerwa nie wpłynęła dobrze na nasze zespoły w Basket Lidze Kobiet, torunianki straciły fotel lidera.

ENEA POLITECHNIKA POZNAŃ - ENERGA TORUŃ 76:50 (24:13, 12:12, 20:14, 20:11)

Politechnika: Davis 13, 8 zb., Fitzerald 10 (1), Miskiniene 8, 13 zb., Jakubiuk 8, Piasecka 2 oraz Popović 18 (4), Pszczolarska 8, Główczak 5 (1), Troszka 2, Haegenbarth 2, Puzio 0.

Energa: Animam 15, 13 zb., Scott 14 (1), Pinzan 10, Grządziela 2, Jackowska 1 oraz Preihs 4, Konstanty 3, Bykowska 1, Śmiałek 0, Makowska 0, Zakrzewska 0.

Lider BLK wytrwał w Poznaniu do końca trzeciej kwarty. Katarzynki mogły liczyć na waleczną Jack Animam pod koszami, ale trochę brakowało skuteczności Ta'Mii Scott, która nie mogła się wstrzelić z dystansu. To w ogóle był problem całej drużyny - 1/15, czyli fatalne 6 procent.

Enea Politechnika złamała w końcu opór toruńskiej drużyny i pod koniec 3. kwarty zbudowała już przewagę o wartości kilkunastu punktów, a kolejna seria 6:0 na otwarcie ostatniej kwarty oznaczała wynik 62:39 w 33. minucie.

WISŁA KRAKÓW - ARTEGO BYDGOSZCZ 76:60 (20:17, 15:12, 19:13, 22:18)

Wisła: Turner 16, Williams 14, Horvat 11, Niemojewska 1, Batura 0 oraz Serah 10, Gilmajster 10 (2), Stasiuk 8, Kuczyńska 4, Ziętara 2, Gbiorczyk 0.

Artego: Ozola 13 (1), Michałek 7 (1), Moore 5 (1), Jones 5 (1), Pawlikowska 0 oraz K. Moore 13 (3), Marczyńska 13, Sobiech 4, Witkowska 0, Czurgiel 0, Zielińska-Obarek 0, Maławy 0.

Bydgoszczanki trzymały się dzielnie do końca 1. kwarty. W tym czasie bardzo dobre minuty miała zwłaszcza Katrina Ozola, która zdobyła 9 punktów. Od 2. kwarty jednak przewaga nieco wyżej notowanych w tabeli krakowianek zaczęła powoli rosnąć. Problemem była duża ilość strat (13 do przerwy) i fatalna skuteczność z gry, bydgoszczanki trafiły tylko 6 z 28 rzutów. I mimo tych słabości przegrywały do przerwy tylko 29:35.

Drugą połowę gospodynie pod wodzą Yvonne Turner rozpoczęły od serii 8:1 i przewaga po raz pierwszy urosła do ponad 10, a w pewnym momencie nawet do 20 punktów. Od tego momentu krakowianki już kontrolowały sytuację na parkiecie.

W kolejnych meczach podejmie gorzowianki (21.11), a Artego MKS Pruszków (21.11).

1. Politechnika Poznań	7	13	+133
2. Energa Toruń	8	13	+41
3. Polonia Warszawa	7	13	+48
4. Contimax MOSiR Bochnia	7	12	+95
5. Ślęza Wrocław	7	12	+119
6. Enea AJP Gorzów	6	11	+122
7. AZS UMCS Lublin	7	11	+73
8. Wisła Kraków	7	10	-9
9. Widzew Łódź	6	9	+31
10. Zagłębie Sosnowiec	7	8	-71
11. Artego Bydgoszcz	7	8	-132
12. Isands JTEC Wichoś	8	8	-311
13. MKS Pruszków	6	7	-139

eprasa.pl 8cf8159fd9

DZIŚ SPORTOWY24

WYMARZONY WEEKEND KOSZYKARZY

FATALNY START W PUCHARZE ŚWIATA NASZYCH SKOCZKÓW Str. 19-24

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 272 (23.782) | Nakład: 7.696 | Wydanie 1 | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 23.11.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Co w TV? Krzyżówki do porannej kawy i horoskop - zobacz, co cię czeka Str. 16-17

Inowrocław

Okrągły jubileusz Zespołu Szkół im. Władysława Łokietka

W tej szkole uczą nie tylko wzorów i dat. Jak podkreśliła jej założycielka, to placówka, gdzie uczniom pokazuje się, jak przetrwać życiowe burze
Str. 12

Policyjna akcja „Inferno"

Piekło pedofilów. Zatrzymano dziesięć osób w naszym regionie

Doprowadzono je do prokuratury w Bydgoszczy, Inowrocławiu i Toruniu. To m.in. lekarz i nauczyciel
Str. 4

Wojsko

MON potwierdza: Oficerska Szkoła Artylerii wraca do Torunia

Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii zostanie przekształcone w Oficerską Szkołę Artylerii
Str. 6



FOT. CSWRIA/POLSKAPRESS

HANDEL

W grudniu sklepy staną na cztery dni! Czy klienci przetrwają tę próbę?

Agnieszka Domka-Rybka

Rząd nie zgodził się na apel handlowców, żeby w grudniu były nie trzy, a cztery niedziele handlowe. Dlatego sklepy będą zamknięte przez cztery kolejne dni. Takiej sytuacji jeszcze u nas nie było...

- Niektórzy klienci mogą tego nie przeżyć! - śmieje się pani Ewa, kasjerka z supermarketu w Bydgoszczy. - Już widzę te koszyki wypełnione po brzegi! Kolejki! Pretensje! Kłótnie! Zapasy jak na wojnę! Boże! Strach się bać! Rok temu też dostaliśmy w kość, a były tylko trzy dni wolnego po kolei, a teraz cztery bez zakupów? W styczniu czeka mnie chyba psychiatryk.

W 2025 roku sklepy były zamknięte w grudniu przez trzy dni pod rząd, ale 27 grudnia, w sobotę, handel już normalnie pracował. Jak będzie w tym roku?

Grudzień to miesiąc największych zakupów w handlu, milionowych zysków dla branży, ale dla pracowników to najgorszy okres w roku. W tym roku w grudniu przypadają trzy niedziele handlowe - 6., 13. i 20.

I będą też cztery dni wolnego pod rząd, czyli od 24 do 27 grudnia. Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji (POHiD) zwróciła się do parlamentarzystów z apelem o umożliwienie jednorazowego otwarcia sklepów spożywczych w niedzielę, 27 grudnia. Argumentowała to m.in. przeciwdziałaniem marnowaniu żywności.

Gdyby rząd uwzględnił apel handlowców, sprzedawcy pracowaliby w grudniu aż przez cztery niedziele w miesiącu, czyli... wszystkie w tym miesiącu.

W sprawie 27 grudnia rząd rozwiewa jednak wszelkie wątpliwości. Minister pracy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk powiedziała, że ten dzień nie będzie niedzielą handlową. Sklepy staną na cztery dni. Po Wigilii czeka klientów przerwa aż do poniedziałku, 28 grudnia.

Klienci muszą też przygotować się na inną niespodziankę.

20 - 23 grudnia: na te dni, wzmożonego ruchu w sklepach przed Bożym Narodzeniem, planowane są strajki i protesty w sklepach. Ich organizatorzy zwracają uwagę na przeciążenie obowiązkami, poziom wynagrodzeń oraz warunki zatrudnienia: „Mamy świadomość, że klientów czekają poważne utrudnienia, ale nie mamy wyjścia". ©℗
Więcej na str. 3

Rekreacja

I Kujawski Zlot Morsów. Miłośnicy zimnych kąpieli zawitali do Janikowa



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

W minioną sobotę w Janikowie odbył się I Kujawski Zlot Morsów. Imprezę zorganizował Janikowski Klub Morsów KRA. Z zaproszenia na zlot skorzystało kilka klubów, nie tylko kujawskich, oraz osoby niezrzeszone. Uczestnicy wzięli udział we wspólnej kąpieli. Przygotowano dla nich także klika rożnych konkurencji, jak przeciąganie liny, wyścigi w workach czy z hula hop. Było ognisko, sauna, balia z gorącą wodą, kulinarne przysmaki. Padła też deklaracja kontynuowania zlotów. **Więcej na www.pomorska.pl/inowroclaw i na str. 13**

eprasa.pl 8cf8159fd9

KIJÓW

Zełenski dziękuje ponownie Melanii Trump i proponuje kolejne ewakuacje

oprac. Anna Nagel

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski wskazał 15 miejscowości w okupowanych częściach obwodów chersońskiego i zaporoskiego, gdzie proponuje misje humanitarne na wzór ewakuacji cywilów z Ołeszek.

„Po raz kolejny dziękujemy pierwszej damie USA za Ołeszki, za odblokowanie miejscowości i ewakuację naszych ludzi, obywateli Ukrainy. Omówiliśmy tę kwestię z naczelnym dowódcą Sił Zbrojnych Ukrainy Mychajłem Drapatym i dzisiaj ponownie zatwierdziliśmy listę. Szczegółowo rozmawialiśmy o tych misjach humanitarnych, liczbie osób, które możemy ewakuować, oraz o dotychczasowych przygotowaniach" – poinformował Zełenski w rozmowie z dziennikarzami w komunikatorze WhatsApp.

Prezydent dodał, że zaktualizowaną listę miejscowości przekazano już ukraińskiemu rzecznikowi praw człowieka Dmytrowi Łubincowi oraz stronie amerykańskiej.

W obwodzie chersońskim na południu Ukrainy na liście znalazły się miejscowości: Radeńsk, Kostohryzowe, Hoła Prystań, Stara Zburjiwka, Nowa Zburjiwka, Hładkiwka, Wełyki Kopani, Kardaszynka i Wełyka Kardaszynka. W obwodzie zaporoskim są to natomiast: Majaczka, Złatopil, Dniprorudne, Kamjanske, Werchnia Krynyca i Wasylówka.

Według prezydenta lista będzie nadal aktualizowana po ustaleniu liczby osób przebywających w miejscowościach na okupowanych terytoriach oraz ich stanu zdrowia.

Na początku listopada rzecznik praw człowieka Dmytro Łubinec poinformował, że w Ukrainie przygotowywane są możliwości zorganizowania dodatkowej bezpiecznej ewakuacji ludności cywilnej z okupowanych przez Rosję Ołeszek i sąsiednich miejscowości.

Zawieszenie broni w Ołeszkach trwało od 27 października do 1 listopada. Umożliwiono ewakuację prawie 800 osób.



FOT. AUTOR

Melania Trump została odznaczona przez Zełenskiego Orderem Księżnej Olgi I klasy

OBWÓD KIJOWSKI

Rosyjski dron uderzył w blok. Kilkanaście osób pod gruzami

Grzegorz Kuczyński

Rosyjski dron uderzył w blok w Dymerze pod Kijowem. Pod gruzami mogło utknąć 14 osób.

Wcześnie rano w niedzielę 22 listopada rosyjskie siły zaatakowały miejscowość Dymer w obwodzie kijowskim.

W wyniku uderzenia drona w czteropiętrowym budynku mieszkalnym zniszczono mieszkania od parteru do ostatniego piętra.

Dwie osoby odniosły obrażenia. 16-latek odniósł liczne rany ręki i został hospitalizowany. 22-letnia dziewczyna ma rany cięte stopy. Dziewięciu mieszkańców ewakuowano. Po uderzeniu w budynku wybuchł pożar, a fala uderzeniowa uszkodziła również znajdujące się w pobliżu przedszkole. Ratownicy poszukują ludzi pod gruzami, na miejscu pracują kynolodzy i pirotechnicy.

Zełenski poinformował, że pod gruzami w Dymerze może być 14 osób. Powiadomił również, że rosyjskie wojska zaatakowały kierowanymi bombami lotniczymi budynki mieszkalne w Zaporożu na południu kraju. Ranne zostało tam dziecko.

Ukraiński przywódca poinformował, że w ciągu minionego tygodnia siły wroga ostrzelały 20 regionów Ukrainy, wykorzystując w tym celu około 2,7 tys. dronów, niemal 1460 bomb lotniczych i 165 pocisków rakietowych różnego typu.

Szef państwa zaapelował do Stanów Zjednoczonych o wyrażenie zgody na przekazanie Ukrainie pocisków do systemów rakietowych Patriot, za które partnerzy Kijowa zapłacili już w ramach NATO-wskiego programu PURL.

TEHERAN

Gospodarcza katastrofa w Iranie. Brakuje prądu i chleba

Grzegorz Kuczyński

Iran ogłosił, że wprowadza racjonowanie energii elektrycznej, kilka dni po tym, jak władze uruchomiły procedury „zarządzania zakupami" w celu zaradzenia niedoborom chleba. Przerwy w dostawach prądu rozpoczęły się 22 listopada.

– Atak na infrastrukturę gazową kraju pogorszył sytuację, dlatego tej zimy powinniśmy spodziewać się trudności – zacytowała słowa Pezeszkiana państwowa agencja informacyjna ISNA.



FOT. AA/ABACA/ABACA/EAST NEWS

Nawet przez 2 godziny na dobę będą wstrzymywane dostawy prądu. Ataki USA i Izraela pogłębiły problemy energetyczne przed zimą

Ograniczenia dostaw prądu

Mohammad Allahdad, szef irańskiego państwowego przedsiębiorstwa energetycznego, powiedział w telewizji państwowej, że przerwy w dostawach prądu będą trwały do dwóch godzin dziennie, w zależności od lokalizacji.

– Biorąc pod uwagę stan zaopatrzenia kraju w paliwo, sektor energetyczny będzie zmuszony wprowadzić ograniczenia w dystrybucji energii od niedzieli – powiedział w sobotę, 21 listopada.

Pomimo posiadania jednych z największych na świecie zasobów ropy i gazu Iran od dawna boryka się z problemami w zaspokajaniu krajowego zapotrzebowania na energię. Starzejąca się sieć energetyczna od lat cierpi z powodu niedoinwestowania, a także przez sankcje zachodnie.

„Chlebowy kryzys" w części Iranu

Tymczasem irańskie władze zaczęły ograniczać ilość subsydiowanego chleba, jaką gospodarstwa domowe mogą kupić w co najmniej trzech prowincjach. Po wyczerpaniu miesięcznego limitu nabywcy płacą ponad pięciokrotność ceny. Urzędnicy przedstawiają sprzeczne wyjaśnienia dotyczące obecnej sytuacji, a posunięcie to spotkało się z krytyką ze strony ekonomistów, a nawet mediów o twardym stanowisku.

Program Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, nazwany „zarządzaniem zakupem chleba", został uruchomiony za pośrednictwem czytników kart w piekarniach w prowincjach Markazi, Chuzestan i Zandżan. Nie ogłoszono tego publicznie, a ani piekarze, ani klienci nie zostali o tym poinformowani – poinformowały irańskie media 18 listopada. Nawet zwolennicy twardej linii kręcą nosem, gdy Iran „po cichu" ogranicza dotowany chleb.

Nikt nie wie, co zrobi Trump

Tymczasem prezydent USA Donald Trump powiedział 21 listopada stacji Fox News, że chce zawrzeć z Teheranem „stałe" porozumienie, które uniemożliwiłoby przyszłym prezydentom unieważnienie takiej umowy. Osobno Trump powiedział izraelskiej stacji News 12 w wywiadzie telefonicznym, że „nie spieszy się z podejmowaniem jakichkolwiek decyzji w sprawie Iranu".

Tydzień wcześniej Trump stwierdził, że przeprowadzenie nowych ataków na Iran jest „całkiem mało prawdopodobne", dopóki trwają rozmowy, ale wiele serwisów informacyjnych, powołując się na źródła, podało, że prezydent może ponownie rozważyć tę kwestię. CBS News podało, że Izrael i Stany Zjednoczone rozważają przeprowadzenie nowych ataków na Iran, ponieważ trwające od miesięcy rozmowy, w których pośredniczyły Katar i Oman, nie przyniosły żadnych postępów.

RIMINI

Rimini usuwa ze straganów faszystowskie pamiątki

oprac. Anna Nagel

Rimini chce zakazać sprzedaży pamiątek propagujących totalitaryzm i mowę nienawiści, w tym gadżetów związanych z Mussolinim i Hitlerem.

Popiersia urodzonego w tym regionie Emilia-Romania Duce czy wino z etykietką z jego wizerunkiem lub portretem Hitlera czy Stalina można spotkać w tamtejszych sklepach, również w ich witrynach i na straganach, także tych z pamiątkami dla milionów turystów odwiedzających wybrzeże Adriatyku.

Zgodnie z uchwałą rady miejskiej ich sprzedaż zostanie zakazana na targowiskach i w miejscach publicznych. Ponieważ gmina nie może wprowadzić całkowitego zakazu w prywatnych lokalach, towary nie będą mogły być eksponowane w witrynach ani miejscach widocznych z ulicy.

Wyjątek obejmie przedmioty o udokumentowanej wartości historycznej i dzieła satyryczne. Kary będą stopniowane: od upomnienia i usunięcia towaru, przez grzywny, po odebranie zezwolenia na handel.

Radny Marco Tonti podkreślił, że turyści od lat skarżą się na sprzedaż popiersi Duce, kubków z Hitlerem i pamiątek związanych z faszystowską Republiką Salò. „Nie uderzamy w historię, lecz w tych, którzy zamieniają ją w tandetę na sprzedaż" – podkreślił radny. Przypomniał także o szkolnych Podróżach Pamięci do Auschwitz. „Rimini przegnało nazizm i faszyzm we wrześniu 1944 roku i nie pozwolimy, aby wrócił przez witrynę sklepową" – oświadczył.

eprasa.pl 8cf8159fd9

Inowrocław

• **Biuro Ogłoszeń**
tel. 52 357 76 14

DWORZEC PKP

W podziemnym tunelu posypał się tynk. Po interwencji radnego ruszyły prace remontowe

(AG)

Sprawą przejścia pod torami na dworcu PKP w Inowrocławiu zajął się Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. To efekt interwencji radnego powiatowego Wojciecha Gerusa.

Kontrola wykazała, że prowizoryczne zabezpieczenie w postaci siatki nie rozwiązuje problemu odpadającego tynku i konieczne jest wykonanie właściwych prac naprawczych.

Jak poinformował radny Wojciech Gerus, po przeprowadzonej kontroli zarządca obiektu, PKP Polskie Linie Kolejowe, zobowiązał się do wykonania nowego tynku na stropie tunelu. Prace mają zostać zrealizowane do 31 grudnia br., a o ich wykonaniu spółka ma poinformować nadzór budowlany.

Remont w tunelu już trwa, w związku z czym przejście na peron 1 zostało czasowo zwężone.

- Na pewno sprawdzę, czy remont zostanie wykonany w terminie - zapowiada radny. ©℗

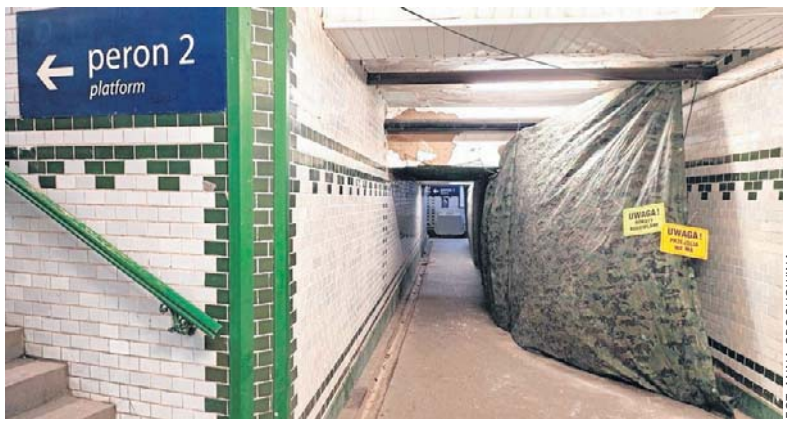

FOT. ANNA GROCHOWINA

Przejście z peronu nr 2 na peron nr 1 zostało czasowo zwężone

NA SYGNALE

Tragedia na przejściu dla pieszych. Nie żyje mężczyzna

(AG)

Do tragicznego wypadku doszło w sobotni wieczór, 21 listopada, na ul. Laubitza w Inowrocławiu. Na oznakowanym przejściu dla pieszych samochód śmiertelnie potrącił mężczyznę. Kierowca nie zatrzymał się i odjechał z miejsca zdarzenia.

Jak informuje policja, zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło do oficera dyżurnego po godzinie 20.

- Otrzymaliśmy informację o potrąceniu pieszego na ulicy Laubitza w Inowrocławiu. Ze wstępnych ustaleń wynika, że jeden z pojazdów zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, aby umożliwić mężczyźnie prawidłowe przejście na drugą stronę jezdni. W tym czasie kierujący drugim pojazdem, omijając zatrzymany samochód, nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu i potrącił go - przekazała asp. szt. Izabela Lewicka-Waszak.

Siła uderzenia była tak duża, że pieszy poniósł śmierć na miejscu. Kierujący pojazdem oddalił się z miejsca zdarzenia, nie udzielając pomocy poszkodowanemu.

Policjanci na terenie Gniewkowa zatrzymali 19-latka podejrzewanego o spowodowanie wypadku. Mężczyzna kierował samochodem marki Fiat Talento.

Zatrzymany został przewieziony do dalszych czynności procesowych. Policja pod nadzorem prokuratury wyjaśnia teraz wszystkie okoliczności tragedii. ©℗

OŚWIATA

20 lat szkoły, która pokazuje uczniom jak przetrwać burze

Dominik Fijałkowski

20-lecie działalności świętował w miniony piątek Zespół Szkół im Władysława Łokietka w Inowrocławiu.

Jubileuszowa uroczystość odbyła się w Sali Koncertowej im Ireny Dubiskiej. Uczestniczyli w niej: przedstawicielka Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy, reprezentanci służb mundurowych i instytucji współpracujących ze szkołą oraz nauczycielskich związków zawodowych, dyrektorzy zaprzyjaźnionych placówek oświatowych, a także przyjaciele, sympatycy, byli dyrektorzy, nauczyciele, pracownicy administracji, absolwenci i obecna kadra oraz uczniowie „Łokietka".

- Los sprawił, że 20 lat temu znalazłam się na życiowym zakręcie. Na takim etapie, gdzie dotychczasowe mapy przestały działać, stare drogi się skończyły, a nowe jeszcze nie wyłoniły się z mgły. I właśnie w tym momencie Zespół Szkół imienia Władysława Łokietka stał się dla mnie niespodziewanym drogowskazem - mówiła podczas uroczystości założycielka szkoły Iwona Stanek.

Dodała też, że „Łokietek" to szkoła, która przez minione 20 lat nie uczyła jedynie wzorów matematycznych, czy dat z historii. Od zawsze uczyła, jak przetrwać burze. Podpowiadała, że kiedy się upada najważniejsze jest to, by wstać i iść dalej, nawet jeśli nie zna się dokładnego kierunku.



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Jubileuszową uroczystość uświetnił program artystyczny w wykonaniu uczniów i nauczycielek. Pojawił się król Łokietek

- Dziś nasza szkoła jest silniejsza, mądrzejsza i bardziej zjednoczona. Chcę podziękować nauczycielom, pracownikom i uczniom za to, że wnosicie życie i nadzieję. Życzę naszej szkole kolejnych dekad wspaniałego rozwoju. Życzę, aby dla każdego kto przekroczył jej progi była miejscem siły, inspiracji i wiary w to że jutro może być lepsze - zaznaczyła Iwona Stanek.

Pięknej przyszłości życzyła szkole Ewa Podgórska, reprezentująca kuratora oświaty. Do życzeń przyłączyli się także Tomasz Marcinkowski, przewodniczący nauczycielskiej „Solidarności" w Inowrocławiu oraz Jacek Kempski, przewodniczący inowrocławskiego Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Uroczystość byłą okazją do złożenia podziękowań osobom, które związane są z Zespołem Szkół im. Władysława Łokietka od początku działalności tej placówki. Dyrektor szkoły Monika Stanek-Ożmina wręczyła listy gratulacyjne i bukiety kwiatów: Alicji Drzewuckiej (sekretarz szkoły), Teresie Kosiak (nauczycielka matematyki) oraz Jerzemu Kwiatkowskiemu (nauczyciel informatyki i przedmiotów zawodowych).

Jubileuszową uroczystość uświetnił program artystyczny w wykonaniu uczniów i nauczycielek. Na scenie pojawił się sam Władysław Łokietek. Powrócono do 2006 roku, gdy szkoła powstawała. Były scenki pokazujące życie placówki i jej społeczności w czasach obecnych. Zaprezentowano też „Łokietka" w przyszłości - w roku 2046. ©℗

KRÓTKO

Rekreacja

Pilates dla każdego

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Inowrocławiu zaprasza na regularne zajęcia pilatesu, które odbywają się w każdy wtorek, o godz. 20.30, w Krytej Pływalni „Delfin". Pilates to doskonały sposób na wzmocnienie mięśni głębokich, poprawę postawy ciała i zadbanie o zdrowie kręgosłupa. Zajęcia łączą ćwiczenia wzmacniające i rozciągające z nauką prawidłowego oddechu oraz doskonaleniem równowagi. Spokojny charakter treningu pozwala skupić się na precyzji ruchów i pracy całego ciała, bez nadmiernego obciążania stawów. To propozycja zarówno dla osób początkujących, jak i bardziej zaawansowanych, a wieczorna pora sprzyja odprężeniu i pozwala nabrać energii na kolejny dzień. OSiR zachęca wszystkich, niezależnie od wieku do aktywnego spędzania wtorkowych wieczorów pod okiem instruktora. Koszt jednego spotkania to 20 zł. Szczegółowe informacje dotyczące zajęć znajdują się na stronie www.osir.inowroclaw.pl, portalu społecznościowym www.facebook.com/osir.ino, a także można zasięgać ich osobiście w Sekcji Marketingu i Organizacji Imprez Ośrodka Sportu i Rekreacji w Inowrocławiu, al. Niepodległości 4, tel. 52 355 53 55, 531 995 335, e-mail: marketing@osir.inowroclaw.pl.

Muzyka

Poznajcie nowe studio

Kilka dni temu, w Niebieskiej Kamienicy w Inowrocławiu, otwarto Studio 22 Records, miejsce dla osób zainteresowanych muzyką i jej tworzeniem. Od 7 do 9 grudnia w godz. 11-18 odbędą się Dni Otwarte Studia, pozwalające na poznanie jego możliwości oraz zasad współpracy. **(FI)**

eprasa.pl 8cf8159fd9

REKREACJA

Pierwszy zlot, czyli Janikowo stolicą kujawskiego morsowania

Miłośnicy lodowatych kąpieli opanowali w minioną sobotę Janikowo. W mieście nad Jez. Pakoskim odbył się bowiem I Kujawski Zlot Morsów. Imprezę zorganizował Janikowski Klub Morsów KRA. Z zaproszenia na zlot skorzystało kilka klubów, nie tylko kujawskich, oraz osoby niezrzeszone. Uczestnicy wzięli udział we wspólnej kąpieli. Przygotowano dla nich także kilka różnych konkurencji, jak przeciąganie liny, wyścigi w workach czy z hula hop. Było ognisko, sauna, balia z gorącą wodą, kulinarne przysmaki. Padła też deklaracja kontynuowania zlotów. **(FI)**



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

PAKOŚĆ

Informajce na bieżąco w samrtfonie

Oprac. (FI)

Gmina Pakość przygotowuje się do wdrożenia aplikacji mMieszkaniec.



FOT. PAKOSC.PL

Pakoski ratusz przygotowuje się do wprowadzenia aplikacji mMieszkaniec, która ułatwi przepływ informacji

- Nowoczesna komunikacja, łatwiejszy dostęp do informacji i jeszcze bliższy kontakt z mieszkańcami to powody dla których podejmujemy kolejne działania na rzecz rozwoju usług cyfrowych. Już wkrótce mieszkańcy będą mogli korzystać z aplikacji mobilnej mMieszkaniec, która usprawni przepływ informacji pomiędzy Urzędem Miejskim a lokalną społecznością - informują władze Pakości.

Dodają też, że aplikacja mMieszkaniec ma stanowić nowoczesne i wygodne narzędzie, dzięki któremu najważniejsze informacje dotyczące życia gminy będą mogły trafiać bezpośrednio na smartfony mieszkańców gminy. Jest to kolejny krok w kierunku budowania dostępnej, sprawnej i przyjaznej mieszkańcom administracji.

W ramach przygotowań do wdrożenia aplikacji pracownicy Urzędu Miejskiego w Pakości uczestniczyli w konferencji zorganizowanej przez firmę Rekord Mobile, twórcę aplikacji mMieszkaniec.

Spotkanie było okazją do zapoznania się z możliwościami systemu oraz praktycznymi rozwiązaniami, które mogą zostać wykorzystane w codziennej komunikacji z mieszkańcami.

- Zależy nam, aby mieszkańcy jeszcze łatwiej byli na bieżąco z tym, co dzieje się w naszej gminie, a kontakt z samorządem był prostszy i bardziej dostępny. Już wkrótce przedstawimy więcej szczegółów dotyczących aplikacji, jej funkcjonalności oraz terminu uruchomienia. Bo nowoczesna gmina to taka, która jest otwarta na potrzeby mieszkańców. Dlatego konsekwentnie stawiamy na rozwiązania, które ułatwiają codzienne życie - dodają przedstawiciele pakoskiego ratusza. ©℗

PAKOŚĆ

Konkurs na dużą ozdobę choinkową

(FI)

Uczniowie podstawówek w gminie Pakość zostali zaproszeni do udziału w konkursie „Najpiękniejsza Ozdoba Bożonarodzeniowa XXL".

Celem konkursu jest wykonanie przestrzennej ozdoby bożonarodzeniowej o wymiarach od 20 do 50 cm, którą będzie można zawiesić na choince na rynku w Pakości.

„Technika i materiały są dowolne - liczą się kreatywność, pomysłowość i świąteczny charakter pracy" - czytamy na facebookowym profilu gminy Pakość.

Prace należy przekazać do 26 listopada br. do Centrum Informacji Turystycznej w Pakości przy ul. Barcińskiej 11. Autorzy najciekawszych ozdób otrzymają nagrody i dyplomy, a wybrane prace, jak już wspomnieliśmy, ozdobią miejską choinkę.

Czasu coraz mniej, więc warto zabrać się jak najprędzej do tworzenia ozdób. ©℗

ZŁOTNIKI KUJAWSKIE

To będzie piękny koncert

(FI)

Eleni wystąpi w Bibliotece - Międzypokoleniowym Centrum Kultury w Złotnikach Kujawskich.

Koncert popularnej piosenkarki zaplanowano na czwartek, 3 grudnia. Początek o godz. 18. Jak podkreślają organizatorzy, spotkanie z Eleni będzie okazją do przypomnienia sobie wielu pięknych melodii, które od lat cieszą się niesłabnącą popularnością.

Wstęp na koncert z bezpłatnymi wejściówkami, które można odbierać w siedzibie Biblioteki - Międzypokoleniowego Centrum Kultury przy ul. Kasztanowej 7 w Złotnikach Kujawskich. Telefoniczna rezerwacja wejściówek pod nr. 723 569 025. ©℗

REKLAMA 0011615886

BURMISTRZ PAKOŚCI

informuje,

iż w dniu 23 listopada 2026 r., wywieszono na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Pakości, wykaz zawierający dane dotyczące

- nieruchomości gruntowej, położonej w m. Wielowieś, gm. Pakość – przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu,
- nieruchomości lokalowej, położonej w Pakości przy ul. Rynek 8/9 – przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu,
- nieruchomości lokalowej, położonej w Pakości przy ul. Szkolnej 49/11 – przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowego najemcy,
- nieruchomości gruntowej, położonej w Pakości przy ul. Barcińskiej – przeznaczonej do wydzierżawienia,
- nieruchomości gruntowej, położonej w Pakości przy ul. Fabrycznej (obr. Rybitwy) – przeznaczonej w części do wydzierżawienia

oraz

- nieruchomości gruntowej położonej w Pakości przy ul. Barcińskiej – przeznaczonej w części do użyczenia.

eprasa.pl 8cf8159fd9

EDUKACJA

Dzieci wciąż dźwigają w swoich plecakach ciężary

Małgorzata Oberlan

W listopadzie Sanepid znów ważył szkolne plecaki w kraju i regionie. W Toruniu uczeń rekordzista, z podstawówki, dźwigał ponad 10 kilogramów! Zbyt wielkie ciężary nosi na plecach przynajmniej 13 proc. uczniów. Kto jest temu winien: rodzice czy szkoły?



FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Szkolne plecaki wielu uczniów wciąż są za ciężkie

Specjaliści alarmują: przeciążony plecak i jego nieprawidłowe noszenie prowadzą do problemów ze zdrowiem i wad postawy! Przypomnijmy, że według zaleceń Głównego Inspektoratu Sanitarnego plecak nie powinien ważyć więcej niż 10-15 procent masy ciała ucznia. A jak to wygląda w praktyce?

- Plecak o wadze 10 kg 06 dkg to prawdziwy worek treningowy, a nie szkolna torba! - podkreślają pracownicy sanepidu, którzy tym razem taki rekord odkryli w jednej ze szkół w Toruniu. Dźwigający go uczeń chodzi do szkoły podstawowej i można założyć, że to 25 procent jego masy ciała. Na drugim biegunie natomiast znalazł się w Toruniu plecak o wadze 2 kg 48 dkg.

-Da się? Da! Tyle właśnie ważył plecak spakowany minimalistycznie. Zawierał tylko to, co naprawdę było niezbędne na dany dzień w szkole - podkreśla Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Toruniu.

Toruń nie jest żadnym wyjątkiem. Problem wagi ciężkiej z uczniowskimi plecaki znają także Bydgoszcz i inne miejscowości regionu. Ba, zna go praktycznie każdy rejon kraju! I to od wielu lat.

W Bydgoszczy ważący 10 kg uczniowski plecak sanepid w marcu br. odkrył podczas ważenia w Szkole Podstawowej nr 31. Cóż z tego, że szkoła -podobnie jak wiele innych - zapewnia dzieciom szafki.

- Dzieci każdą sekundę chcą wyrwać sobie, więc pójście do szafki czasami za dużo czasu im zabiera, ale co do zasady, obciąża dzieci. Zostawiają rzeczy, torby treningowe w szafkach. Noszą tylko plecaki bądź odwrotnie - mówiła Aleksandra Kuś, dyrektor SP nr 31 w Bydgoszczy dziennikarzom regionalnej TVP.

W skali kraju problem waży już całe tony. Minimum 13 procent polskich uczniów dźwiga na plecach ciężary ponad normę. Nierzadko stanowią wręcz jedną czwartą tego, co sami ważą.

- Oczekiwania nauczycieli są takie, że syn jednego dnia musiał mieć w plecaku m.in. podręczniki, ćwiczenia, atlas i makietę na zajęcia plastyczne. Buty i strój sportowy na szczęście miał w szafce szkolnej. Ale już to, co wtedy musiał dźwigać, ważyło grubo ponad 5 kg. I co miałam zrobić? Wysłać syna bez tego i narazić na konsekwencje? - mówi pani Natalia, mama ucznia jednej z podstawówek na wielkim osiedlu w Toruniu.

Szkolni wychowawcy tymczasem zwracają uwagę na brak dopilnowania uczniów (szczególnie tych młodszych) przez rodziców właśnie. Podczas pakowania plecaka nie muszą dziecku codziennie asystować, ale sprawdzać, co w nim danego dnia będzie nosić i czy jest to potrzebne - tak!

- Tymczasem przekonaliśmy się już wielokrotnie, że niektórzy rodzice całymi tygodniami potrafią nie zajrzeć np. dziewięciolatkowi do plecaka! To potem nosi w nim od poniedziałku do piątku „cały świat", łącznie ze spleśniałą kanapką. Ba, osobiście miałam w klasie chłopca, któremu rodzice wręcz polecili, by „na wszelki wypadek nosił codziennie książki na wszystkie przedmioty", bo podobno ciągle mylił plan lekcji - opowiada nam pani Agata, ucząca w jednej ze szkół w centrum Torunia.

Teoretycznie przynajmniej problem istnieć nie powinien. Jak podaje sanepid, dokładnie 99,3 proc. szkół w kraju zapewnia uczniom miejsca do przechowywania. Prawie połowa - ponad 47 proc. ma indywidualne szafki dla dzieci, a ponad 41 proc. - szafki klasowe. Nieco ponad 16 proc. tylko typowych szafek nie ma, ale zapewnia uczniom inne miejsca, np. wykorzystując parapety - podaje PSSE.

©℗

REKLAMA 0011601370

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85.

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

Gniewkowo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Gniewkowo, ul. Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Kruszwica Kolegiacka 12F, Inowrocław Św. Ducha 53, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG, USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

eprasa.pl 8cf8159fd9

KOSZYKÓWKA

Wymarzony weekend koszykarzy. Trzy zwycięstwa!

Anwil Włocławek wbrew wszelkim prognozom rozbił na wyjeździe jedną z najlepszych drużyn PLK. Arriva Lotto Toruń w końcówce wyrwała zwycięstwo w Lublinie, a Enea Łaciate Astoria zmiotła z parkietu Czarnych Słupsk.

Joachim Przybył

START LUBLIN - ARRIVA LOTTO TORUŃ 94:101 (27:27, 25:25, 23:22, 19:27)

Start: Starks 22 (1), Williamson 18 (3), Lottie 14 (2), Tass 12 (1), Miśka 5 oraz Put 9 (1), Joessar 9, Pelczar 5 (1), Ciechociński 0.

Arriva Lotto: Sakota 23 (5), Gaddefors 18 (1), Vander Plas 14 (4), 7 zb., Kulig 13 (1), 7 zb., Cousins 9 oraz Kilps 20 (4), Cowels 4, Sowiński 0, Lipiński 0.

Torunianie w Lublinie wygrali pierwszy mecz wyjazdowy w tym sezonie. O wszystkim zadecydowały ostatnie minuty, wcześniej 8-punktową przewagę. Kapitalnie zagrali wtedy Kristaps Kilps, którego seria 8 punktów zapewniła bezpieczną przewagę gościom i Luka Sakota, który rzutami wolnymi ją obronił.

- Po przerwie zagraliśmy z większą agresywnością w obronie, trafialiśmy ważne rzuty w końcówce. To zasługa ciężkiej pracy całej drużyny. Kluczem było utrzymanie odpowiedniej koncentracji, zwłaszcza w drugiej połowie - powiedział rozgrywający Twardych Pierników.

Srdjan Subotić, trener Arrivy Lotto: - Po przerwie udało nam się zatrzymać rzuty z łatwych pozycji rywali, których w 1. połowie było za dużo. Myślę, że możemy być zadowoleni z naszej obecnej pozycji. Może oczekiwania były nieco większe, ale mierzyliśmy się z kilkoma problemami, mieliśmy trudny terminarz.

Taka ciekawostka: liderem Startu teraz jest TJ Starks, który był też na liście graczy, którym interesowali się torunianie. Arriva Lotto szuka wciąż wzmocnień z jeszcze wyższej półki. - Cały czas szukamy graczy, którzy poprawią jakość całej drużyny, ale to trudny czas na rynku, te rozmowy są naprawdę trudne - przyznaje Subotić.

Kolejny y mecz Arriva Lotto rozegra 4 grudnia w Wałbrzychu.



Jayden Taylor był ponownie liderem Asty

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI



Lennard Freeman zatrzymuje Mikołaja Witlińskiego

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

ENEA ŁACIATE ASTORIA BYDGOSZCZ - CZARNI SŁUPSK 95:58 (20:17, 28:18, 25:11, 22:12)

Astoria: Taylor 21 (1), 7 zb., Thomas 13 (1), Ogundiran 12 (3), 10 as., Brembly 10 (1), Andersson 6 oraz Kimbrough 12 (4), Wińkowski 8, Kamiński 5 (1), Ptak 4, Toom 4, Nowakowski 0.

Czarni: Cheese 11 (1), Madsen 10 (2), Robinson 5, Dimitrijević 5, Grudziński 5 (1) oraz Veinot 7 (1), Pluta 6, Carpenter 6, Borowski 3, Kornacki 0.

Od początku do końca mecz Asta rozgrywała pod swoje dyktando. Przewaga była tak duża, że po meczu Kacper Borowski z Czarnych Słupsk wyznał: - Jako kapitan uważam, że powinniśmy być ukarani za to. Nie może być tak, że mamy plan, a my go nie wykonujemy.

Bydgoszczanie mieli przewagę w każdym elemencie: świetnie rzucali z dystansu (52 procent), zebrali o 15 piłek więcej z tablic , dobrze pracowali w defensywie (goście mieli 31 procent z gry). Przyczepić można się jedynie do 16 strat.

- Zagraliśmy w naszym stylu, dokładanie tak, jak tego oczekiwałem. Od początku sezonu staraliśmy się grać trochę inaczej, w wyższym tempie od rywali. Musimy się uczyć czuć komfortowo z tym kontrolowanym chaosem na parkiecie - ocenił trener Anders Sommer.

Kolejny mecz 4 grudnia w Warszawie z mistrzem Polski Legią.

KING SZCZECIN - ANWIL WŁOCŁAWEK 80:97 (20:32, 18:25, 22:25, 20:15)

King: Porter 26 (3), 7 zb., Witliński 15, Sehnal 12 (2), 6 as., Żołnierewicz 2, Gielo 0 oraz Chassang 14, Reynolds 11 (1), Mccaffery 0.

Anwil: Lecomte 31 (1), 13 as., Hines 19, Edwin 13 (3), Freeman 11, Słupiński 5 (1) oraz Wójcik 13 (2), Szlachetka 3 (1), Brenk 2, Łazarski 0.

Na taką grę Anwilu kibice drużyny czekali od początku sezonu. Pierwsza połowa była po prostu doskonała: 57 procent z gry, 22:15 w zbiórkach, tylko 4 straty. Po przerwie przewaga momentami sięgała 26 punktów.

- Byliśmy świetnie przygotowani do tego meczu, bo wiedzieliśmy z jak dobrym rywalem zagramy. Energia, plan gry wszystko było znakomite. To był nasz najlepszy mecz w tym sezonie, każdy zawodnik dawał nam coś pozytywnego, dzięki temu jako zespół byliśmy pewni tego, co robimy - powiedział Manu Lecomte, który ustanowił rekord sezonu w eval: 11/18 z gry, 13 asyst i tylko 3 straty w ciągu 38 minut na parkiecie.

- Moi zawodnicy pokazali wielki charakter. W ostatnim czasie straciliśmy graczy, mamy krótką rotacją, ale bardzo mi zaimponowało, jak każdy z nich wywiązał się ze swojej roli, jak Manu liderował drużynie na parkiecie, dzięki jego grze inni zawodnicy czuli się pewniej na parkiecie. Wspaniały mecz dla nas - podsumował trener Vedran Bosnić.

W kolejnym meczu Anwil 3 grudnia zagra ze Śląskiem Wrocław w Hali Mistrzów. Na pewno już z Jackiem Forrestem w składzie, który wraca do treningów z zespołem, a zapewne także z nowym skrzydłowym w miejsce Hansa Vanwijna.

Inne wyniki: Górnik Wałbrzych - GTK Gliwice 70:52, Zastal Zielona Góra - Dziki Warszawa 83:96

1. Dziki Warszawa	7	13	+115
2. Arka Gdynia	7	12	+60
3. MKS Dąbrowa Górnicza	6	12	+53
4. Śląsk Wrocław	7	12	+17
5. Zastal Zielona Góra	8	12	-14
6. Enea Łaciate Astoria	7	11	-13
7. King Szczecin	6	11	+51
8. GTK Gliwice	7	10	-6
9. Arriva Lotto Toruń	7	10	+11
10. Anwil Włocławek	7	10	-32
11. Górnik Wałbrzych	7	10	+4
12. Start Lublin	7	9	-49
13. Legia Warszawa	6	9	-25
14. Stal Ostrów	6	8	-24
15. Trefl Sopot	7	7	-109
16. Czarni Słupsk	6	6	-39

KOSZYKÓWKA

Nieudany powrót koszykarek. Porażki Artego Bydgoszcz i Energi Toruń

Joachim Przybył

Reprezentacyjna przerwa nie wpłynęła dobrze na nasze zespoły w Basket Lidze Kobiet, torunianki straciły fotel lidera.

ENEA POLITECHNIKA POZNAŃ - ENERGA TORUŃ 76:50 (24:13, 12:12, 20:14, 20:11)

Politechnika: Davis 13, 8 zb., Fitzerald 10 (1), Miskiniene 8, 13 zb., Jakubiuk 8, Piasecka 2 oraz Popović 18 (4), Pszczolarska 8, Główczak 5 (1), Troszka 2, Haegenbarth 2, Puzio 0.

Energa: Animam 15, 13 zb., Scott 14 (1), Pinzan 10, Grządziela 2, Jackowska 1 oraz Preihs 4, Konstanty 3, Bykowska 1, Śmiałek 0, Makowska 0, Zakrzewska 0.

Lider BLK wytrwał w Poznaniu do końca trzeciej kwarty. Katarzynki mogły liczyć na waleczną Jack Animam pod koszami, ale trochę brakowało skuteczności Ta'Mii Scott, która nie mogła się wstrzelić z dystansu. To w ogóle był problem całej drużyny - 1/15, czyli fatalne 6 procent.

Enea Politechnika złamała w końcu opór toruńskiej drużyny i pod koniec 3. kwarty zbudowała już przewagę o wartości kilkunastu punktów, a kolejna seria 6:0 na otwarcie ostatniej kwarty oznaczała wynik 62:39 w 33. minucie.

WISŁA KRAKÓW - ARTEGO BYDGOSZCZ 76:60 (20:17, 15:12, 19:13, 22:18)

Wisła: Turner 16, Williams 14, Horvat 11, Niemojewska 1, Batura 0 oraz Serah 10, Gilmajster 10 (2), Stasiuk 8, Kuczyńska 4, Ziętara 2, Gbiorczyk 0.

Artego: Ozola 13 (1), Michałek 7 (1), Moore 5 (1), Jones 5 (1), Pawlikowska 0 oraz K. Moore 13 (3), Marczyńska 13, Sobiech 4, Witkowska 0, Czurgiel 0, Zielińska-Obarek 0, Maławy 0.

Bydgoszczanki trzymały się dzielnie do końca 1. kwarty. W tym czasie bardzo dobre minuty miała zwłaszcza Katrina Ozola, która zdobyła 9 punktów. Od 2. kwarty jednak przewaga nieco wyżej notowanych w tabeli krakowianek zaczęła powoli rosnąć. Problemem była duża ilość strat (13 do przerwy) i fatalna skuteczność z gry, bydgoszczanki trafiły tylko 6 z 28 rzutów. I mimo tych słabości przegrywały do przerwy tylko 29:35.

Drugą połowę gospodynie pod wodzą Yvonne Turner rozpoczęły od serii 8:1 i przewaga po raz pierwszy urosła do ponad 10, a w pewnym momencie nawet do 20 punktów. Od tego momentu krakowianki już kontrolowały sytuację na parkiecie.

W kolejnych meczach podejmie gorzowianki (21.11), a Artego MKS Pruszków (21.11).

1. Politechnika Poznań	7	13	+133
2. Energa Toruń	8	13	+41
3. Polonia Warszawa	7	13	+48
4. Contimax MOSiR Bochnia	7	12	+95
5. Ślęza Wrocław	7	12	+119
6. Enea AJP Gorzów	6	11	+122
7. AZS UMCS Lublin	7	11	+73
8. Wisła Kraków	7	10	-9
9. Widzew Łódź	6	9	+31
10. Zagłębie Sosnowiec	7	8	-71
11. Artego Bydgoszcz	7	8	-132
12. Isands JTEC Wichoś	8	8	-311
13. MKS Pruszków	6	7	-139

eprasa.pl 8cf8159fd9

DZIŚ SPORTOWY24

WYMARZONY WEEKEND KOSZYKARZY

FATALNY START W PUCHARZE ŚWIATA NASZYCH SKOCZKÓW Str. 19-24

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 272 (23.782) | Nakład: 7.696 | Wydanie 2 | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 23.11.2026

78 lat

GAZETA pomorska KUJAWSKA

RELAKS

Co w TV? Krzyżówki do porannej kawy i horoskop - zobacz, co cię czeka Str. 16-17

Włocławek

Prokuratura umorzyła sprawę śmierci 84-latki z DPS

Seniorka wyszła niepostrzeżenie z DPS-u i zmarła z wychłodzenia. Prokuratura umorzyła postępowanie. Sprawą zajmie się sąd
Str. 12

Policyjna akcja „Inferno"

Piekło pedofilów. Zatrzymano dziesięć osób w naszym regionie

Doprowadzono je do prokuratury w Bydgoszczy, Inowrocławiu i Toruniu. To m.in. lekarz i nauczyciel
Str. 4

Wojsko

MON potwierdza: Oficerska Szkoła Artylerii wraca do Torunia

Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii zostanie przekształcone w Oficerską Szkołę Artylerii
Str. 6



FOT. CSWRIA/POLSKAPRESS

HANDEL

W grudniu sklepy staną na cztery dni! Czy klienci przetrwają tę próbę?

Agnieszka Domka-Rybka

Rząd nie zgodził się na apel handlowców, żeby w grudniu były nie trzy, a cztery niedziele handlowe. Dlatego sklepy będą zamknięte przez cztery kolejne dni. Takiej sytuacji jeszcze u nas nie było...

- Niektórzy klienci mogą tego nie przeżyć! - śmieje się pani Ewa, kasjerka z supermarketu w Bydgoszczy. - Już widzę te koszyki wypełnione po brzegi! Kolejki! Pretensje! Kłótnie! Zapasy jak na wojnę! Boże! Strach się bać! Rok temu też dostaliśmy w kość, a były tylko trzy dni wolnego po kolei, a teraz cztery bez zakupów? W styczniu czeka mnie chyba psychiatryk.

W 2025 roku sklepy były zamknięte w grudniu przez trzy dni pod rząd, ale 27 grudnia, w sobotę, handel już normalnie pracował. Jak będzie w tym roku?

Grudzień to miesiąc największych zakupów w handlu, milionowych zysków dla branży, ale dla pracowników to najgorszy okres w roku. W tym roku w grudniu przypadają trzy niedziele handlowe - 6., 13. i 20.

I będą też cztery dni wolnego pod rząd, czyli od 24 do 27 grudnia. Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji (POHiD) zwróciła się do parlamentarzystów z apelem o umożliwienie jednorazowego otwarcia sklepów spożywczych w niedzielę, 27 grudnia. Argumentowała to m.in. przeciwdziałaniem marnowaniu żywności.

Gdyby rząd uwzględnił apel handlowców, sprzedawcy pracowaliby w grudniu aż przez cztery niedziele w miesiącu, czyli... wszystkie w tym miesiącu.

W sprawie 27 grudnia rząd rozwiewa jednak wszelkie wątpliwości. Minister pracy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk powiedziała, że ten dzień nie będzie niedzielą handlową. Sklepy staną na cztery dni. Po Wigilii czeka klientów przerwa aż do poniedziałku, 28 grudnia.

Klienci muszą też przygotować się na inną niespodziankę.

20 - 23 grudnia: na te dni, wzmożonego ruchu w sklepach przed Bożym Narodzeniem, planowane są strajki i protesty w sklepach. Ich organizatorzy zwracają uwagę na przeciążenie obowiązkami, poziom wynagrodzeń oraz warunki zatrudnienia: „Mamy świadomość, że klientów czekają poważne utrudnienia, ale nie mamy wyjścia". ©℗
Więcej na str. 3



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Jubileusz

Obchody 110-lecia „Długosza" zakończyli balem absolwentów

Dobiegły końca obchody jubileuszu 110-lecia istnienia i 25-lecia reaktywacji Zespołu Szkół Katolickich im. ks. Jana Długosza. Ukoronowaniem tygodniowych obchodów był Bal Absolwentów . Impreza odbyła się w sali bankietowej Miravioli w Szpetalu Górnym. Bal rozpoczął się polonezem prowadzonym przez wodzireja (na zdjęciu). Uroczystości jubileuszu „Długosza" rozpoczęły się w poniedziałek od mszy świętej w katedrze włocławskiej, po której uczestnicy spotkali się podczas Gali Jubileuszowej w Centrum Kultury „Browar B.". Więcej zdjęć **na wloclawek.naszemiasto.pl oraz na stronie lokalnej nr 14**

eprasa.pl 8cf8159fd9

KIJÓW

Zełenski dziękuje ponownie Melanii Trump i proponuje kolejne ewakuacje

oprac. Anna Nagel

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski wskazał 15 miejscowości w okupowanych częściach obwodów chersońskiego i zaporoskiego, gdzie proponuje misje humanitarne na wzór ewakuacji cywilów z Ołeszek.

„Po raz kolejny dziękujemy pierwszej damie USA za Ołeszki, za odblokowanie miejscowości i ewakuację naszych ludzi, obywateli Ukrainy. Omówiliśmy tę kwestię z naczelnym dowódcą Sił Zbrojnych Ukrainy Mychajłem Drapatym i dzisiaj ponownie zatwierdziliśmy listę. Szczegółowo rozmawialiśmy o tych misjach humanitarnych, liczbie osób, które możemy ewakuować, oraz o dotychczasowych przygotowaniach" – poinformował Zełenski w rozmowie z dziennikarzami w komunikatorze WhatsApp.

Prezydent dodał, że zaktualizowaną listę miejscowości przekazano już ukraińskiemu rzecznikowi praw człowieka Dmytrowi Łubincowi oraz stronie amerykańskiej.

W obwodzie chersońskim na południu Ukrainy na liście znalazły się miejscowości: Radeńsk, Kostohryzowe, Hoła Prystań, Stara Zburjiwka, Nowa Zburjiwka, Hładkiwka, Wełyki Kopani, Kardaszynka i Wełyka Kardaszynka. W obwodzie zaporoskim są to natomiast: Majaczka, Złatopil, Dniprorudne, Kamjanske, Werchnia Krynyca i Wasylówka.

Według prezydenta lista będzie nadal aktualizowana po ustaleniu liczby osób przebywających w miejscowościach na okupowanych terytoriach oraz ich stanu zdrowia.

Na początku listopada rzecznik praw człowieka Dmytro Łubinec poinformował, że w Ukrainie przygotowywane są możliwości zorganizowania dodatkowej bezpiecznej ewakuacji ludności cywilnej z okupowanych przez Rosję Ołeszek i sąsiednich miejscowości.

Zawieszenie broni w Ołeszkach trwało od 27 października do 1 listopada. Umożliwiono ewakuację prawie 800 osób.



FOT. AUTOR

Melania Trump została odznaczona przez Zełenskiego Orderem Księżnej Olgi I klasy

OBWÓD KIJOWSKI

Rosyjski dron uderzył w blok. Kilkanaście osób pod gruzami

Grzegorz Kuczyński

Rosyjski dron uderzył w blok w Dymerze pod Kijowem. Pod gruzami mogło utknąć 14 osób.

Wcześnie rano w niedzielę 22 listopada rosyjskie siły zaatakowały miejscowość Dymer w obwodzie kijowskim.

W wyniku uderzenia drona w czteropiętrowym budynku mieszkalnym zniszczono mieszkania od parteru do ostatniego piętra.

Dwie osoby odniosły obrażenia. 16-latek odniósł liczne rany ręki i został hospitalizowany. 22-letnia dziewczyna ma rany cięte stopy. Dziewięciu mieszkańców ewakuowano. Po uderzeniu w budynku wybuchł pożar, a fala uderzeniowa uszkodziła również znajdujące się w pobliżu przedszkole. Ratownicy poszukują ludzi pod gruzami, na miejscu pracują kynolodzy i pirotechnicy.

Zełenski poinformował, że pod gruzami w Dymerze może być 14 osób. Powiadomił również, że rosyjskie wojska zaatakowały kierowanymi bombami lotniczymi budynki mieszkalne w Zaporożu na południu kraju. Ranne zostało tam dziecko.

Ukraiński przywódca poinformował, że w ciągu minionego tygodnia siły wroga ostrzelały 20 regionów Ukrainy, wykorzystując w tym celu około 2,7 tys. dronów, niemal 1460 bomb lotniczych i 165 pocisków rakietowych różnego typu.

Szef państwa zaapelował do Stanów Zjednoczonych o wyrażenie zgody na przekazanie Ukrainie pocisków do systemów rakietowych Patriot, za które partnerzy Kijowa zapłacili już w ramach NATO-wskiego programu PURL.

TEHERAN

Gospodarcza katastrofa w Iranie. Brakuje prądu i chleba

Grzegorz Kuczyński

Iran ogłosił, że wprowadza racjonowanie energii elektrycznej, kilka dni po tym, jak władze uruchomiły procedury „zarządzania zakupami" w celu zaradzenia niedoborom chleba. Przerwy w dostawach prądu rozpoczęły się 22 listopada.

– Atak na infrastrukturę gazową kraju pogorszył sytuację, dlatego tej zimy powinniśmy spodziewać się trudności – zacytowała słowa Pezeszkiana państwowa agencja informacyjna ISNA.



FOT. AA/ABACA/ABACA/EAST NEWS

Nawet przez 2 godziny na dobę będą wstrzymywane dostawy prądu. Ataki USA i Izraela pogłębiły problemy energetyczne przed zimą

Ograniczenia dostaw prądu

Mohammad Allahdad, szef irańskiego państwowego przedsiębiorstwa energetycznego, powiedział w telewizji państwowej, że przerwy w dostawach prądu będą trwały do dwóch godzin dziennie, w zależności od lokalizacji.

– Biorąc pod uwagę stan zaopatrzenia kraju w paliwo, sektor energetyczny będzie zmuszony wprowadzić ograniczenia w dystrybucji energii od niedzieli – powiedział w sobotę, 21 listopada.

Pomimo posiadania jednych z największych na świecie zasobów ropy i gazu Iran od dawna boryka się z problemami w zaspokajaniu krajowego zapotrzebowania na energię. Starzejąca się sieć energetyczna od lat cierpi z powodu niedoinwestowania, a także przez sankcje zachodnie.

„Chlebowy kryzys" w części Iranu

Tymczasem irańskie władze zaczęły ograniczać ilość subsydiowanego chleba, jaką gospodarstwa domowe mogą kupić w co najmniej trzech prowincjach. Po wyczerpaniu miesięcznego limitu nabywcy płacą ponad pięciokrotność ceny. Urzędnicy przedstawiają sprzeczne wyjaśnienia dotyczące obecnej sytuacji, a posunięcie to spotkało się z krytyką ze strony ekonomistów, a nawet mediów o twardym stanowisku.

Program Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, nazwany „zarządzaniem zakupem chleba", został uruchomiony za pośrednictwem czytników kart w piekarniach w prowincjach Markazi, Chuzestan i Zandżan. Nie ogłoszono tego publicznie, a ani piekarze, ani klienci nie zostali o tym poinformowani – poinformowały irańskie media 18 listopada. Nawet zwolennicy twardej linii kręcą nosem, gdy Iran „po cichu" ogranicza dotowany chleb.

Nikt nie wie, co zrobi Trump

Tymczasem prezydent USA Donald Trump powiedział 21 listopada stacji Fox News, że chce zawrzeć z Teheranem „stałe" porozumienie, które uniemożliwiłoby przyszłym prezydentom unieważnienie takiej umowy. Osobno Trump powiedział izraelskiej stacji News 12 w wywiadzie telefonicznym, że „nie spieszy się z podejmowaniem jakichkolwiek decyzji w sprawie Iranu".

Tydzień wcześniej Trump stwierdził, że przeprowadzenie nowych ataków na Iran jest „całkiem mało prawdopodobne", dopóki trwają rozmowy, ale wiele serwisów informacyjnych, powołując się na źródła, podało, że prezydent może ponownie rozważyć tę kwestię. CBS News podało, że Izrael i Stany Zjednoczone rozważają przeprowadzenie nowych ataków na Iran, ponieważ trwające od miesięcy rozmowy, w których pośredniczyły Katar i Oman, nie przyniosły żadnych postępów.

RIMINI

Rimini usuwa ze straganów faszystowskie pamiątki

oprac. Anna Nagel

Rimini chce zakazać sprzedaży pamiątek propagujących totalitaryzm i mowę nienawiści, w tym gadżetów związanych z Mussolinim i Hitlerem.

Popiersia urodzonego w tym regionie Emilia-Romania Duce czy wino z etykietką z jego wizerunkiem lub portretem Hitlera czy Stalina można spotkać w tamtejszych sklepach, również w ich witrynach i na straganach, także tych z pamiątkami dla milionów turystów odwiedzających wybrzeże Adriatyku.

Zgodnie z uchwałą rady miejskiej ich sprzedaż zostanie zakazana na targowiskach i w miejscach publicznych. Ponieważ gmina nie może wprowadzić całkowitego zakazu w prywatnych lokalach, towary nie będą mogły być eksponowane w witrynach ani miejscach widocznych z ulicy.

Wyjątek obejmie przedmioty o udokumentowanej wartości historycznej i dzieła satyryczne. Kary będą stopniowane: od upomnienia i usunięcia towaru, przez grzywny, po odebranie zezwolenia na handel.

Radny Marco Tonti podkreślił, że turyści od lat skarżą się na sprzedaż popiersi Duce, kubków z Hitlerem i pamiątek związanych z faszystowską Republiką Salò. „Nie uderzamy w historię, lecz w tych, którzy zamieniają ją w tandetę na sprzedaż" – podkreślił radny. Przypomniał także o szkolnych Podróżach Pamięci do Auschwitz. „Rimini przegnało nazizm i faszyzm we wrześniu 1944 roku i nie pozwolimy, aby wrócił przez witrynę sklepową" – oświadczył.

eprasa.pl 8cf8159fd9

Włocławek

• **Kontakt:**
redakcja.wloclawek@pomorska.pl

NA SYGNALE

Autobus MPK zderzył się z pojazdem transportu medycznego



FOT. PSP WŁOCŁAWEK

W wyniku zderzenia aubobusu z pojazdem transportu medycznego wystąpiły utrudnienia na skrzyżowaniu ulicy Łęgskiej i Ogniowej

opr. MG

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło w czwartek, 19 listopada, po godzinie 13.30 na skrzyżowaniu ulic Ogniowej i Łęgskiej. Zderzył się tam autobus komunikacji miejskiej z pojazdem transportu medycznego. Dzień później pod Włocławkiem zderzyły się trzy samochody.

Według informacji przekazanych przez straż pożarną, autobusem MPK Włocławek podróżowało około 30 osób. Wszyscy pasażerowie opuścili pojazd jeszcze przed przybyciem służb ratunkowych. W pojeździe transportu medycznego znajdował się wyłącznie 54-letni kierowca.

- Na miejscu interweniowali strażacy, którzy udzielili pierwszej pomocy kierowcy autobusu. Następnie mężczyzna został przekazany zespołowi ratownictwa medycznego. Ratownicy prowadzili dalsze czynności medyczne - informuje bryg. Mariusz Bladoszewski, oficer prasowy Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej we Włocławku.

W wyniku zdarzenia występowały utrudnienia w ruchu. W rejonie skrzyżowania ulic Ogniowej i Łęgskiej przejazd odbywał się obecnie jednym pasem, co powodowało chwilowe spowolnienia i korki.

Okoliczności oraz przyczyny zderzenia wyjaśniają policjanci pracujący na miejscu. - Kierujący Oplem, jadąc w kierunku ul. Ogniowej, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy autobusu, który poruszał się ul. Ogniową w kierunku Bulwarów. Obaj kierujący byli trzeźwi. Sprawca kolizji, 54-letni kierowca Opla, został ukarany mandatem karnym - poinformowała podkom. Renata Wróblewska-Czaplicka, oficer prasowy Komendanta Miejskiego Policji we Włocławku.

Natomiast w piątek, 20 listopada, przed godziną 8, na drodze krajowej nr 91 na wysokości Jedwabnej, na pasie w kierunku Włocławka, doszło do zderzenia trzech samochodów osobowych. Łącznie pojazdami podróżowało sześć osób.

Na miejsce skierowano służby ratunkowe. Jedna osoba, po przebadaniu przez zespół ratownictwa medycznego, została przetransportowana do szpitala. - Działania na miejscu prowadziły trzy zastępy straży pożarnej. W akcji uczestniczą strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 we Włocławku oraz druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Warząchewce - informuje bryg. Mariusz Bladoszewski.

Okoliczności i przyczyny zdarzenia wyjaśniane są przez odpowiednie służby. Policjanci zakwalifikowali zdarzenie jako dwie kolizje drogowe. - 58-letni kierujący Renault nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego BMW i uderzył w jego tył. Następnie kierujący BMW, 51-letni mężczyzna, również nie zachował bezpiecznego odstępu od jadącego przed nim Volkswagena, doprowadzając do kolejnego najechania na tył pojazdu. Obaj sprawcy zostali ukarani mandatami karnymi. Wszyscy kierujący byli trzeźwi - przekazała podkom. Renata Wróblewska-Czaplicka.

©℗

PROKURATURA

84-latka zmarła. Śledztwo umorzono. Jest zażalenie

Joanna Maciejewska

Prokuratura Rejonowa we Włocławku umorzyła postępowanie dotyczące tragicznej śmierci pensjonariuszki DPS przy ul. Nowomiejskiej z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. Decyzja nie jest ostateczna, pełnomocnik rodziny zmarłej 84-latki złożył zażalenie. Sprawa trafi do Sądu Rejonowego.



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Prokuratura umorzyła sprawę śmierci pensjonariuszki, która w mroźny wieczór wyszła niezauważona z budynku. Niestety, zmarła z wychłodzenia

Do tragedii - zamarznięcia 84-letniej pensjonariuszki Domu Pomocy Społecznej przy ul. Nowomiejskiej 19 - doszło 11 stycznia. Seniorka w mroźny wieczór wyszła z budynku niezauważona przez nikogo. Ubrana była tylko w koszulę nocną. Wstępne wyniki sekcji zwłok wykazały, że zmarła z wychłodzenia.

Sprawa trafiła do Prokuratury Rejonowej we Włocławku. W trakcie śledztwa sprowadzono, czy doszło do nieumyślnego spowodowania śmierci pensjonariuszki Domu Pomocy Społecznej z uwagi na narażeniem jej na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

W toku prowadzonego postępowania przesłuchano świadków, pracowników Domu Pomocy Społecznej, zgromadzono również opinie biegłych z dziedziny medycyny sądowej, a także materiały z kontroli prowadzonej przez organ nadzorczy. 28 października Prokuratura Rejonowa we Włocławku umorzyła postępowanie z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. Uznano, że pracownikom DPS-u nie można przypisać zaniedbania swoich obowiązków, które na nich ciążyły.

- Po przeprowadzonym postępowaniu w zgromadzonym materiale dowodowym ustaliliśmy, że pracownikom DPS-u nie można przypisać szczególnego naruszenia obowiązków ciążących na nich z niedopełnienia jakichkolwiek obowiązków, które wynikały z wewnętrznych przepisów - przekazała nam Martyna Wojtczak, zastępca prokuratora rejonowego we Włocławku.

Decyzja o umorzeniu nie jest ostateczna. Pełnomocnik córki zmarłej 84-latki złożył zażalenie. Prokuratura w najbliższych dniach prześle je do Sądu Rejonowego we Włocławku. Sąd może utrzymać decyzję w mocy, co będzie oznaczało, że stanie się prawomocna, albo uchylić i przekazać prokuraturze do ponownego rozpoznania.

Przypomnijmy, że na zlecenie Krzysztofa Kukuckiego - prezydenta Włocławka oraz Michała Sztybla - wojewody kujawsko-pomorskiego, w placówce przeprowadzono kontrole dotyczące procedur bezpieczeństwa obowiązujących w jednostce. Skupiały się szczególnie na zakresie działań podejmowanych w nagłych przypadkach, mających na celu ochronę zdrowia i życia mieszkańców. Po kontrolach wydano zalecenia. Znalazł się wśród nich zapis dotyczący zwiększenia kontroli nad przestrzeganiem procedur, wdrożenie stałego nadzoru wewnętrznego, regularnych szkoleń oraz rygorystycznego monitorowania codziennej pracy personelu.

Więcej na naszej stronie www.

©℗

FESTIWAL



FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

Taniec

To było święto folkloru na deskach „Browaru B.”

W Centrum Kultury „Browar B.” odbył się Ogólnopolski Festiwal Zespołów Folklorystycznych „O Kujawski wianek”. Przed publicznością zaprezentowało się aż czternaście zespołów z całej Polski oraz osiemnaście prezentacji w trzech kategoriach wiekowych. W sumie wystąpiło około 550 uczestników – tancerzy, muzyków i śpiewaków ludowych. Więcej zdjęć na stronie wloclawek.naszemiasto.pl. Na zdjęciu: „Dzieci Kujaw” z Brześcia Kujawskiego **KB**

eprasa.pl 8cf8159fd9

PASJE

Sentymentalna podróż do czasów minionych

Małgorzata Goździalska

W liczącym około 2 tys. mieszkańców Choceniu otwarte zostało Muzeum Ziemi Chocieńskiej. Zawiera ponad tysiąc eksponatów pochodzących z prywatnej kolekcji mieszkańca.

Muzeum Ziemi Chocieńskiej znalazło miejsce w dawnym punkcie weterynaryjnym przy ul. Czerniewickiej. Kiedyś był to obiekt prywatny, ale wykupiła go gmina i udostępniła pasjonatowi historii i dziedzictwa materialnego Marianowi Górce, który przez lata zbierał to, co na kujawskich wsiach, w miastach i miasteczkach zostało po naszych dziadach i ojcach – przedmioty codziennego użytku, w tym narzędzia pracy. Górka zaangażował się też w remont placówki i od niedawna udostępnia swoje zbiory – to już ponad 1 tysiąc eksponatów pochodzących z różnych okresów historii Chocenia i okolic. Dominują jednak zbiory przedmiotów stanowiących wyposażenie domów z XX wieku, choć są i wcześniejsze.

Najcenniejsze okazy? To na przykład drewniane kopanki do wyrobu ciasta na chleb, tarki do prania metalowe, ale też drewniane czy porcelanowe, strugi, heblarki czy ośnice będące kiedyś na wyposażeniu zakładów stolarskich, żelazka na duszę. Muzeum prezentuje też meble z domów naszych przodków – m.in. kredensy z lat 50 i 60. ubiegłego wieku. A nawet bryczkę. Marian Górka wyszperał te przedmioty w domach znajomych, rodziny, ale też obcych ludzi, których odwiedzał powziąwszy wiedzę, że posiadają coś ciekawego z dawnych czasów. No i był częstym bywalcem rynków, jarmarków czy targów staroci. Zresztą poszukiwań eksponatów do muzeum kolekcjoner jeszcze nie zakończył. Jak przyznał, zależy mu m.in. na zdobyciu kiarzynki, czyli drewnianego naczynia do ubijania dawniej śmietany na masło.

Obecnie Górka, jako że jest na emeryturze, oprowadza po muzeum i opowiada ciekawe historie o pochodzeniu eksponatów, a często także o ich przeznaczeniu. A jak podkreśla Roman Nowakowski, wójt gminy Choceń, pan Marian pracuje na rzecz placówki społecznie, nie pobierając opłaty. Muzeum czynne jest po wcześniejszym umówieniu się. I z tej możliwości chętnie korzystają szkoły z Chocenia i okolic. Ale nie tylko uczniowie poznają zbiory, bo też osoby starsze odwiedzają to miejsce wracając wspomnieniami do lat dzieciństwa czy młodości.

O tym, że lokalna historia Chocenia i okolic inspiruje, łączy pokolenia i budzi emocje przekonuje także publikacja „Choceń i okolice. Studia i materiały 1", która ukazała się niedawno pod redakcją byłego mieszkańca Arkadiusza Ciechalskiego i Michała Raczkowskiego przy udziale Ewy Kowalewskiej. Wydawnictwu temu towarzyszyły m. in. spotkania z potomkami osób opisanych w książce. Wójt Nowakowski jest przekonany, że dzięki takim publikacjom pamięć o mieszkańcach Chocenia i okolic oraz ich losach nie zginie. ©℗



FOT. MUZEUM/FACEBOOK

Marian Górka wśród zgromadzonych eksponatów. Zdjęcie nadesłane przez kolekcjonera

BEZPIECZEŃSTWO



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

W Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego we Włocławku odbył się w piątek finał XXII Konkursu Plastycznego „Bezpieczny Pierwszak". Młodzi laureaci otrzymali nagrody. W akcji udział wzięło 13 szkół podstawowych. Były to: SP nr 3, 5, 7, 10, 18, 20, 22, 23 we Włocławku, Zespół Szkół Muzycznych we Włocławku, szkoły z Kowala, Lubrańca, Topólki i Wieńca. Organizatorami konkursu są już od lat SP 3 i WORD we Włocławku

LUDZIE MÓWIĄ

Komunikacja

Parkuje TIR-a i zabiera miejsce osobówkom

Czytałam w „Pomorskiej" o ulicy Celulozowej we Włocławku i o tym, jak kierowcy potrafią tutaj jeździć. A raczej nie potrafią. Mało tego. Ostatnio coraz więcej pojazdów ciężarowych zatrzymuje się na naszych miejscach parkingowych przeznaczonych dla osobówek. Widziałam nawet TIR-a. I to nie jest żadna dostawa do okolicznych sklepów.

WA

REKLAMA 0011614823

Gmina Boniewo

zrealizowała w 2026 roku projekt

„Rozbudowa, przebudowa (modernizacja) budynku remizy OSP w Boniewie".

Wartość zadania: 1 047 051,93 PLN;
wysokość dofinansowania: 500 000 PLN.

Dofinansowanie: Fundusz: Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego
Program: Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027
Priorytet: FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA CZYSTEJ ENERGII I OCHRONY ZASOBÓW ŚRODOWISKA REGIONU
Działanie: WSPARCIE SŁUŻB RATOWNICZYCH

Fundusze Europejskie | Dofinansowane przez Unię Europejską | Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

www.mapadotacji.gov.pl

REKLAMA 0011615586

OBWIESZCZENIE
STAROSTY WŁOCŁAWSKIEGO
z dnia 29 października 2026 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5, w związku z art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz.U.2024 r., poz. 311)

STAROSTA WŁOCŁAWSKI

zawiadamia o wszczęciu, na wniosek **z dnia 1 września 2026 r., uzupełniony po wezwaniu /w części/ dnia 30 września 2026 r. oraz dnia 19 października 2026 r. zarządcy drogi – Wójta Gminy Baruchowo**, reprezentowanego przez pełnomocnika – **Pana Marcina Szczepanowskiego** postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „***Przebudowa dróg gminnych na terenie Gminy Baruchowo – Przebudowa i rozbudowa drogi gminnej nr 191040C w miejscowości Kurowo Parcele***", na terenie działek o nr ewid. 50, 42, 38, 40, 52, 36/2, 36/1, 37/2, 37/3, 58/1, 37/1, 58/2, 59, 39/3, 39/4, 60, 87/2, 87/3, 41/2, 61, 41/1, obręb ewid. Kurowo Parcele oraz na terenie działek o nr ewid. 23, 22/1, 18, 26, 25/1, 19, 20, 25/3, 25/4, 21, obręb ewid. Zawada Nowa, gm. Baruchowo.
Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej: działka o nr ewid. 50, 42, 38, 40, 52, 36/2, 36/1, 37/2, 37/3, 58/1, 37/1, 58/2, 59, 39/3, 39/4, 60, 87/2, 87/3, 41/2, 61, 41/1, obręb ewid. Kurowo Parcele oraz na terenie działek o nr ewid. 23, 22/1, 18, 26, 25/1, 19, 20, 25/3, 25/4, 21, obręb ewid. Zawada Nowa, gm. Baruchowo oraz projektowany podział działek: 18 (**18/1**, 18/2), 19 (**19/1**, 19/2), 20 (**20/1**, 20/2), 21 (**21/1**, 21/2), 25/4 (**25/10**, 25/11), 25/1 (**25/5**, **25/6**, 25/7), 25/3 (**25/8**, 25/9), 26 (**26/1**, 26/2), obręb ewid. Zawada Nowa oraz działki o nr ewid. 36/1 (**36/6**, 36/7), 36/2 (**36/8**, 36/9), 37/1 (**37/4**, 37/5), 37/2 (**37/6**, 37/7), 37/3 (**37/8**, 37/9), 39/3 (**39/5**, 39/6), 39/4 (**39/7**, 39/8), 41/1 (**41/3**, 41/4), 41/2 (**41/5**, **41/6**, 41/7), 52 (**52/1**, 52/2), 58/1 (**58/3**, 58/4), 58/2 (**58/5**, 58/6), 59 (**59/1**, 59/2), 60 (**60/1**, 60/2), 61 (**61/1**, 61/2), 87/2 (**87/4**, 87/5), 87/3 (**87/6**, 87/7), w obrębie ewidencyjnym Kurowo Parcele, gm. Baruchowo.
Przed nawiasem podano nr działki przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale, gdzie pogrubioną czcionką oznaczono działkę przeznaczoną pod drogę.

Nieruchomości, które staną się własnością jednostki samorządu terytorialnego: działki o nr ewid. **18/1** (wydzielona z działki o nr ewid. 18), **19/1** (wydzielona z działki o nr ewid. 19), 20/1 (wydzielona z działki o nr ewid. 20), **21/1** (wydzielona z działki o nr ewid. 21), **25/10** (wydzielona z działki o nr ewid. 25/4), **25/5** (wydzielona z działki o nr ewid. 25/1), **25/6** (wydzielona z działki o nr ewid. 25/1), **25/8** (wydzielona z działki o nr ewid. 25/3), **26/1** (wydzielona z działki o nr ewid. 26, obręb ewid. Zawada Nowa, gm. Baruchowo oraz działki o nr ewid. **36/6** (wydzielona z działki o nr ewid. 36/1), **36/8** (wydzielona z działki o nr ewid. 36/2), **37/4** (wydzielona z działki o nr ewid. 37/1), **37/6** (wydzielona z działki o nr ewid. 37/2), **37/8** (wydzielona z działki o nr ewid. 37/3), **39/5** (wydzielona z działki o nr ewid. 39/3), **39/7** (wydzielona z działki o nr ewid. 39/4), **41/3** (wydzielona z działki o nr ewid. 41/1), **41/5** (wydzielona z działki o nr ewid. 41/2), **41/6** (wydzielona z działki o nr ewid. 41/2), **52/1** (wydzielona z działki o nr ewid. 52), **58/3** (wydzielona z działki o nr ewid. 58/1), **58/5** (wydzielona z działki o nr ewid. 58/2), **59/1** (wydzielona z działki o nr ewid. 59), **60/1** (wydzielona z działki o nr ewid. 60), **61/1** (wydzielona z działki o nr ewid. 61), **87/4** (wydzielona z działki o nr ewid. 87/2), **87/6** (wydzielona z działki o nr ewid. 87/3), w obrębie ewidencyjnym Kurowo Parcele, gm. Baruchowo.

Strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Administracji Architektoniczno-Budowlanej Starostwa Powiatowego we Włocławku, ul. Stodólna 68, w pokoju nr 101, w dniach i godzinach pracy urzędu, oraz składać ewentualne wnioski, uwagi lub zastrzeżenia w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia niniejszego zawiadomienia (uważa się je za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia).

Znak sprawy: BUD.6740.1.891.2026.DKG
Telefon (54) 230-46-09

eprasa.pl 8cf8159fd9

EDUKACJA

Bal Absolwentów „Długosza” na koniec obchodów jubileuszu 110-lecia szkoły

Uroczystości jubileuszu Zespołu Szkół Katolickich we Włocławku rozpoczęły się w poniedziałek od mszy świętej w katedrze, po której uczestnicy spotkali się podczas Gali Jubileuszowej w Centrum Kultury „Browar B.”. Główna część obchodów odbyła się w Teatrze Impresaryjnym, gdzie przygotowano występy artystyczne uczniów, panel z udziałem byłych nauczycieli i absolwentów oraz przedstawienie. Zwieńczeniem jubileuszu był Bal Absolwentów w sali bankietowej Miravioli w Szpetalu Górnym. **WA**



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

REKLAMA

0011601370

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

Gniewkowo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Gniewkowo, ul. Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Kruszwica Kolegiacka 12F, Inowrocław Św. Ducha 53, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG, USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

eprasa.pl 8cf8159fd9

KOSZYKÓWKA

Wymarzony weekend koszykarzy. Trzy zwycięstwa!

Anwil Włocławek wbrew wszelkim prognozom rozbił na wyjeździe jedną z najlepszych drużyn PLK. Arriva Lotto Toruń w końcówce wyrwała zwycięstwo w Lublinie, a Enea Łaciate Astoria zmiotła z parkietu Czarnych Słupsk.

Joachim Przybył

START LUBLIN - ARRIVA LOTTO TORUŃ 94:101 (27:27, 25:25, 23:22, 19:27)

Start: Starks 22 (1), Williamson 18 (3), Lottie 14 (2), Tass 12 (1), Miśka 5 oraz Put 9 (1), Joessar 9, Pelczar 5 (1), Ciechociński 0.

Arriva Lotto: Sakota 23 (5), Gaddefors 18 (1), Vander Plas 14 (4), 7 zb., Kulig 13 (1), 7 zb., Cousins 9 oraz Kilps 20 (4), Cowels 4, Sowiński 0, Lipiński 0.

Torunianie w Lublinie wygrali pierwszy mecz wyjazdowy w tym sezonie. O wszystkim zadecydowały ostatnie minuty, wcześniej 8-punktową przewagę. Kapitalnie zagrali wtedy Kristaps Kilps, którego seria 8 punktów zapewniła bezpieczną przewagę gościom i Luka Sakota, który rzutami wolnymi ją obronił.

- Po przerwie zagraliśmy z większą agresywnością w obronie, trafialiśmy ważne rzuty w końcówce. To zasługa ciężkiej pracy całej drużyny. Kluczem było utrzymanie odpowiedniej koncentracji, zwłaszcza w drugiej połowie - powiedział rozgrywający Twardych Pierników.

Srdjan Subotić, trener Arrivy Lotto: - Po przerwie udało nam się zatrzymać rzuty z łatwych pozycji rywali, których w 1. połowie było za dużo. Myślę, że możemy być zadowoleni z naszej obecnej pozycji. Może oczekiwania były nieco większe, ale mierzyliśmy się z kilkoma problemami, mieliśmy trudny terminarz.

Taka ciekawostka: liderem Startu teraz jest TJ Starks, który był też na liście graczy, którym interesowali się torunianie. Arriva Lotto szuka wciąż wzmocnień z jeszcze wyższej półki. - Cały czas szukamy graczy, którzy poprawią jakość całej drużyny, ale to trudny czas na rynku, te rozmowy są naprawdę trudne - przyznaje Subotić.

Kolejny y mecz Arriva Lotto rozegra 4 grudnia w Wałbrzychu.



Jayden Taylor był ponownie liderem Asty

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI



Lennard Freeman zatrzymuje Mikołaja Witlińskiego

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

ENEA ŁACIATE ASTORIA BYDGOSZCZ - CZARNI SŁUPSK 95:58 (20:17, 28:18, 25:11, 22:12)

Astoria: Taylor 21 (1), 7 zb., Thomas 13 (1), Ogundiran 12 (3), 10 as., Brembly 10 (1), Andersson 6 oraz Kimbrough 12 (4), Wińkowski 8, Kamiński 5 (1), Ptak 4, Toom 4, Nowakowski 0.

Czarni: Cheese 11 (1), Madsen 10 (2), Robinson 5, Dimitrijević 5, Grudziński 5 (1) oraz Veinot 7 (1), Pluta 6, Carpenter 6, Borowski 3, Kornacki 0.

Od początku do końca mecz Asta rozgrywała pod swoje dyktando. Przewaga była tak duża, że po meczu Kacper Borowski z Czarnych Słupsk wyznał: - Jako kapitan uważam, że powinniśmy być ukarani za to. Nie może być tak, że mamy plan, a my go nie wykonujemy.

Bydgoszczanie mieli przewagę w każdym elemencie: świetnie rzucali z dystansu (52 procent), zebrali o 15 piłek więcej z tablic , dobrze pracowali w defensywie (goście mieli 31 procent z gry). Przyczepić można się jedynie do 16 strat.

- Zagraliśmy w naszym stylu, dokładanie tak, jak tego oczekiwałem. Od początku sezonu staraliśmy się grać trochę inaczej, w wyższym tempie od rywali. Musimy się uczyć czuć komfortowo z tym kontrolowanym chaosem na parkiecie - ocenił trener Anders Sommer.

Kolejny mecz 4 grudnia w Warszawie z mistrzem Polski Legią.

KING SZCZECIN - ANWIL WŁOCŁAWEK 80:97 (20:32, 18:25, 22:25, 20:15)

King: Porter 26 (3), 7 zb., Witliński 15, Sehnal 12 (2), 6 as., Żołnierewicz 2, Gielo 0 oraz Chassang 14, Reynolds 11 (1), Mccaffery 0.

Anwil: Lecomte 31 (1), 13 as., Hines 19, Edwin 13 (3), Freeman 11, Słupiński 5 (1) oraz Wójcik 13 (2), Szlachetka 3 (1), Brenk 2, Łazarski 0.

Na taką grę Anwilu kibice drużyny czekali od początku sezonu. Pierwsza połowa była po prostu doskonała: 57 procent z gry, 22:15 w zbiórkach, tylko 4 straty. Po przerwie przewaga momentami sięgała 26 punktów.

- Byliśmy świetnie przygotowani do tego meczu, bo wiedzieliśmy z jak dobrym rywalem zagramy. Energia, plan gry wszystko było znakomite. To był nasz najlepszy mecz w tym sezonie, każdy zawodnik dawał nam coś pozytywnego, dzięki temu jako zespół byliśmy pewni tego, co robimy - powiedział Manu Lecomte, który ustanowił rekord sezonu w eval: 11/18 z gry, 13 asyst i tylko 3 straty w ciągu 38 minut na parkiecie.

- Moi zawodnicy pokazali wielki charakter. W ostatnim czasie straciliśmy graczy, mamy krótką rotacją, ale bardzo mi zaimponowało, jak każdy z nich wywiązał się ze swojej roli, jak Manu liderował drużynie na parkiecie, dzięki jego grze inni zawodnicy czuli się pewniej na parkiecie. Wspaniały mecz dla nas - podsumował trener Vedran Bosnić.

W kolejnym meczu Anwil 3 grudnia zagra ze Śląskiem Wrocław w Hali Mistrzów. Na pewno już z Jackiem Forrestem w składzie, który wraca do treningów z zespołem, a zapewne także z nowym skrzydłowym w miejsce Hansa Vanwijna.

Inne wyniki: Górnik Wałbrzych - GTK Gliwice 70:52, Zastal Zielona Góra - Dziki Warszawa 83:96

1. Dziki Warszawa	7	13	+115
2. Arka Gdynia	7	12	+60
3. MKS Dąbrowa Górnicza	6	12	+53
4. Śląsk Wrocław	7	12	+17
5. Zastal Zielona Góra	8	12	-14
6. Enea Łaciate Astoria	7	11	-13
7. King Szczecin	6	11	+51
8. GTK Gliwice	7	10	-6
9. Arriva Lotto Toruń	7	10	+11
10. Anwil Włocławek	7	10	-32
11. Górnik Wałbrzych	7	10	+4
12. Start Lublin	7	9	-49
13. Legia Warszawa	6	9	-25
14. Stal Ostrów	6	8	-24
15. Trefl Sopot	7	7	-109
16. Czarni Słupsk	6	6	-39

KOSZYKÓWKA

Nieudany powrót koszykarek. Porażki Artego Bydgoszcz i Energi Toruń

Joachim Przybył

Reprezentacyjna przerwa nie wpłynęła dobrze na nasze zespoły w Basket Lidze Kobiet, torunianki straciły fotel lidera.

ENEA POLITECHNIKA POZNAŃ - ENERGA TORUŃ 76:50 (24:13, 12:12, 20:14, 20:11)

Politechnika: Davis 13, 8 zb., Fitzerald 10 (1), Miskiniene 8, 13 zb., Jakubiuk 8, Piasecka 2 oraz Popović 18 (4), Pszczolarska 8, Główczak 5 (1), Troszka 2, Haegenbarth 2, Puzio 0.

Energa: Animam 15, 13 zb., Scott 14 (1), Pinzan 10, Grządziela 2, Jackowska 1 oraz Preihs 4, Konstanty 3, Bykowska 1, Śmiałek 0, Makowska 0, Zakrzewska 0.

Lider BLK wytrwał w Poznaniu do końca trzeciej kwarty. Katarzynki mogły liczyć na waleczną Jack Animam pod koszami, ale trochę brakowało skuteczności Ta'Mii Scott, która nie mogła się wstrzelić z dystansu. To w ogóle był problem całej drużyny - 1/15, czyli fatalne 6 procent.

Enea Politechnika złamała w końcu opór toruńskiej drużyny i pod koniec 3. kwarty zbudowała już przewagę o wartości kilkunastu punktów, a kolejna seria 6:0 na otwarcie ostatniej kwarty oznaczała wynik 62:39 w 33. minucie.

WISŁA KRAKÓW - ARTEGO BYDGOSZCZ 76:60 (20:17, 15:12, 19:13, 22:18)

Wisła: Turner 16, Williams 14, Horvat 11, Niemojewska 1, Batura 0 oraz Serah 10, Gilmajster 10 (2), Stasiuk 8, Kuczyńska 4, Ziętara 2, Gbiorczyk 0.

Artego: Ozola 13 (1), Michałek 7 (1), Moore 5 (1), Jones 5 (1), Pawlikowska 0 oraz K. Moore 13 (3), Marczyńska 13, Sobiech 4, Witkowska 0, Czurgiel 0, Zielińska-Obarek 0, Maławy 0.

Bydgoszczanki trzymały się dzielnie do końca 1. kwarty. W tym czasie bardzo dobre minuty miała zwłaszcza Katrina Ozola, która zdobyła 9 punktów. Od 2. kwarty jednak przewaga nieco wyżej notowanych w tabeli krakowianek zaczęła powoli rosnąć. Problemem była duża ilość strat (13 do przerwy) i fatalna skuteczność z gry, bydgoszczanki trafiły tylko 6 z 28 rzutów. I mimo tych słabości przegrywały do przerwy tylko 29:35.

Drugą połowę gospodynie pod wodzą Yvonne Turner rozpoczęły od serii 8:1 i przewaga po raz pierwszy urosła do ponad 10, a w pewnym momencie nawet do 20 punktów. Od tego momentu krakowianki już kontrolowały sytuację na parkiecie.

W kolejnych meczach podejmie gorzowianki (21.11), a Artego MKS Pruszków (21.11).

1. Politechnika Poznań	7	13	+133
2. Energa Toruń	8	13	+41
3. Polonia Warszawa	7	13	+48
4. Contimax MOSiR Bochnia	7	12	+95
5. Ślęza Wrocław	7	12	+119
6. Enea AJP Gorzów	6	11	+122
7. AZS UMCS Lublin	7	11	+73
8. Wisła Kraków	7	10	-9
9. Widzew Łódź	6	9	+31
10. Zagłębie Sosnowiec	7	8	-71
11. Artego Bydgoszcz	7	8	-132
12. Isands JTEC Wichoś	8	8	-311
13. MKS Pruszków	6	7	-139

eprasa.pl 8cf8159fd9

DZIŚ SPORTOWY24

WYMARZONY WEEKEND KOSZYKARZY

FATALNY START W PUCHARZE ŚWIATA NASZYCH SKOCZKÓW Str. 19-24

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 272 (23.782) | Nakład: 7.696 | Wydanie A | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 23.11.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Co w TV? Krzyżówki do porannej kawy i horoskop - zobacz, co cię czeka Str. 16-17

Bydgoszcz

Ceny biletów nie wzrosną, ale wpływy z biletów będą wyższe

Urząd Miasta w budżecie na 2027 rok przewiduje wzrost wpływów z biletów komunikacji miejskiej. Pasażerowie nie muszą obawiać się podwyżek **Str. 12**

Policyjna akcja „Inferno"

Piekło pedofilów. Zatrzymano dziesięć osób w naszym regionie

Doprowadzono je do prokuratury w Bydgoszczy, Inowrocławiu i Toruniu. To m.in. lekarz i nauczyciel **Str. 4**

Wojsko

MON potwierdza: Oficerska Szkoła Artylerii wraca do Torunia

Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii zostanie przekształcone w Oficerską Szkołę Artylerii **Str. 6**



FOT. CSWRIA/POLSKAPRESS

HANDEL

W grudniu sklepy staną na cztery dni! Czy klienci przetrwają tę próbę?

Agnieszka Domka-Rybka

Rząd nie zgodził się na apel handlowców, żeby w grudniu były nie trzy, a cztery niedziele handlowe. Dlatego sklepy będą zamknięte przez cztery kolejne dni. Takiej sytuacji jeszcze u nas nie było...

- Niektórzy klienci mogą tego nie przeżyć! - śmieje się pani Ewa, kasjerka z supermarketu w Bydgoszczy. - Już widzę te koszyki wypełnione po brzegi! Kolejki! Pretensje! Kłótnie! Zapasy jak na wojnę! Boże! Strach się bać! Rok temu też dostaliśmy w kość, a były tylko trzy dni wolnego po kolei, a teraz cztery bez zakupów? W styczniu czeka mnie chyba psychiatryk.

W 2025 roku sklepy były zamknięte w grudniu przez trzy dni pod rząd, ale 27 grudnia, w sobotę, handel już normalnie pracował. Jak będzie w tym roku?

Grudzień to miesiąc największych zakupów w handlu, milionowych zysków dla branży, ale dla pracowników to najgorszy okres w roku. W tym roku w grudniu przypadają trzy niedziele handlowe - 6., 13. i 20.

I będą też cztery dni wolnego pod rząd, czyli od 24 do 27 grudnia. Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji (POHiD) zwróciła się do parlamentarzystów z apelem o umożliwienie jednorazowego otwarcia sklepów spożywczych w niedzielę, 27 grudnia. Argumentowała to m.in. przeciwdziałaniem marnowaniu żywności.

Gdyby rząd uwzględnił apel handlowców, sprzedawcy pracowaliby w grudniu aż przez cztery niedziele w miesiącu, czyli... wszystkie w tym miesiącu.

W sprawie 27 grudnia rząd rozwiewa jednak wszelkie wątpliwości. Minister pracy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk powiedziała, że ten dzień nie będzie niedzielą handlową. Sklepy staną na cztery dni. Po Wigilii czeka klientów przerwa aż do poniedziałku, 28 grudnia.

Klienci muszą też przygotować się na inną niespodziankę.

20 - 23 grudnia: na te dni, wzmożonego ruchu w sklepach przed Bożym Narodzeniem, planowane są strajki i protesty w sklepach. Ich organizatorzy zwracają uwagę na przeciążenie obowiązkami, poziom wynagrodzeń oraz warunki zatrudnienia: „Mamy świadomość, że klientów czekają poważne utrudnienia, ale nie mamy wyjścia". ©℗

Więcej na str. 3

Bydgoszcz

Iluminacje, muzyka i przysmaki. Jarmark Świąteczny wystartował



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

W piątek, 20 listopada, oficjalnie rozpoczął się Bydgoski Jarmark Świąteczny 2026. Centrum miasta wypełniły iluminacje, muzyka i zapach świątecznych przysmaków. Jarmark ponownie połączył kilka charakterystycznych punktów miasta. Świąteczne stoiska i atrakcje można znaleźć na Starym Rynku, ulicy Mostowej, moście Staromiejskim oraz placu Teatralnym. Część wydarzeń zaplanowano także na Rybim Rynku i barce Lemara. Stoiska oraz atrakcje będą dostępne do poniedziałku, 21 grudnia. Więcej zdjęć **na www.pomorska.pl**

eprasa.pl 8cf8159fd9

KIJÓW

Zełenski dziękuje ponownie Melanii Trump i proponuje kolejne ewakuacje

oprac. Anna Nagel

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski wskazał 15 miejscowości w okupowanych częściach obwodów chersońskiego i zaporoskiego, gdzie proponuje misje humanitarne na wzór ewakuacji cywilów z Ołeszek.

„Po raz kolejny dziękujemy pierwszej damie USA za Ołeszki, za odblokowanie miejscowości i ewakuację naszych ludzi, obywateli Ukrainy. Omówiliśmy tę kwestię z naczelnym dowódcą Sił Zbrojnych Ukrainy Mychajłem Drapatym i dzisiaj ponownie zatwierdziliśmy listę. Szczegółowo rozmawialiśmy o tych misjach humanitarnych, liczbie osób, które możemy ewakuować, oraz o dotychczasowych przygotowaniach" – poinformował Zełenski w rozmowie z dziennikarzami w komunikatorze WhatsApp.

Prezydent dodał, że zaktualizowaną listę miejscowości przekazano już ukraińskiemu rzecznikowi praw człowieka Dmytrowi Łubincowi oraz stronie amerykańskiej.

W obwodzie chersońskim na południu Ukrainy na liście znalazły się miejscowości: Radeńsk, Kostohryzowe, Hoła Prystań, Stara Zburjiwka, Nowa Zburjiwka, Hładkiwka, Wełyki Kopani, Kardaszynka i Wełyka Kardaszynka. W obwodzie zaporoskim są to natomiast: Majaczka, Złatopil, Dniprorudne, Kamjanske, Werchnia Krynyca i Wasylówka.

Według prezydenta lista będzie nadal aktualizowana po ustaleniu liczby osób przebywających w miejscowościach na okupowanych terytoriach oraz ich stanu zdrowia.

Na początku listopada rzecznik praw człowieka Dmytro Łubinec poinformował, że w Ukrainie przygotowywane są możliwości zorganizowania dodatkowej bezpiecznej ewakuacji ludności cywilnej z okupowanych przez Rosję Ołeszek i sąsiednich miejscowości.

Zawieszenie broni w Ołeszkach trwało od 27 października do 1 listopada. Umożliwiono ewakuację prawie 800 osób.



FOT. AUTOR

Melania Trump została odznaczona przez Zełenskiego Orderem Księżnej Olgi I klasy

OBWÓD KIJOWSKI

Rosyjski dron uderzył w blok. Kilkanaście osób pod gruzami

Grzegorz Kuczyński

Rosyjski dron uderzył w blok w Dymerze pod Kijowem. Pod gruzami mogło utknąć 14 osób.

Wcześnie rano w niedzielę 22 listopada rosyjskie siły zaatakowały miejscowość Dymer w obwodzie kijowskim.

W wyniku uderzenia drona w czteropiętrowym budynku mieszkalnym zniszczono mieszkania od parteru do ostatniego piętra.

Dwie osoby odniosły obrażenia. 16-latek odniósł liczne rany ręki i został hospitalizowany. 22-letnia dziewczyna ma rany cięte stopy. Dziewięciu mieszkańców ewakuowano. Po uderzeniu w budynku wybuchł pożar, a fala uderzeniowa uszkodziła również znajdujące się w pobliżu przedszkole. Ratownicy poszukują ludzi pod gruzami, na miejscu pracują kynolodzy i pirotechnicy.

Zełenski poinformował, że pod gruzami w Dymerze może być 14 osób. Powiadomił również, że rosyjskie wojska zaatakowały kierowanymi bombami lotniczymi budynki mieszkalne w Zaporożu na południu kraju. Ranne zostało tam dziecko.

Ukraiński przywódca poinformował, że w ciągu minionego tygodnia siły wroga ostrzelały 20 regionów Ukrainy, wykorzystując w tym celu około 2,7 tys. dronów, niemal 1460 bomb lotniczych i 165 pocisków rakietowych różnego typu.

Szef państwa zaapelował do Stanów Zjednoczonych o wyrażenie zgody na przekazanie Ukrainie pocisków do systemów rakietowych Patriot, za które partnerzy Kijowa zapłacili już w ramach NATO-wskiego programu PURL.

TEHERAN

Gospodarcza katastrofa w Iranie. Brakuje prądu i chleba

Grzegorz Kuczyński

Iran ogłosił, że wprowadza racjonowanie energii elektrycznej, kilka dni po tym, jak władze uruchomiły procedury „zarządzania zakupami" w celu zaradzenia niedoborom chleba. Przerwy w dostawach prądu rozpoczęły się 22 listopada.

– Atak na infrastrukturę gazową kraju pogorszył sytuację, dlatego tej zimy powinniśmy spodziewać się trudności – zacytowała słowa Pezeszkiana państwowa agencja informacyjna ISNA.



FOT. AA/ABACA/ABACA/EAST NEWS

Nawet przez 2 godziny na dobę będą wstrzymywane dostawy prądu. Ataki USA i Izraela pogłębiły problemy energetyczne przed zimą

Ograniczenia dostaw prądu

Mohammad Allahdad, szef irańskiego państwowego przedsiębiorstwa energetycznego, powiedział w telewizji państwowej, że przerwy w dostawach prądu będą trwały do dwóch godzin dziennie, w zależności od lokalizacji.

– Biorąc pod uwagę stan zaopatrzenia kraju w paliwo, sektor energetyczny będzie zmuszony wprowadzić ograniczenia w dystrybucji energii od niedzieli – powiedział w sobotę, 21 listopada.

Pomimo posiadania jednych z największych na świecie zasobów ropy i gazu Iran od dawna boryka się z problemami w zaspokajaniu krajowego zapotrzebowania na energię. Starzejąca się sieć energetyczna od lat cierpi z powodu niedoinwestowania, a także przez sankcje zachodnie.

„Chlebowy kryzys" w części Iranu

Tymczasem irańskie władze zaczęły ograniczać ilość subsydiowanego chleba, jaką gospodarstwa domowe mogą kupić w co najmniej trzech prowincjach. Po wyczerpaniu miesięcznego limitu nabywcy płacą ponad pięciokrotność ceny. Urzędnicy przedstawiają sprzeczne wyjaśnienia dotyczące obecnej sytuacji, a posunięcie to spotkało się z krytyką ze strony ekonomistów, a nawet mediów o twardym stanowisku.

Program Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, nazwany „zarządzaniem zakupem chleba", został uruchomiony za pośrednictwem czytników kart w piekarniach w prowincjach Markazi, Chuzestan i Zandżan. Nie ogłoszono tego publicznie, a ani piekarze, ani klienci nie zostali o tym poinformowani – poinformowały irańskie media 18 listopada. Nawet zwolennicy twardej linii kręcą nosem, gdy Iran „po cichu" ogranicza dotowany chleb.

Nikt nie wie, co zrobi Trump

Tymczasem prezydent USA Donald Trump powiedział 21 listopada stacji Fox News, że chce zawrzeć z Teheranem „stałe" porozumienie, które uniemożliwiłoby przyszłym prezydentom unieważnienie takiej umowy. Osobno Trump powiedział izraelskiej stacji News 12 w wywiadzie telefonicznym, że „nie spieszy się z podejmowaniem jakichkolwiek decyzji w sprawie Iranu".

Tydzień wcześniej Trump stwierdził, że przeprowadzenie nowych ataków na Iran jest „całkiem mało prawdopodobne", dopóki trwają rozmowy, ale wiele serwisów informacyjnych, powołując się na źródła, podało, że prezydent może ponownie rozważyć tę kwestię. CBS News podało, że Izrael i Stany Zjednoczone rozważają przeprowadzenie nowych ataków na Iran, ponieważ trwające od miesięcy rozmowy, w których pośredniczyły Katar i Oman, nie przyniosły żadnych postępów.

RIMINI

Rimini usuwa ze straganów faszystowskie pamiątki

oprac. Anna Nagel

Rimini chce zakazać sprzedaży pamiątek propagujących totalitaryzm i mowę nienawiści, w tym gadżetów związanych z Mussolinim i Hitlerem.

Popiersia urodzonego w tym regionie Emilia-Romania Duce czy wino z etykietką z jego wizerunkiem lub portretem Hitlera czy Stalina można spotkać w tamtejszych sklepach, również w ich witrynach i na straganach, także tych z pamiątkami dla milionów turystów odwiedzających wybrzeże Adriatyku.

Zgodnie z uchwałą rady miejskiej ich sprzedaż zostanie zakazana na targowiskach i w miejscach publicznych. Ponieważ gmina nie może wprowadzić całkowitego zakazu w prywatnych lokalach, towary nie będą mogły być eksponowane w witrynach ani miejscach widocznych z ulicy.

Wyjątek obejmie przedmioty o udokumentowanej wartości historycznej i dzieła satyryczne. Kary będą stopniowane: od upomnienia i usunięcia towaru, przez grzywny, po odebranie zezwolenia na handel.

Radny Marco Tonti podkreślił, że turyści od lat skarżą się na sprzedaż popiersi Duce, kubków z Hitlerem i pamiątek związanych z faszystowską Republiką Salò. „Nie uderzamy w historię, lecz w tych, którzy zamieniają ją w tandetę na sprzedaż" – podkreślił radny. Przypomniał także o szkolnych Podróżach Pamięci do Auschwitz. „Rimini przegnało nazizm i faszyzm we wrześniu 1944 roku i nie pozwolimy, aby wrócił przez witrynę sklepową" – oświadczył.

eprasa.pl 8cf8159fd9

Bydgoszcz

KOMUNIKACJA MIEJSKA

Ceny biletów w 2027 roku nie wzrosną, ale wpływy do budżetu - dzięki kontrolom - będą wyższe

Jarosław Więcławski

Urząd Miasta w budżecie na 2027 rok przewiduje wzrost wpływów z biletów komunikacji miejskiej. Pasażerowie nie muszą jednak obawiać się podwyżek cen.

W ostatnich latach spadła intensywność kontroli, niektórzy nie widzieli kontrolera od miesięcy. Jak informuje ZDMiKP, obecnie na umowę o pracę zatrudnionych jest 10 kontrolerów biletów. W przyszłym roku sytuacja ma się zmienić.

- Jeżeli chodzi o bilety komunikacji publicznej, przewidujemy wzrost aż o 5 milionów złotych. Tą wartością dochodzimy tylko do dochodów, które mieliśmy przed Covidem. Od tego momentu one nie rosną, a do teraz spadały. To ma być jednak wdrożone dzięki poprawionej kontroli biletów i windykacji. Nie ma w żadnym wypadku mowy o zmianie polityki cenowej - przekazał Piotr Tomaszewski, skarbnik miasta.

Plany sobie, życie sobie

Wpływy z biletów miałyby wzrosnąć w przyszłym roku o 5,25 mln zł, czyli na poziomie 108,1% planowanego wykonania w 2026 r. Dochód zakładany na koniec bieżącego roku wynosi 64,65 mln zł, a w projekcie budżetu na 2027 zapisano kwotę 69,9 mln zł.

Jak wyglądało to w poprzednich latach? Porównaliśmy założenia z przyjmowanej w grudniu uchwały budżetowej do końcowego wyniku:

- 2026 - plan: 67,65 mln zł, przewidywane wykonanie: 64,65 mln zł;
- 2025 - plan: 67,17 mln zł, wykonanie: 63,96 mln zł;
- 2024 - plan: 73 mln zł, wykonanie: 63,45 mln zł;
- 2023 - plan: 73,65 mln zł, wykonanie: 65,7 mln zł;
- 2022 - plan: 58,79 mln zł, wykonanie: 63,54 mln zł;
- 2021 - plan: 57,06 mln zł, wykonanie: 49,74 mln zł;
- 2020 - plan: 72,16 mln zł, wykonanie: 48,16 mln zł.
- 2019 - plan: 74,22 mln zł, wykonanie: 72,91 mln zł.

Będzie firma zewnętrzna

„Zakładany wzrost dochodów wynika z planowanego przekazania kontroli biletów wyspecjalizowanej firmie zewnętrznej, intensyfikacji działań windykacyjnych i egzekucyjnych i prognozowanego wzrostu liczby pasażerów korzystających z komunikacji miejskiej z uwagi uruchomienia nowej linii autobusowej do Solca Kujawskiego" - czytamy w projekcie budżetu.

Wspomniana nowa linia międzygminna, o numerze 44, będzie uruchomiona 4 stycznia 2027 r.

O szczegóły dotyczące planowanych zmian w kontroli biletów zapytaliśmy drogowców.

- Przygotowujemy się do restrukturyzacji jednostki pod kątem przekazania zadań związanych z kontrolą biletów firmie zewnętrznej. Jesteśmy na wstępnym etapie analiz w tym zakresie. Celem tych działań ma być wyeliminowanie problemu przejazdów komunikacją publiczną bez opłaconego biletu. Na ten moment za wcześnie, aby mówić o szczegółach - przekazuje nam Katarzyna Muszyńska, rzeczniczka prasowa Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy.

©℗



FOT. DARIUSZ BLOCH

Aktualnie w Bydgoszczy zatrudnionych jest 10 kontrolerów biletów. Miesiącami możemy nie natknąć się zatem na kontrolę...

COROCZNA AKCJA UCZNIÓW BYDGOSKIEJ BUDOWLANKI

Remontują mieszkanie dla matki z trojgiem dzieci

Małgorzata Pieczyńska

Uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych wraz z nauczycielami praktycznej nauki zawodu pomagają Bydgoszczance, która samotnie wychowuje troje dzieci. Remontują lokal, w którym ma zamieszkać rodzina. By zrealizować prace, potrzebne są materiały budowlane i tu pojawia się apel do firm.

To kolejny raz, gdy młodzież z technikum i branżówki w Budowlance udowadnia, że dobro buduje się najlepiej wspólnie. Szkoła od 2017 roku zrealizowała już ponad 30 akcji pomocowych związanych z remontami. Teraz postanowiła to zrobić kolejny raz.



FOT. MAGDALENA POPIELEWSKA

Pomagają i uczą się zawodu

- W marcu br. skontaktował się ze mną ks. prałat Wojciech Przybyła, ówczesny dyrektor Caritas Diecezji Bydgoskiej, z prośbą o pomoc dla jednej z podopiecznych Caritas - mówi Magdalena Popielewska, dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych w Bydgoszczy. - Okazało się, że pani jest mamą samotnie wychowującą troje dzieci w wieku szkolnym. Rodzina dostała mieszkanie, ale wymaga ono kapitalnego remontu.

Budowlanka znana jest z licznych działań pomocowych, dlatego tej prośby nie pozostawiła bez odzewu.

- Pojechałam tam na miejsce, by zobaczyć jak wygląda sytuacja - wyjaśnia Magdalena Popielewska. - W lokalu były piece kaflowe, dziurawe podłogi. Nie było też prądu. Zanim uczniowie tam weszli, część prac musiała zostać wykonana np. poprowadzony został prąd i usunięte piece.

W efekcie z początkiem października br. Budowlanka przystąpiła do działania. - Ten remont uczniowie przeprowadzają w ramach zajęć praktycznych pod okiem nauczycieli zawodu, którzy wspólnie z młodzieżą wykonują tam prace - mówi Magdalena Popielewska. - Dla uczniów to cenne doświadczenie, ponieważ uczą się nie tylko zawodu, ale też widzą efekty swojej pracy i wiedzą, że pomagają konkretnej rodzinie. Zawsze powtarzam, że Budowlanka choruje na pomaganie i to jest na to kolejny dowód.



FOT. MAGDALENA POPIELEWSKA

Od 2017 roku uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych w Bydgoszczy zrealizowali ponad 30 akcji pomocowych związanych z remontami

Apel do firm budowlanych o materiały

Dotychczas uczniowie wraz z nauczycielami, m.in. ocieplili podłogi w pomieszczeniach, ułożyli na podłogach płyty, wykonali też podwieszony sufit ocieplony wełną mineralną, uszczelnili szczeliny w ścianach, położyli instalację sanitarną, wykonują tynki.

- Przed nami jeszcze wiele pracy, skala potrzeb jest naprawdę duża - mówi dyr. Popielewska. - Potrzebujemy jednak materiałów budowlanych. Dlatego apeluję do firm, hurtowni, producentów i wszystkich, którzy chcieliby dołączyć do naszej akcji o wsparcie materiałowe. My dajemy pracę, wiedzę, umiejętności i zaangażowanie. Wierzę, że wspólnie po raz kolejny pokażemy, że potrafimy nie tylko budować, ale także budować dobro. Przy okazji dziękuję firmom, które już włączyły się w tę inicjatywę i odpowiedziały na naszą prośbę o pomoc. ©℗

eprasa.pl 8cf8159fd9

TRANSPORT PUBLICZNY

Ile życia zostawiamy w autobusach i tramwajach?

Adam Willma

Ile czasu zabiera przejazd z jednego obrzeża miasta na drugie w Bydgoszczy i jak największa aglomeracja regionu wypada na tle podobnych miast? Wyniki - zwłaszcza w porównaniu z Toruniem - mogą zaskoczyć.



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Zważywszy na rozmiary Bydgoszczy, wyniki uznać można za zaskakująco dobre, zwłaszcza w porównaniu z Toruniem, po którym jeździ się wyraźnie wolniej

Wybraliśmy skrajne punkty w Bydgoszcz - na Osowej Górze to Szkoła Podstawowa nr 40 przy Puszczykowej 11, a w Fordonie szkoła nr 9 przy Bora-Komorowskiego 2. W Opławcu zaczynamy przy szkole nr 34 przy ul. Opławiec 157, a w Łęgnowie kończymy przy szkole nr 22 przy Hutniczej 89. Sprawdziliśmy też dojazdy od szkoły przy Nakielskiej 273 do szkoły przy Wyzwolenia 4 w Starym Fordonie oraz z Sanatoryjnej 45 do szkoły przy ul. Glinki 117.

Przyjęliśmy rozkład na wtorek 17 listopada 2026. W każdej z trzech pór szukaliśmy połączenia, które zajmuje najmniej czasu od wyjścia do dotarcia na miejsce. Pasażer dopasowuje wyjście do odjazdu - może ruszyć do 25 minut przed 7.00, 12.00 lub 20.30 albo do 25 minut po każdej z tych godzin. Do wyniku doliczamy marsz, jazdę oraz czas przesiadek, łącznie z oczekiwaniem na kolejny pojazd. Na pierwszym przystanku zostawiamy minutę zapasu, a przy zmianie pojazdu co najmniej dwie minuty po zakończeniu przejścia. Obliczeń dokonaliśmy na podstawie rozkładu i mapy, przy założeniu punktualnych kursów i tempa marszu 4,5 km/h.

Z Osowej Góry do Fordonu

Na przejazd spod szkoły przy Puszczykowej do szkoły przy Bora-Komorowskiego wychodzi 77 minut we wszystkich trzech porach. Rano trzeba wyjść o 6.51. Do przystanku Kruszyńska-Sowia są około cztery minuty pieszo - autobus 77 odjeżdża o 6.56, a na Garbary dociera o 7.14. Po krótkim przejściu na przystanek tramwajowy zostaje sześć minut do odjazdu 5 o 7.21. Na Andersa-Gieryna pasażer wysiada o 7.57, do celu ma jeszcze około 820 metrów, czyli 11 minut marszu. Do celu dociera o 8.08.

W południe można wyjść o 12.12 i dotrzeć o 13.29. Wieczorem wyjście wypada o 20.39, a dojście do celu o 21.56. W każdym wariancie wystarcza jedna przesiadka. Poranny wynik obejmuje 54 minuty jazdy, 16 minut marszu i 7 minut zapasu oraz oczekiwania.

Do Łęgnowa z kilkoma przesiadkami

Z Opławca do szkoły przy Hutniczej najszybszy znaleziony poranny wariant zajmuje 66 minut. Wyjście wypada o 7.19, a dotarcie o 8.25. Po dojściu na Opławiec-Meysnera pasażer wsiada o 7.25 do autobusu 58. Na Zbożowym Rynku przesiada się do 76, a przy Toruńskiej-Łuczniczki do autobusu zastępczego ZaT6. Od pętli Łęgnowo pozostają cztery minuty pieszo.

W południe podobna podróż trwa 77 minut i w wybranym wariancie wymaga trzech przesiadek. Kolejno jedzie się autobusem 58, tramwajem 11 oraz autobusami 53 i 73. Wieczorem wychodzi nam 75 minut, z przesiadkami z 58 do 83, a następnie do 73.

Z Osowej Góry do tego samego celu w Łęgnowie wyniki wynoszą 69 minut rano, 70 w południe i 68 wieczorem. Poranny wariant również wymaga trzech przesiadek i obejmuje także 13 minut dojścia do przystanku Grunwaldzka-Kolbego. Krótszy czas całej podróży może więc oznaczać dłuższy spacer do pierwszego pojazdu i częstsze zmiany linii.

Przyjęliśmy rozkład na wtorek 17.11. W każdej z trzech pór szukaliśmy połączenia, które zajmuje najmniej czasu od wyjścia do dotarcia na miejsce. Do wyniku doliczamy marsz, jazdę oraz czas przesiadek

Wieczorem czasem szybciej

Spod szkoły przy Nakielskiej, na pograniczu Miedzynia i Prądów, do szkoły przy Wyzwolenia w Starym Fordonie potrzeba 63 minut rano, 67 w południe i 63 wieczorem. We wszystkich trzech wariantach są dwie przesiadki. Poranny kurs zaczyna się o 6.35 i prowadzi autobusem 90, tramwajem 10 oraz autobusem 65. Na miejscu można być o 7.38.

Najkrótsza podróż w bydgoskiej próbie wypada wieczorem z rejonu Sanatoryjnej na Glinki. Po wyjściu o 20.24 wystarczy dojść na przystanek na żądanie Opławiec-Wycieczkowa i wsiąść o 20.30 do autobusu 58. Na Zbożowym Rynku autobus 56 odjeżdża o 21.05. Po wysiadce na Glinki-Zajęcza i pięciominutowym marszu pasażer dociera do szkoły o 21.21. Łącznie to 57 minut. Rano na tej samej trasie wychodzą 63 minuty, w południe 67.

Samochód bezkonkurencyjny?

Dla tych samych punktów nawigacja korzystająca z mapy OpenStreetMap, oszacowała samą jazdę autem na 31 minut z Osowej Góry do Fordonu, 27 minut z Opławca do Łęgnowa i 27 minut od Nakielskiej do Starego Fordonu. Z Sanatoryjnej na Glinki oraz z Osowej Góry do Łęgnowa wychodzą po 23 minuty. Dystanse drogowe wynoszą od 14,3 do 20,3 km. Ale uwaga - szacunki pomijają korki, szukanie miejsca parkingowego i dojścia.

Z Osowej Góry do Fordonu różnica między całą podróżą komunikacją a szacunkiem samej jazdy autem wynosi 46 minut. Z Opławca do Łęgnowa - 39-50 minut, zależnie od pory. Z Sanatoryjnej na Glinki 34-44 minuty. O tyle łącznie musiałyby wydłużyć podróż samochodem korki, parkowanie i dojścia, żeby oba sposoby dotarcia zajęły tyle samo czasu.

Lublin i Bonn

Do porównania wybraliśmy Lublin i Bonn. Każde z tych miast liczy około 320-330 tys. mieszkańców, podobnie jak Bydgoszcz. Oba miasta mają jednak nieco mniejszą powierzchnię - o ile Bydgoszcz zajmuje około 176 km, Lublin - 147 km, a Bonn - 141 km kw. W Lublinie kursują autobusy i trolejbusy, w Bonn autobusy, tramwaje i kolej miejska Stadtbahn.

W każdym mieście sprawdziliśmy po pięć tras i te same trzy pory dnia. Mediana, czyli środkowy wynik z 15 wariantów, wynosi 68 minut w Bydgoszczy i po 63 minuty w Lublinie oraz Bonn. Rano jest to odpowiednio 66, 63 i 63 minuty, w południe 70, 64 i 67 minut, wieczorem 68, 58 i 60 minut.

Gwoli sprawiedliwości - bydgoskie punkty są w tej próbie przeciętnie bardziej od siebie oddalone. Dzieli je 11,2-17,3 km w linii prostej. W Lublinie odległości wynoszą 9,8-12 km, w Bonn 7,5-14,9 km. Wyniki dotyczą wybranych adresów i połączeń.

Przy bliższych sobie odległościach różnice są inne. Z Sanatoryjnej na Glinki w Bydgoszczy jest 11,2 km w linii prostej, podobnie jak ze Sławina do Głuska w Lublinie. Rano obie podróże zajmują 63 minuty. W południe Bydgoszcz potrzebuje czterech minut więcej, a wieczorem ośmiu minut mniej. W Bonn relacja Röttgen-Holzlar ma 10,2 km. Podróż trwa 71 minut rano, 70 w południe i 73 wieczorem.

Zważywszy na rozmiary Bydgoszczy, wyniki uznać można za zaskakująco dobre, zwłaszcza w porównaniu z Toruniem, po którym jeździ się wyraźnie wolniej.

©℗

KOMUNIKACJA

Szymborska i nowe rondo otwarte. Dojazd do centrum jeszcze łatwiejszy

Marcin Kozłowski

Klienci oddanego do użytku 27 maja parku handlowego na bydgoskich Glinkach mogą jeszcze szybciej i wygodniej dojechać do sklepów. Otwarta dla ruchu została ulica Szymborska i nowe rondo.

Takie rozwiązanie ma również poprawić komunikację w bezpośrednim otoczeniu Comfy Parku i lepiej rozłożyć ruch samochodów zmierzających do handlowego centrum. Otwarcie ul. Szymborskiej i ronda zwiększa też dostępność parku dla mieszkańców najbliższych osiedli oraz osób przyjeżdżających z pozostałych części miasta.

- To bardzo ważna zmiana dla naszych klientów. Zależy nam, aby park był nie tylko miejscem z atrakcyjną ofertą handlową, ale także punktem, do którego można szybko i wygodnie dotrzeć. Nowy układ drogowy zdecydowanie poprawia dostępność naszego obiektu - mówi Marcin Ondruch, Project Manager w Newgate Investment odpowiedzialny za usprawnienie infrastruktury wokół parku.

Comfy Park Bydgoszcz został otwarty 27 maja 2026 w miejscu byłego Centrum Handlowego Glinki przy Alei Jana Pawła II 115. Przebudowy obiektu podjął się Redkom Development, a jego właścicielem jest Newgate Investment. Pod koniec lutego 2025 roku deweloper złożył wniosek o pozwolenie na budowę. Dwa miesiące później ruszyły roboty, które zakończyły się rok później.

Nowy park handlowy na bydgoskich Glinkach ma 16 000 metrów kwadratowych powierzchni i składa się z dwóch obiektów. W przyszłości ma zostać rozbudowany o kolejne 4 000 m, a trzeci budynek stanie od strony ulicy Cmentarnej. Na klientów czeka parking na 450 samochodów.

Jednym z głównych najemców Comfy Parku jest Carrefour, który zajmuje powierzchnię ponad 4 000 m. Swoje sklepy mają też takie marki jak, m.in., Jysk, Woolworth, Tedi, Pepco, Rossmann, Żabka, Media Expert, Maxi Zoo, Sinsay, Dr Materac, Xtreme Fitness, Xtreme Kid. ©℗



FOT. NEWGATE INVESTMENT

Dojazd do Comfy Park Bydgoszcz jest teraz wygodniejszy

eprasa.pl 8cf8159fd9

KULTURA

Ćwierć wieku na scenie. Zespół „Jesienny Kwiat" z Szubina z przytupem uczcił swój jubileusz

Maja Stankiewicz

Pełna sala gości oklaskiwała zespół śpiewaczy „Jesienny Kwiat", który na scenach regionu bryluje od 25 lat. Gratulacjom nie było końca. Był tort, lampka szampana i jubileuszowy koncert.



FOT. MAJA STANKIEWICZ

Jubileuszowy koncert zespołu „Jesienny Kwiat" przetykany był wspomnieniami. Po występach i pamiątkowym zdjęciu zaproszono gości na i urodzinowy tort i lampkę szampana

Zespół powstał w 2001 r. przy Szubińskim Domu Kultury i z tą placówką związany jest do dziś. Tworzą go seniorzy. W repertuarze ma piosenki biesiadne i ludowe, ale nie stroni też od utworów filmowych czy musicalowych. Na gali z okazji 25-lecia zespół zaskoczył publiczność wykonaniem piosenki z musicalu „Skrzypek na dachu", którą – jak zdradzono – seniorzy ćwiczyli od dwóch lat, właśnie z myślą o jubileuszu.

- „Jesienny Kwiat" to nasza duma i ozdoba. Zapraszamy do domu kultury przeróżnych artystów, ale nikt nie bisuje tak często jak oni - podkreślała Joanna Kalka, dyrektor SzDK, która prowadziła uroczystość.

Skromne początki

Z inicjatywą powstania zespołu wystąpił 25 lat temu Zbigniew Sabaciński, ówczesny dyrektor domu kultury w Szubinie, pełniący obecnie funkcję przewodniczącego Rady Powiatu Nakielskiego. Jak wspominał – początki do łatwych nie należały. Na pierwszych próbach wszyscy ubrani byli w zimowe kurtki, bo w domu kultury nie działało ogrzewanie.

- Zależało mi, by zespół śpiewał w tempie i nie zwalniał, nie zawodził jak baby pod kościołem. Chciałem pokazać, że seniorzy to energiczni ludzie, którzy potrafią jeszcze dać czadu – opowiadał łamiącym się momentami głosem założyciel grupy. Zapewnił, że choć nie jest już związany z „Jesiennym Kwiatem" wciąż obserwuje jego poczynania.

- Cały czas poprzeczka się podnosi. Repertuar jest różnorodny. Jestem pod wrażeniem. Myślę że to dobrze, bo trzeba sobie rzucać wyzwania – podkreślał Zbigniew Sabaciński.

Minione ćwierć wieku wspominały też członkinie grupy. Joanna Kalka brała je na „spytki". Jako pierwszą wywołała Halinę Januszewską, która śpiewa w „Jesiennych Kwiatach" od samego początku. Publiczność słuchała także wspomnień Lucyny Dominiak, Krystyny Kosteckiej oraz Haliny Kaszewskiej, która od 14 lat jest kierownikiem grupy.

Po odejściu Zbigniewa Sabacińskiego, 20 lat temu, instruktorem został Rafał Świtniewski. – Nasze próby to bardziej spotkania przyjaciół niż normalne zajęcia – informował na gali. Od zespołu, w dowód wdzięczności, dostał kosz kwiatów i pamiątkową statuetkę.

- „Jesienny Kwiat" nieustannie rozkwita przynosząc radość nie tylko nam, ale całej lokalnej społeczności. Niech pałucka pieść zawsze brzmi w pana sercu – mówiła do niego Halina Kaszewska.

Nowe stroje w prezencie

Z powinszowaniami i kwiatami pospieszyły władze Szubina. Burmistrz Mariusz Piotrkowski dziękował jubilatom za występy na gminnych festynach i dożynkach. – Zawsze można na was liczyć – podkreślał.

Jego zastępczyni, Anna Kijowska, zdradziła jaki prezent „Jesienne Kwiaty" dostały od władz miasta – to nowe bluzki i koszule. Jubilaci wystąpili w nich na gali. Z kolei dom kultury zaprosił kapelę w składzie: Michał Stropa oraz Jacek i Michał Kwaśniak, by uświetniła jubileuszowy koncert. Z „Jesiennym Kwiatem" wystąpił też młody akordeonista Jakub Jaszak.

Życzeń i prezentów było więcej. M. in. od seniorów z gminy Szubin, dyrektorów placówek kultury i zespołów z którymi „Jesienny Kwiat" utrzymuje kontakt. Z powinszowaniami i ludową rzeźbą przyjechała np. Renata Gaj-Kowalska, kierownik i choreograf zespołu „Pałuki" z Kcyni. Za wieloletnią współpracę dziękowała przedstawicielka zespołu „Białe Zagłębie" z Piechcina.

Nie zabrakło także gości z Torunia. Gabriela Witoszkin i Kinga Turska-Skowronek ze Stowarzyszenia Twórców Ludowych oddziału bydgoskotoruńskiego oprócz pochwał przywiozły jubilatom – toruńskie pierniki.

©℗

REKLAMA

0011601370

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85.

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

Gniewkowo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Gniewkowo, ul. Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Kruszwica Kolegiacka 12F, Inowrocław Św. Ducha 53, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG, USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

eprasa.pl 8cf8159fd9

KOSZYKÓWKA

Wymarzony weekend koszykarzy. Trzy zwycięstwa!

Anwil Włocławek wbrew wszelkim prognozom rozbił na wyjeździe jedną z najlepszych drużyn PLK. Arriva Lotto Toruń w końcówce wyrwała zwycięstwo w Lublinie, a Enea Łaciate Astoria zmiotła z parkietu Czarnych Słupsk.

Joachim Przybył

START LUBLIN - ARRIVA LOTTO TORUŃ 94:101 (27:27, 25:25, 23:22, 19:27)

Start: Starks 22 (1), Williamson 18 (3), Lottie 14 (2), Tass 12 (1), Miśka 5 oraz Put 9 (1), Joessar 9, Pelczar 5 (1), Ciechociński 0.

Arriva Lotto: Sakota 23 (5), Gaddefors 18 (1), Vander Plas 14 (4), 7 zb., Kulig 13 (1), 7 zb., Cousins 9 oraz Kilps 20 (4), Cowels 4, Sowiński 0, Lipiński 0.

Torunianie w Lublinie wygrali pierwszy mecz wyjazdowy w tym sezonie. O wszystkim zadecydowały ostatnie minuty, wcześniej 8-punktową przewagę. Kapitalnie zagrali wtedy Kristaps Kilps, którego seria 8 punktów zapewniła bezpieczną przewagę gościom i Luka Sakota, który rzutami wolnymi ją obronił.

- Po przerwie zagraliśmy z większą agresywnością w obronie, trafialiśmy ważne rzuty w końcówce. To zasługa ciężkiej pracy całej drużyny. Kluczem było utrzymanie odpowiedniej koncentracji, zwłaszcza w drugiej połowie - powiedział rozgrywający Twardych Pierników.

Srdjan Subotić, trener Arrivy Lotto: - Po przerwie udało nam się zatrzymać rzuty z łatwych pozycji rywali, których w 1. połowie było za dużo. Myślę, że możemy być zadowoleni z naszej obecnej pozycji. Może oczekiwania były nieco większe, ale mierzyliśmy się z kilkoma problemami, mieliśmy trudny terminarz.

Taka ciekawostka: liderem Startu teraz jest TJ Starks, który był też na liście graczy, którym interesowali się torunianie. Arriva Lotto szuka wciąż wzmocnień z jeszcze wyższej półki. - Cały czas szukamy graczy, którzy poprawią jakość całej drużyny, ale to trudny czas na rynku, te rozmowy są naprawdę trudne - przyznaje Subotić.

Kolejny y mecz Arriva Lotto rozegra 4 grudnia w Wałbrzychu.



Jayden Taylor był ponownie liderem Asty

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI



Lennard Freeman zatrzymuje Mikołaja Witlińskiego

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

ENEA ŁACIATE ASTORIA BYDGOSZCZ - CZARNI SŁUPSK 95:58 (20:17, 28:18, 25:11, 22:12)

Astoria: Taylor 21 (1), 7 zb., Thomas 13 (1), Ogundiran 12 (3), 10 as., Brembly 10 (1), Andersson 6 oraz Kimbrough 12 (4), Wińkowski 8, Kamiński 5 (1), Ptak 4, Toom 4, Nowakowski 0.

Czarni: Cheese 11 (1), Madsen 10 (2), Robinson 5, Dimitrijević 5, Grudziński 5 (1) oraz Veinot 7 (1), Pluta 6, Carpenter 6, Borowski 3, Kornacki 0.

Od początku do końca mecz Asta rozgrywała pod swoje dyktando. Przewaga była tak duża, że po meczu Kacper Borowski z Czarnych Słupsk wyznał: - Jako kapitan uważam, że powinniśmy być ukarani za to. Nie może być tak, że mamy plan, a my go nie wykonujemy.

Bydgoszczanie mieli przewagę w każdym elemencie: świetnie rzucali z dystansu (52 procent), zebrali o 15 piłek więcej z tablic , dobrze pracowali w defensywie (goście mieli 31 procent z gry). Przyczepić można się jedynie do 16 strat.

- Zagraliśmy w naszym stylu, dokładanie tak, jak tego oczekiwałem. Od początku sezonu staraliśmy się grać trochę inaczej, w wyższym tempie od rywali. Musimy się uczyć czuć komfortowo z tym kontrolowanym chaosem na parkiecie - ocenił trener Anders Sommer.

Kolejny mecz 4 grudnia w Warszawie z mistrzem Polski Legią.

KING SZCZECIN - ANWIL WŁOCŁAWEK 80:97 (20:32, 18:25, 22:25, 20:15)

King: Porter 26 (3), 7 zb., Witliński 15, Sehnal 12 (2), 6 as., Żołnierewicz 2, Gielo 0 oraz Chassang 14, Reynolds 11 (1), Mccaffery 0.

Anwil: Lecomte 31 (1), 13 as., Hines 19, Edwin 13 (3), Freeman 11, Słupiński 5 (1) oraz Wójcik 13 (2), Szlachetka 3 (1), Brenk 2, Łazarski 0.

Na taką grę Anwilu kibice drużyny czekali od początku sezonu. Pierwsza połowa była po prostu doskonała: 57 procent z gry, 22:15 w zbiórkach, tylko 4 straty. Po przerwie przewaga momentami sięgała 26 punktów.

- Byliśmy świetnie przygotowani do tego meczu, bo wiedzieliśmy z jak dobrym rywalem zagramy. Energia, plan gry wszystko było znakomite. To był nasz najlepszy mecz w tym sezonie, każdy zawodnik dawał nam coś pozytywnego, dzięki temu jako zespół byliśmy pewni tego, co robimy - powiedział Manu Lecomte, który ustanowił rekord sezonu w eval: 11/18 z gry, 13 asyst i tylko 3 straty w ciągu 38 minut na parkiecie.

- Moi zawodnicy pokazali wielki charakter. W ostatnim czasie straciliśmy graczy, mamy krótką rotacją, ale bardzo mi zaimponowało, jak każdy z nich wywiązał się ze swojej roli, jak Manu liderował drużynie na parkiecie, dzięki jego grze inni zawodnicy czuli się pewniej na parkiecie. Wspaniały mecz dla nas - podsumował trener Vedran Bosnić.

W kolejnym meczu Anwil 3 grudnia zagra ze Śląskiem Wrocław w Hali Mistrzów. Na pewno już z Jackiem Forrestem w składzie, który wraca do treningów z zespołem, a zapewne także z nowym skrzydłowym w miejsce Hansa Vanwijna.

Inne wyniki: Górnik Wałbrzych - GTK Gliwice 70:52, Zastal Zielona Góra - Dziki Warszawa 83:96

1. Dziki Warszawa	7	13	+115
2. Arka Gdynia	7	12	+60
3. MKS Dąbrowa Górnicza	6	12	+53
4. Śląsk Wrocław	7	12	+17
5. Zastal Zielona Góra	8	12	-14
6. Enea Łaciate Astoria	7	11	-13
7. King Szczecin	6	11	+51
8. GTK Gliwice	7	10	-6
9. Arriva Lotto Toruń	7	10	+11
10. Anwil Włocławek	7	10	-32
11. Górnik Wałbrzych	7	10	+4
12. Start Lublin	7	9	-49
13. Legia Warszawa	6	9	-25
14. Stal Ostrów	6	8	-24
15. Trefl Sopot	7	7	-109
16. Czarni Słupsk	6	6	-39

KOSZYKÓWKA

Nieudany powrót koszykarek. Porażki Artego Bydgoszcz i Energi Toruń

Joachim Przybył

Reprezentacyjna przerwa nie wpłynęła dobrze na nasze zespoły w Basket Lidze Kobiet, torunianki straciły fotel lidera.

ENEA POLITECHNIKA POZNAŃ - ENERGA TORUŃ 76:50 (24:13, 12:12, 20:14, 20:11)

Politechnika: Davis 13, 8 zb., Fitzerald 10 (1), Miskiniene 8, 13 zb., Jakubiuk 8, Piasecka 2 oraz Popović 18 (4), Pszczolarska 8, Główczak 5 (1), Troszka 2, Haegenbarth 2, Puzio 0.

Energa: Animam 15, 13 zb., Scott 14 (1), Pinzan 10, Grządziela 2, Jackowska 1 oraz Preihs 4, Konstanty 3, Bykowska 1, Śmiałek 0, Makowska 0, Zakrzewska 0.

Lider BLK wytrwał w Poznaniu do końca trzeciej kwarty. Katarzynki mogły liczyć na waleczną Jack Animam pod koszami, ale trochę brakowało skuteczności Ta'Mii Scott, która nie mogła się wstrzelić z dystansu. To w ogóle był problem całej drużyny - 1/15, czyli fatalne 6 procent.

Enea Politechnika złamała w końcu opór toruńskiej drużyny i pod koniec 3. kwarty zbudowała już przewagę o wartości kilkunastu punktów, a kolejna seria 6:0 na otwarcie ostatniej kwarty oznaczała wynik 62:39 w 33. minucie.

WISŁA KRAKÓW - ARTEGO BYDGOSZCZ 76:60 (20:17, 15:12, 19:13, 22:18)

Wisła: Turner 16, Williams 14, Horvat 11, Niemojewska 1, Batura 0 oraz Serah 10, Gilmajster 10 (2), Stasiuk 8, Kuczyńska 4, Ziętara 2, Gbiorczyk 0.

Artego: Ozola 13 (1), Michałek 7 (1), Moore 5 (1), Jones 5 (1), Pawlikowska 0 oraz K. Moore 13 (3), Marczyńska 13, Sobiech 4, Witkowska 0, Czurgiel 0, Zielińska-Obarek 0, Maławy 0.

Bydgoszczanki trzymały się dzielnie do końca 1. kwarty. W tym czasie bardzo dobre minuty miała zwłaszcza Katrina Ozola, która zdobyła 9 punktów. Od 2. kwarty jednak przewaga nieco wyżej notowanych w tabeli krakowianek zaczęła powoli rosnąć. Problemem była duża ilość strat (13 do przerwy) i fatalna skuteczność z gry, bydgoszczanki trafiły tylko 6 z 28 rzutów. I mimo tych słabości przegrywały do przerwy tylko 29:35.

Drugą połowę gospodynie pod wodzą Yvonne Turner rozpoczęły od serii 8:1 i przewaga po raz pierwszy urosła do ponad 10, a w pewnym momencie nawet do 20 punktów. Od tego momentu krakowianki już kontrolowały sytuację na parkiecie.

W kolejnych meczach podejmie gorzowianki (21.11), a Artego MKS Pruszków (21.11).

1. Politechnika Poznań	7	13	+133
2. Energa Toruń	8	13	+41
3. Polonia Warszawa	7	13	+48
4. Contimax MOSiR Bochnia	7	12	+95
5. Ślęza Wrocław	7	12	+119
6. Enea AJP Gorzów	6	11	+122
7. AZS UMCS Lublin	7	11	+73
8. Wisła Kraków	7	10	-9
9. Widzew Łódź	6	9	+31
10. Zagłębie Sosnowiec	7	8	-71
11. Artego Bydgoszcz	7	8	-132
12. Isands JTEC Wichoś	8	8	-311
13. MKS Pruszków	6	7	-139

eprasa.pl 8cf8159fd9